

Festiwal NEXT FEST znów opanuje Poznań. Kto na nim wystąpi już za nieco ponad miesiąc? str. 2



Bez rozwoju wiatraków czeka nas droższa energia, choć na razie polski system elektroenergetyczny radzi sobie z wszystkimi wyzwaniem str. 9

BIZNES

Wtorek,
3.03.2026
Wydanie 1
Nr 51 (24.934)

GŁOS WIELKOPOLSKI

www.gloswielkopolski.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Dodatkowe opłaty za mandaty w strefie postojów wciąż są udręką wielu Poznaniaków str. 4



Przemysław Plewiński o przyczynach odejścia z partii Polska 2050 str. 2

Rzecznik MSZ, Maciej Wewiór: W rejonie konfliktu przebywa kilkanaście tysięcy Polaków str. 7



PIŁKA NOŻNA

Irańczyk Ali Gholizadeh poprowadził Lecha do wygranej nad Rakowem 4:3 str. 16



KULTURA MUZEUM KABARETU TEY POD DUŻYM ZNAKIEM ZAPYTANIA

Historia Teya wciąż budzi spory i emocje

Maciej Szymkowiak
maciej.szymkowiak@polskapress.pl

Tym razem chodzi o kwestię upamiętnienia dorobku Kabaretu Tey w Poznaniu. „Niechciane” pamiątki mogą nawet zostać spalone.

Tadeusz Osipowicz, inicjator powstania muzeum poświęconego Kabaretowi Tey, ogłosił w mediach społecznościowych zakończenie projektu i zapowiedział zniszczenie prywatnego archiwum. Dlaczego?

Konflikt narasta od kilku dni i wywołał w mediach społecznościowych

szeroką dyskusję na temat tego, dlaczego w Poznaniu nie może powstać muzeum upamiętniające jeden z najbardziej rozpoznawalnych, polskich kabaretów.

Tadeusz Osipowicz przez lata gromadził pamiątki, nagrania, zdjęcia, rękopisy i materiały scenograficzne związane z działalnością kabaretu współtworzonego przez m.in. Zenona Laskowika.

Teraz pojawia się jednak problem dotyczący tego, jak te pamiątki wyeksponować, oraz gdzie i kto je powinien w ogóle pokazywać. Bo istnieje zagrożenie, że jeżeli nie dojdzie do konsen-

susu, to jedynie, gdzie trafią to do ogniska.

- Drodzy Państwo, ja również zostałem oceniany, a nad moją głową zawieszono „zapis”. Tym razem jednak jego sprawcą nie była władza, system, ani polityka - one były tylko wykonawcą, inicjatorem był jednak ktoś inny - napisał Tadeusz Osipowicz na fanpage'u poświęconym Kabaretowi Tey.

Skontaktowaliśmy się zarówno z inicjatorem przedsięwzięcia, jak i urzędnikami, aby dowiedzieć się, dlaczego Kabaret Tey wciąż wywołuje tak skrajne emocje.

Czytaj str. 3

Najwyższy wyrok za znęcanie się nad zwierzętami

Dotkliwie skatowany struś „Zenek” z Traperskiej Osady w Bolechówku konał przez dwa dni. Jego oprawca, Łukasz Sz. usłyszał w poniedziałek wyrok siedmiu lat pozbawienia wolności str. 4

Nr ISSN 2353-6179

Nr indeksu 350-281



Policjanci zlikwidowali laboratorium narkotyków str. 3

INFRASTRUKTURA SPORTOWA

Tyczkarze Olimpii Poznań muszą trenować w zimnej hali str. 5



Młodzi tyczkarze SL Olimpia Poznań odliczają dni do sezonu letniego, bo w ich hali w Kiekrzu temperatura zimą rzadko przekracza 10 stopni Celsjusza. Mimo to regularnie sięgają po medale MP

Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

- NFZ ma darmowe plany żywieniowe dla tych, którzy cierpią na otyłość
- Mikrosen trwający 15 sekund może być bardzo groźny dla każdego z nas

Zamów prenumeratę

Głos Wielkopolski ☎ 61 333 22 60
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gloswielkopolski.pl

NEXT FEST, czyli 120 koncertów w trzy dni

Maciej Szymkowiak
maciej.szymkowiak@polskapress.pl

Od 16 do 18 kwietnia w Poznaniu odbędzie się ok. 120 koncertów w różnych częściach miasta.

To już oficjalne – line-up NEXT FEST 2026 jest zamknięty. Do programu dołączyła finałowa siedemnastka artystów, domykającą listę niemal 120 koncertów, które wybrzmiały w klubach i salach koncertowych Poznania między 16 a 18 kwietnia.

Na scenach zobaczymy zarówno gwiazdy dużego formatu, jak i nazwiska, które dopiero rozpoczynają swoją

drogę. Wśród wcześniej ogłoszonych artystów są m.in. Vito Bambino, Ewa Farna, Natalia Szroeder, Słoń, Peja Slums Attack, AudioFeels, Xxanaxx czy John Porter.

Obok nich wystąpią artyści młodego pokolenia – Bonaventura, Pola Błasiak, Sierpień, Helena Anna, Justyna Chachula czy Twój, Dawid. To właśnie takie zestawienie – doświadczenia z bezkompromisową świeżością – stanowi o sile show-case'owego formatu.

Równolegle do koncertów odbywać się będzie konferencja pod hasłem „Welcome to the Jungle”. To trzy dni debat i spotkań branży muzycznej.



FOT. ROBERT WOJNIAK

REDAKTORZY DYŻURNI

Widziałeś/łaś coś ciekawego? Chcesz tym się z nami podzielić? Zadzwoń do redaktora dyżurnego w wybranym mieście lub wyślij e-mail na wydawca@glos.com

Poznań: Emilia Ratajczak – 61 860 60 82
Piła: Martin Nowak – 797 607 926
Kalisz: Mariusz Kurzajczyk – 502 499 351

Pogoda w regionie

Poznań



Dzień
13°C

Noc
6°C

Barometr
1028 hPa
Wiatr
7 km/godz.
Biomet
korzystny

Kalisz



Dzień
14°C

Noc
5°C

Leszno



Dzień
14°C

Noc
5°C

Piła



Dzień
14°C

Noc
4°C

W śróde temperatury będą niemal tak samo wysokie w całej Wielkopolsce

Radny po odejściu z Polski 2050. „Z chłopakami wymyślimy nazwę”

Chrystian Ufa
chrystian.ufa@polskapress.pl

Trzęsienie ziemi w Polsce 2050 ma również swoje konsekwencje w Poznaniu. Łukasz Kapustka, Adam Szabelski oraz Przemysław Plewiński zdecydowali się zrezygnować z członkostwa w partii.

4 miesiące temu dementował pan rozpad Polski 2050. Co się zmieniło?

Cała sytuacja powyborcza i tak naprawdę uchwała nazwijmy ją kagańcową, wewnętrzną. Kwestie dotyczące rozbijania, chociażby możliwości podejmowania uchwał na poziomie klubu parlamentarnego. Był cały wysyp sytuacji z tym związanych.

„Kaganiec” założono m.in. panu?

Mnie nie, ale całej grupie i mi się to nie spodobało. Chodzi m.in. o kwestie dotyczące chociażby sytuacji związanych ze stanowiskami. To było jasne, komunikowane przez centralę. Później doszło do sytuacji, w której nastąpił rozłam partii i osoby, z którymi bardzo dobrze mi się w partii współpracowało odeszły. A zostały osoby, do których miałem jakieś wątpliwości i nie zgadzałem się z ich wizją.

W końcu w wyborach wewnętrznych głosował pan na Paulinę Henning-Kłoskę...



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

– Jeżeli podchwytliwie pytasz o to, czy pójdziemy do Koalicji Obywatelskiej, to gwarantuję, że nie idziemy do Koalicji Obywatelskiej – mówi Przemysław Plewiński

Tak, ponieważ centrala partii niekoniecznie zauważała samorządowców. Ja, Adam i Łukasz byliśmy pomijani w konsultowaniu rzeczy istotnych dla samorządów i związanych z działaniami samorządów. Byliśmy dla nich jak powietrze. Przy czym moi koledzy zgłaszali już wątpliwości i chęci odejścia w lipcu zeszłego roku. Więc to nie jest też temat czyśto związany z wyborami. Przyznam, że ja byłem tym, który ich hamował. Mówiłem „dajmy szansę zobaczymy, jak się wszystko rozwinie”.

Hamował pan Łukasza Kapustkę i Adama Szabelskiego?

Uznaliśmy, że robimy to razem i tyle.

A gdzie teraz razem idziecie, bo w komunikacie tego zabrakło?
Zostajemy dalej w klubie z Lewicą. To się nie zmienia. Nasza współpraca z Dorotą Haliną i Tomaszem jest na najwyższym poziomie.

Czyli teraz będzie klub Lewicy bez Polski 2050
Dziś wieczorem spotykam się z chłopakami i wymyślimy nazwę. Pomyśl na nazwę jeszcze nie ma.

Czyli wchodziecie niezależnie od nowego klubu Centrum?

Na ten moment jak najbardziej tak.

Chce pan startować na prezydenta Poznania za te kilka lat. Czy w obecnej sytuacji rozpadu Polski 2050 sytuacja się zmieniła?
W żaden sposób się nie zmieniła. Ja cały czas podtrzymuję to, że wybory prezydenckie samorządowe są za trzy lata, a to jest jeszcze szmat czasu. W tym wypadku mój pogląd się nie zmienia.

Cały wywiad z radnym Przemysławem Plewińskim można przeczytać na www.gloswielkopolski.pl

JEDYNY KOLEKCJONER ŻUŻLOWYCH POKROWCÓW MIESZKA W LESZNIE



FOT. RADOŚLAW PATRONIAK

Nie na darmo Leszno uchodzi za stolicę polskiego żużla. Tam też mieszka jedyny w Polsce kolekcjoner pokrowców na żużlowe motocykle. Mowa o Andrzeju Walkowiaku, byłym mechaniku Damiana Balińskiego. W przydomowym garażu na leszczyńskim Zaborowie zgromadził on przez 3 lata prawie 200 okryć. – Większość fanów żużla zbiera plastry, więc uznałem, że ciekawsze będzie stworzenie kolekcji pokrowców. Często są to prezenty od gwiazd czarnego sportu, ale też są nabytki z drugiej ręki – tłumaczył nam Andrzej Walkowiak. PAT

nasz REGION

www.gloswielkopolski.pl

KRÓTKO

POZNAŃ

Loty mogą zostać skasowane

Na lotnisku w Poznaniu widać pierwsze skutki napięć po ataku USA i Izraela na Iran widać już w rozkładzie lotów.

Wczoraj odwołany został samolot lecący z Ławicy do Ammanu w Jordanii. - Sytuacja się nie zmienia. Poza odwołanym rejsem do Ammanu, nie mieliśmy w rozkładzie na dzisiaj żadnych rejsów w tamtym kierunku - mówi wczoraj rzecznik lotniska Marcin Wesołek.

Problemy dotknęły też czarterów. W niedzielę wieczorem nie przyleciał do Poznania

World2Fly z Bangkoku, bo dzień wcześniej ten sam samolot nie wyleciał z Ławicy - lot został wcześniej odwołany. Najwięcej niepewności dotyczy jutra, gdy zaplanowano połączenie Flydubai do Dubaju. Sytuacja w regionie pozostaje dynamiczna i zależy od decyzji dotyczących przestrzeni powietrznej.

- Jeżeli do tego czasu lotnisko w Dubaju będzie normalnie funkcjonować, jest szansa, że rejs się odbędzie. Jeśli nie, należy spodziewać się skasowania - dodaje Wesołek. JPG

POZNAŃ

Ratują żółwia kantońskiego



FOT. UPP

W laboratoriach Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu utworzono kolonię bezpieczności żółwia kantońskiego (Mauremys nigricans) - gatunku uznanego w 2025 roku przez ekspertów IUCN za jeden z najbardziej zagrożonych na świecie i prawdopodobnie już niewystępującego w naturze. Uczelnia podkreśla, że kolonia może w przyszłości stać się ważnym źródłem zasobów genetycznych do ewentualnej reintrodukcji.

Gatunek żył wyłącznie w Chinach, zasiedlając górskie strumienie na wysokości 300-700 m n.p.m. Od lat 60. XX wieku nie potwierdzono żadnych populacji, a większość wiedzy o biologii żółwia pochodzi z obserwacji zwierząt utrzymywanych w niewoli.

Dorasta do 28 cm długości pancerza i ponad 1,5 kg masy, żywi się drobnymi bezkręgowcami i kręgowcami wodnymi, a dojrzałość płciową osiąga między 5. a 7. rokiem życia. Dojrzałe osobniki wyróżniają intensywnie czerwona szyja, a młode - jaskrawo ubarwiony plastron.

Pierwszy etap programu w Poznaniu objął pozyskanie pięciu młodych wykultych w 2025 roku w ośrodku we Włoszech. Zwierzęta przeszły aklimatyzację i kwarantannę, są zdrowe i chętnie pobierają pokarm. Trwają rozmowy z ośrodkiem w Austrii o wprowadzeniu niespokrewnionych osobników, co ma kluczowe znaczenie dla utrzymania różnorodności genetycznej. JPG

POWIAT GRODZISKI

Tragiczny wypadek w Białej Wsi. Do zderzenia czterech pojazdów - trzech samochodów osobowych i ciężarówki - doszło wczoraj na drodze wojewódzkiej nr 308. W wyniku zderzenia zginęła 29-letnia kobieta, kierująca jednym z samochodów. Pozostali uczestnicy zdarzenia zostali przewiezieni pod opiekę ratowników medycznych, a policja wyjaśnia przyczyny wypadku. AB



FOT. KP PSP GRODZISK

POWIAT KOŚCIAŃSKI

Ugodził ojca nożem podczas domowej awantury w gminie Kościan. W piątek, 33-latek, mając 2,07 promila alkoholu, dwukrotnie zranił 54-latkę w klatkę piersiową. Ranny trafił do szpitala. Napastnik trafił do aresztu.

Jedyne pamiątki po Kabarecie Tey wkrótce wylądują w piecu?

Maciej Szymkowiak
maciej.szymkowiak@polskapress.pl

Tadeusz Osipowicz od kilku lat zabiegał o stworzenie w Poznaniu miejsca, w którym można byłoby wyeksponować pamiątki związane z Kabaretem Tey. Coś poszło jednak nie tak.

W swoim wpisie poinformował, że poniósł znaczne koszty finansowe, a brak wsparcia i - jak twierdzi - podważanie jego umocowania do reprezentowania inicjatywy doprowadziły go do decyzji o zamknięciu całego przedsięwzięcia i chęci zniszczenia pamiątek. W tym ponad 2000 zdjęć, nagrań, rękopisów i elementów scenografii. To wywołało szczególne poruszenie.

- Nigdy nie powiedziałem i nigdy nie powiem złego słowa na Zenona Laskowika - mówi nam Tadeusz Osipowicz, gdy do niego dzwoniśmy i zastrzega to wielokrotnie.

Thumaczy nam jednak, że przez lata kontaktował się z Zenonem Laskowikiem i ten wyrażał aprobatę dla jego pomysłów.

- Cały czas jednak wydawałem swoje pieniądze i traciłem na to mój czas. Mieszkam w Stanach Zjednoczonych, a loty, hotele, jedzenie i spotkania to wszystko kosztuje pieniądze. Tak samo jak czas kosztują telefony i maile - opisuje Osipowicz. We wpisie w social me-



FOT. WALDEMAR WYLEGAŁSKI

Tadeusz Osipowicz był związany z Kabaretem Tey w latach 1979-1983

diach zapowiedział dodatkowo, że skoro nikomu poza nim, nie zależy na pamiątkach po Kabarecie Tey, to je spali. Pytamy, czy nadal o tym myśli.

- Przyznam, że po fali komentarzy w mediach społecznościowych nie podjąłem jeszcze ostatecznej decyzji w sprawie zniszczenia archiwum - tłumaczy. - Przecież ja to wszystko robiłem dla ludzi, nie dla siebie.

Do sprawy poprosiliśmy, aby odniósł się Wydział Kultury Urzędu Miasta Poznania. Jak tłumaczy nam Marcin Kostaszk, zastępca dyrektora tej instytucji, podstawowym problemem jest kwestia prawna, czyli to, do kogo należą pamiątki, które przedstawiają nagrania i skecze kabaretu.

- Pamiątki zebrane przez inicjatora muzeum są jego prywatną własnością i miasto nie ma prawa głosu co do tego, jak nimi ma dysponować - to nie jest publiczny majątek - tłumaczy nam Marcin Kostaszk.

Dodaje, że odbyły się rozmowy między nim a Tadeuszem Osipowiczem, jednak były one na dużym poziomie ogólności i nigdy nie przedstawiono całościowej koncepcji muzeum, którą można by ocenić. Przypomina, że miasto nie jest obecnie organizatorem żadnej instytucji muzealnej.

- Zachęcaliśmy natomiast inicjatora do założenia fundacji lub stowarzyszenia, które mogłoby zająć się organizacją takiego miejsca, przy wsparciu

lokalowym i finansowym Miasta - dodaje zastępca dyrektora w Wydziale Kultury UMP.

Z kolei zapowiedź zniszczenia pamiątek przez obecnego właściciela urzędnicy „przyjęli ze zdziwieniem, bo nie byłby to właściwy sposób na oddawanie szacunku Kabaretowi Tey”.

- Jesteśmy otwarci na współpracę i rozmowę, mamy ustalony wstępny termin spotkania z rodziną pana Laskowika i liczymy na wyjaśnienie wszystkich wątpliwości po obu stronach - kończy Kostaszk.

Zenon Laskowik zakończył działalność artystyczną i publiczną i odmówił nam komentarza w tej sprawie. ©©

Policjanci zlikwidowali fabrykę narkotyków

Katarzyna Baksalary
katarzyna.baksalary@polskapress.pl

Spokojne Lubiatówko było bazą dla jednego z największych laboratoriów narkotyków syntetycznych, rozbitych w tym roku. Gdyby zabezpieczony towar trafił na rynek, byłby wart fortunę.

W Lubiatówku (pow. śremski) funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego Policji zlikwidowali nielegalną fabrykę narkotyków o szacowanej czarnej rynkowej wartości około 28

mln zł. Akcja odbyła się 19 lutego na terenie jednego z gospodarstw, które od dłuższego czasu było obserwowane przez służby. Gdy policjanci weszli do środka, potwierdziły się ich podejrzenia - w budynku działała kompletna linia produkcyjna substancji psychotropowych. Dwóch podejrzanych zostało zatrzymanych na miejscu.

Podczas czynności zabezpieczono 300 kilogramów gotowego klofedronu (3-CMC), czyli substancji o działaniu silnie pobudzającym, niezwykle niebezpiecznej dla oraz sub-

stancji i odczynników chemicznych służących do ich produkcji. W działania zaangażowani byli także strażacy z JRG Śrem oraz grupa chemiczna z Poznania, którzy oceniali niebezpieczeństwo związków chemicznych znalezionych na miejscu.

Miejsce, w którym znajdowała się fabryka, to niewielka wieś licząca niespełna 100 mieszkańców, położona przy drodze powiatowej Śrem - Dolsk. Budynek nie rzucał się w oczy, otoczony drzewami, co utrudniało wcześniejsze do-

strzeżenie jego roli w przestępczym procederze.

Zatrzymani mężczyźni mają „wschodnie akcenty”, a jeden z nich próbował ucieczki po wejściu policji do obiektu, jednak został szybko obezwładniony. Śledczy nadal zabezpieczają ślady, przeszukują teren i katalogują dowody, a policja nie ujawnia na razie żadnych szczegółów śledztwa.

Sprawa jest rozwojowa, a funkcjonariusze nie wykluczają kolejnych zatrzymań i powiązań z szerszymi siatkami narkobiznesu.

OPRAWCA USŁYSZAŁ WYROK ZWIERZĘ KONAŁO PRZEZ DWA DNI. „NIE ZNAM WYŻSZEJ KARY”

Jest wyrok w sprawie strusia Zenka

Marta Jarmuszcak
marta.jarmuszcak@polskapress.pl

Dotkliwie skatowany strus Zenek z Traperskiej Osady w Bolechówku konał przez dwa dni. Jego oprawca, Łukasz Sz., usłyszał wyrok.

Proces w sprawie śmierci strusia Zenka, w Sądzie Okręgowym w Poznaniu, trwa od listopada 2025. Zgodnie z ustaleniami śledczych zwierzę miało być bite i kopane. Oskarżony Łukasz Sz. usłyszał aż 21 zarzutów, w tym znęcanie się nad zwierzęciem ze szczególnym okrucieństwem oraz szereg innych przestępstw, w tym narkotykowych.

2 marca 2026 roku Łukasz Sz. usłyszał wyrok za zabicie strusia. To 4 lata pozbawienia wolności i zakaz posiadania zwierząt na okres 15 lat. Oskarżony będzie musiał przekazać też 5 tys. złotych na rzecz poznańskiego schroniska i 20 tys. złotych właścicielowi zwierzęcia.

Sąd w uzasadnieniu wyroku tłumaczył, że oskarżony miał



FOT. TRAPERSKA OSADA BOLECHÓWKO

Dotkliwie skatowany strus Zenek z Traperskiej Osady konał przez dwa dni. Jego oprawca, Łukasz Sz., któremu postawiono 21 zarzutów, usłyszał wyrok

działać bez żadnego powodu i skatować zwierzę ze szczególnym okrucieństwem.

- Ewidentnie oskarżony z zupełnie irracjonalnych powodów, całkowicie w sposób nie dający się wytłumaczyć udał się do miejsca, gdzie strus przebywał - do zagrody w agroturystyce. Tam po przecięciu siatki

zaczął strusia płoszyć, katować, uderzać go gałęzią i tym doprowadził do tego, że strus przestraszony zapewne biegał i uderzał o przedmioty, a dodatkowo uderzał go oskarżony. Na skutek tego strus doznał takich obrażeń, które po kilku godzinach spowodowały jego śmierć - mówił sędzia Robert Grześ. - Ewi-

dentnie oskarżony działał bez jakiegokolwiek powodu, z pełną pogardą dla obowiązującego porządku prawnego, co świadczy o znacznej demoralizacji oskarżonego, dlatego sąd przyjął, że oskarżony zabił to zwierzę ze szczególnym okrucieństwem i to zasługuje na szczególne potępienie w po-

staci wymierzenia mu surowej kary.

Oprócz tego zasadzono też 2 tys. zł na rzecz organizacji zajmującej się przeciwdziałaniem narkomani, a oskarżony będzie musiał pokryć koszty procesu.

Łącznie jednak, biorąc pod uwagę inne zarzuty, sąd skazał go na 7 lat pozbawienia wolności, czyli nieco więcej niż proponowała prokuratura.

- Nie znam wyższej kary, która by zapadła za przestępstwo znęcania się nad zwierzętami. Uważam, że jest to bardzo dobry wyrok, odpowiednio surowy, mądry. Sąd docenił wagę tego przestępstwa. Bardzo się cieszę, że sąd nie uwypuklał tych okoliczności, które podnosił sam oskarżony, że np. przyznał się do winy. To była tylko wydumuszka procesowa. Tutaj nie było widać żadnego żalu, żadnej skruchy u oskarżonego. To była tylko taktyka procesowa, żeby ten wyrok obniżyć - mówiła mecenas Katarzyna Topczewska, pełnomocniczka właściciela skatowanego zwierzęcia.

Ulgi nie kryje też właściciel zwierzęcia.

- Trudno powiedzieć o satysfakcji i radości, bo rzeczywiście to, co się wydarzyło, już nigdy się nie odwróci i nikt nie przywróci życia, ale rzeczywiście, tak jak pani mecenas powiedziała, jest to ogromny sukces, jeśli chodzi o wymiar sprawiedliwości. Rzeczywiście takiego wyroku jeszcze w naszym kraju, z tego, co ja wiem, nie było. Niech to będzie przykładem i rzeczywiście jakimś sygnałem, żeby takich czynów nie popełniać i z tego powodu jestem bardzo zadowolony - mówił.

Obrona zapowiada jednak, że prawdopodobnie złożona zostanie apelacja od wyroku.

W postępowaniu przygotowawczym oskarżony nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i twierdził, że będąc pod wpływem alkoholu i narkotyków, dostał się na teren osady, „delikatnie” uderzył strusia kijem i kopnął go, po czym zwierzę uciekło. Później jednak zmienił zeznania przyznał się do większości zarzucanych mu czynów, w tym do znęcania się nad zwierzęciem.

REKLAMA

0011460169

22-24.04.2026
Międzynarodowe
Centrum Kongresowe
& Spodek, Katowice

The Power of Dialogue

EEC

**XVIII Europejski Kongres
Gospodarczy**

GŁÓWNE NURTY TEMATYCZNE

Suwerenność i konkurencyjność

Europa pod presją

Odporność i bezpieczeństwo

Cyfryzacja i technologie jutra

Energia, transformacja, inwestycje

Człowiek, rozwój, równowaga

JOIN US

WWW.EECPOLAND.EU

Najważniejsze wydarzenie biznesowe w Europie Centralnej

Parkingowe kuriozum trwa. Radny chce przyspieszenia prac

Chrystian Ufa
chrystian.ufa@polskapress.pl

Kolejny Czytelnik zgłosił się do nas ws. dodatkowej opłaty za mandat. ZDM zapowiedziało wystąpienie o zmiany, jednak ma to zrobić dopiero w maju/czerwcu. Radny interpekuje o szybsze rozwiązanie.

W zeszłym roku do Zarządu Dróg Miejskich (ZDM) w Poznaniu wpłynęło prawie 9 tysięcy reklamacji (wniosków o anulowanie opłaty dodatkowej). Wśród nich były te opisane przez naszych czytelników, którzy nieumyślnie nie zapłacili za parking. Chcieli opłacić mandat w wysokości 200 złotych, jednak nie mieli takiej możliwości.

Powód? Działająca na części poznańskich ulic e-kontrola w związku z którą za wycieraczką przestano zostawiać mandaty. Kary zaczęto wysyłać Poczta Polska. Bohaterowie naszych tekstów, dowiedzieli się o karze dopiero po upływie 14 dni, czyli czasie, po którym zmuszeni są do zapłacenia dodatkowej opłaty w wysokości 150 złotych za... zwłokę.

Kolejną ofiarą systemowego absurdu jest pracownik pani Pauliny, który zaparkował na ul.



FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

O kolejnej ofercie systemowego absurdu informuje nas pani Paulina. Chodzi o jej pracownika

Siemiradzkiego w Poznaniu. Na miejscu miał wystąpić problem z parkomatem.

- Pracownik nie wiedział, że pojazd został zarejestrowany jako nieopłacony, do mnie jako do właściciela nigdy nie trafiło zawiadomienie o wystawionym mandacie, dopiero upomnienie. Jeśli takowe by przyszło od razu zostałoby opłacone - pisze Paulina.

Zarząd Dróg Miejskich wydał decyzję odmowną ws. anulowa-

nia mandatu oraz anulowania dodatkowej opłaty w wysokości 150 zł

Ws. dodatkowej opłaty i opóźnionych listów skontaktowaliśmy się z Zarządem Dróg Miejskich. Rzeczniczka ZDM poinformowała nas, że wystąpi do Rady Miasta o akceptację 30-dniowego terminu płatności”.

Gdy ponad dwa tygodnie później zapytaliśmy, o to czy ZDM wystąpił już do rady miasta otrzymaliśmy odpowiedź, że tego nie zrobiono.

- Planujemy to zrobić w miesiącu maj/czerwiec - odpisała Agata Kaniowska, rzeczniczka ZDM Poznań.

- Czemu dopiero w maju/czerwcu? - zapytałem. Na te pytanie odpowiedzi nie otrzymałem.

W sprawie „wydłużenia terminu uiszczenia opłaty dodatkowej za parkowanie w SPP” interpelacje do prezydenta Poznania złożył radny miejski Przemysław Plewiński.

- Wsluchując się w głos wielu skarg i petycji, które wpłynęły do Rady Miasta Poznania, uprzejmie proszę o przyspieszenie prac nad zmianą regulaminu i przepisów związanych w Strefie Płatnego Parkowania w Poznaniu - pisze radny Plewiński.

POZNAŃ KIEDY WRESZCIE POPRAWIAJĄ SIĘ WARUNKI TRENINGOWE DLA TYCZKARZY SL OLIMPIA?

Mistrzowie tyczki trenują w chłodzie

Chrystian Ufa
chrystian.ufa@polskappress.pl

SL Olimpia Poznań ma za sobą kolejne udane zawody. Jego zawodnicy zdobywają regularnie medale. Za sobą Olimpia ma też trudną zimę, w której treningi odbywały się w temperaturze ok. 10°C.

- Jesteśmy najlepszym klubem w Polsce z poziomu juniora i do młodzieżowca. To jest poparte wynikami - mówi nam Zbigniew Ladwich, pełnomocnik zarządu SL Olimpia Poznań.

Stowarzyszenie lekkoatletyczne ma za sobą udane Halowe Mistrzostwa Polski w Rzeszowie U20, gdzie młodzi tyczkarze zdobyli dwa złote oraz dwa srebrne medale. Wydarzyło się tak pomimo trudnych warunków treningowych, z którymi mierzone się tej, ale też poprzednich zim. Olimpia trenuje bowiem od 2020 roku w hali w Kiekrzu, gdzie warunki, jeśli chodzi o temperaturę, mocno odstają od umiejętności młodych sportowców.

- Były próby nagrzewania, ale ewidentnie konstrukcja nie po-



Paweł Pośpiech jest wychowankiem SL Olimpia Poznań. Nie tylko on przez lata musiał trenować w warunkach uwłaczających jakimkolwiek standardom

zwala utrzymać ciepła w środku. Izolacja jest mankamentem tego obiektu, bo podobnie jest z latem. Jak na dworze robi się 25-30 stopni, to w hali jest sauna. Nie jest pan w stanie trenować. Nic się nie dzieje w hali latem - tłumaczy Zbigniew Ladwich. - Pomimo tego, że miasto grzeje, to jak jest minus, to nie dogrzeje

się do wyższych temperatur. Nie ma w ogóle możliwości. Obecnie mamy tę temperaturę na hali w okolicach 10-12 stopni i to są trudne dla tyczkarzy warunki. Natomiast okres, w którym w tej chwili się znajdujemy, to jest najlepszy nasz czas kontaktu z POSiR-em i z Wydziałem Sportu w UM Poznania.

- Dlaczego? - pytam

- Dlatego, że w ostatnim czasie powstał projekt budowy hali na Gołecinie. W dużej mierze dla nas, więc to nas jakby nakręciło, bo tych lekkoatletów w Poznaniu to jest „co kot napłakał” właśnie. Poza Energetyką i trochę środowiskiem AZS-u jesteśmy tylko my.

W sprawie wyznaczenia miejsca na cele treningowe zawodników skoku o tyczce Olimpijczyka Poznań interpelację wystosowała Zuzanna Bartel. - Młodzi zawodnicy klubu zmagają się z brakiem stałego i odpowiedniego miejsca do treningów w okresie zimowym. W sezonie letnim zajęcia odbywają się na stadionie na Gołecinie. Zimą natomiast, przez kilka ostatnich lat, treningi realizowane były w jednej z poznańskich szkół, a po utracie tej możliwości zostały przeniesione do obiektu POSiR w Kiekrzu. Obiekt ten nie zapewnia jednak właściwych warunków do treningu młodych sportowców. Hala nie jest ocieplona, charakteryzuje się wysoką wilgotnością, co skutkuje skraplaniem się wody na suficie, powstawaniem zacieków oraz pleśni - czytamy w interpelacji radnej.

Pełnomocnik zarządu SL Olimpia Poznań tłumaczy nam, że „hala w Kiekrzu ma być ocieplona i wyizolowana”.

- Obecnie zmagazynowane są na miejscu potrzebne materiały ocieplające. Prace zostały, jednak wstrzymane czy odło-

żone do czasu ustosunkowania się Straży Pożarnej. Więc to jakby idzie w tę dobrą dla nas stronę - informuje Zbigniew Ladwich, dodatkowo dementując twierdzenie radnej, że „Stowarzyszenie Lekkoatletyczne OLIMPIA Poznań zmuszone jest do samodzielnego ponoszenia kosztów ogrzewania hali”.

- My nie płacimy ogrzewania, tylko najem hali. Tutaj nam miasto i POSiR poszli na rękę - zaznacza Ladwich.

Odpowiadając na interpelację z-ca prezydenta Poznania podkreśla, że budowa hali lekkoatletycznej na Gołecinie to dla miasta priorytet. - Obecnie wykorzystanie hali w Kiekrzu ma charakter przejściowy - POSiR nie dysponuje aktualnie innym obiektem, który w pełni zaspokoiłby specyficzne parametry wymagane dla skoku o tyczce. POSiR dokłada jednak starań, aby do czasu powstania nowej hali na Gołecinie, warunki w Kiekrzu były możliwie najbardziej komfortowe w ramach dostępnych zasobów technicznych i finansowych - pisze Jędrzej Solarski, z-ca prezydenta.

MATERIAL INFORMACYJNY PGE BALTICA

0011484968

Na Bałtyku cała naprzód - miliardy mogą trafić do krajowych dostawców

Rozwój morskiej energetyki wiatrowej w Polsce nabiera tempa. Z portfelem projektów o największej łącznej mocy PGE Polska Grupa Energetyczna odgrywa jedną z kluczowych ról w tym procesie. W związku z jej inwestycjami na Bałtyku miliardy złotych mogą trafić w najbliższych latach do krajowych dostawców elementów i wykonawców usług. Już teraz stopniowo zwiększa się udział polskiego komponentu w rozwoju morskich farm wiatrowych.

Strategia Grupy PGE zakłada nie tylko budowę farm wiatrowych na Bałtyku, ale również systematyczne zwiększanie udziału krajowych firm w realizowanych projektach - tzw. local content. To naczynia połączone, bo z jednej strony cały program inwestycyjny morskiej energetyki wiatrowej w Polsce ma przełożyć się na pobudzenie rozwoju krajowego przemysłu. Z drugiej - więcej odnawialnych źródeł w miksie energetycznym przekłada się w długim okresie na stabilizację, a nawet obniżenie kosztów energii w porównaniu do obecnego miksu. A to pozytywnie wpływa na konkurencyjność gospodarki.

Czym jest „local content”?

Local content oznacza, że część wydatków na inwestycje w energetyce zostaje w kraju, trafiając do rodzimych przedsiębiorstw, które biorą udział w realizacji projektów. PGE dostrzega wśród polskich firm kompetencje, wykwalifikowaną kadrę oraz odpowiedni potencjał produkcyjny niezbędny do rozwoju morskiej energetyki wiatrowej na Bałtyku. Na każdym etapie rozwoju projektów offshore wind PGE korzysta z potencjału krajowych przedsiębiorstw, instytucji badawczych oraz wiedzy rodzimych specjalistów. W projektach morskich farm wiatrowych Grupy PGE udział polskich podmiotów już dziś mieści się w przedziale 20-30%, a celem jest jego systematyczne zwiększanie. Jest to też cel strategiczny Grupy PGE - do 2035 roku wartość zamówień realizowanych przez krajowe podmioty w ramach wszystkich inwestycji, w tym w OZE, może przekroczyć aż 150 mld zł. Obejmuje to zarówno kontrakty na usługi budowlane i montażowe, dostawy technologii i komponentów, jak i długoterminową obsługę serwisową.



Stalowe elementy fundamentów dla morskiej farmy wiatrowej Baltica 2 powstają w zakładach produkcyjnych w Polsce.

FOT. BALTICA 2

Porozumienie sektorowe - fundament współpracy

Wysiłki na rzecz zwiększenia local content zostały sformalizowane w ramach Polish Offshore Wind Sector Deal - tzw. porozumienia sektorowego. Dokument ten wyznacza kierunki rozwoju krajowego łańcucha dostaw i wspiera maksymalizację udziału polskich firm w budowie i eksploatacji morskich farm wiatrowych, ale też wskazuje cele local content dla offshore wind w Polsce - 20-30% dla I fazy i ponad 45% dla II fazy. W 2025

roku podpisano dodatkowo deklarację na rzecz zwiększenia udziału polskich firm w realizacji drugiej fazy projektów morskiej energetyki wiatrowej na Morzu Bałtyckim, której jednym z sygnatariuszy była PGE.

PGE Baltica oferuje nowe możliwości

Rozwój projektów, budowa, a następnie eksploatacja morskich farm wiatrowych to zadanie spółki PGE Baltica z Grupy PGE. Działu w niej zespół ds. local content, którego zadaniem jest

aktywne poszukiwanie możliwości włączania polskich firm do łańcucha dostaw offshore wind - głównie poprzez edukację dostawców i dialog z rynkiem i nowoczesne formy współpracy, np. dyżury informacyjne dla potencjalnych dostawców. W ramach najbardziej zaawansowanego projektu PGE - morskiej farmy wiatrowej Baltica 2 - krajowi dostawcy są obecni na każdym etapie: od przygotowania poprzez udział w produkcji komponentów. A w perspektywie jest jeszcze wieloletni okres eksploatacji farmy. Polskie zakłady produkują niezbędne wyposażenie fundamentów turbin oraz morskich stacji transformatorowych, wykorzystując stal z polskich hut. Krajowe firmy stawiają lądową stację transformatorową i odpowiadają za infrastrukturę przyłączeniową. Generalni wykonawcy z Pomorza budują terminal instalacyjny w Gdańsku i bazę operacyjno-serwisową w Uście. Firmy logistyczne z Polski transportują komponenty. Dla projektów offshore PGE będących obecnie we wcześniejszej fazie rozwoju krajowi przedsiębiorcy wykonywali niezbędne badania na lądzie i morzu.

Baltica 2 coraz bliżej, Baltica 9 na horyzoncie

Projekt Baltica 2 - realizowany przez PGE we współpracy z Ørsted - wszedł już w fazę budowy na morzu. Stawianie fundamentów dla turbin tej morskiej farmy wiatrowej planowane jest na drugi kwartał 2026 roku. Trwają jeszcze prace przygotowujące dno morskie do tego etapu instalacji. Kształtów nabiera baza operacyjno-serwisowa w Uście. Pótemek przekroczyła budowa lądowej infrastruktury przyłączeniowej w gminie Choczewo. Postępuje produkcja kluczowych komponentów. Dzięki 107 turbinom o łącznej mocy 1,5 GW morska farma wiatrowa Baltica 2 będzie produkować tyle energii elektrycznej, ile zużywa ok. 2,5 mln domów. W wyniku pierwszej aukcji dla morskich farm wiatrowych w Polsce PGE otrzymała gwarancję wsparcia dla projektu Baltica 9. Dzięki temu Grupa PGE zaplanowała zbudowanie do 2032 roku kolejnej morskiej farmy wiatrowej - tym razem o mocy ok. 1,3 GW. Przy realizacji tego przedsięwzięcia szczególny nacisk zamierza położyć na włączenie do łańcucha dostaw polskich dostawców, aby zapewnić stabilność rozwoju local content.

KRÓTKO

NA DROGACH

Karambol na ekspresowce

Do zderzenia kilku pojazdów doszło w poniedziałek, rano w miejscowości Antoninów na trasie S7 w kierunku Warszawy, na odcinku między Tarczynem a stolicą. Według wstępnych informacji policji, w zderzeniu uczestniczyło sześć lub siedem samochodów.

Jak dowiedział się reporter TVN24, uczestniczącymi w karambolu pojazdami podróżowało łącznie dziewięć osób.

Tylko jedna z nich została poszkodowana, osiem osób

nie odniosło obrażeń - powiedział stacji bryg. Łukasz Darmofalski z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Piasecznie. - Jedna osoba była uwięziona w pojeździe osobowym. Została uwolniona i przekazana zespołowi ratownictwa medycznego, który przetransportował ją do szpitala.

Poszkodowanego do szpitala zabrał helikopter Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Na miejscu pracowały straż pożarna, pogotowie ratunkowe i policja.

MIKOŁAJKI

Spotkanie samorządowców



Wczoraj w Mikołajkach rozpoczął się XI Europejski Kongres Samorządów. Wicepremier, minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski powiedział podczas otwarcia, że jest to największe wydarzenie łączące polskich samorządowców. Gościem kongresu był prezydent Karol Nawrocki.

WROCŁAW

Chwile grozy pasażerów Ryanaira

Chwile grozy przeżyli wrocławianie, którzy w poniedziałek mieli wylądować na lotnisku w Pafos. Ich samolot został przekierowany do Aten. Wszystko przez alarm i ewakuację lotniska na Cyprze.

Ewakuację w Pafos przeprowadzono z budynku terminala, a pasażerów i personel wyprowadzono na parking. Prawdopodobnie ewa-

kuacja miała związek z odpaleniem dwóch dronów nad Cyprem tuż po południu - informuje PAP, powołując się na Cyprus Mail. Lotnisko w Pafos wznowiło swoją działalność po kilku godzinach, ale podróż z Polski do Pafos wydłużyła się co najmniej o sześć godzin. Na lotnisku we Wrocławiu liczą, że to ostatni tego typu incydent.

GOSPODARKA

Produkt Krajowy Brutto Polski w IV kw. 2025 r. wzrósł o 4,0 proc. rok doroku w porównaniu do wzrostu o 3,8 proc. rdr kwartał wcześniej - wynika z komunikatu GUS. W ujęciu kdk PKB wzrósł w IV kw. o 1,0 proc. wobec wzrostu o 0,9 proc. przed kwartałem. Z danych GUS wynika, że inwestycje w IV kw. wzrosły o 4,7 proc. rdr, konsumpcja prywatna wzrosła o 4,2 proc. rdr, a popyt krajowy wzrósł o 4,3 proc. rdr.

Kilkanaście tysięcy Polaków przebywa w rejonie konfliktu

Karolina Wrońska
Warszawa

Wiceszef resortu dyplomacji poinformował w poniedziałek, że według informacji MSZ w regionie szeroko pojętego Bliskiego Wschodu znajduje się kilkanaście tysięcy obywateli Polski.

W poniedziałek w rozmowie w TVN24 Marcin Bosacki był pytany, czy MSZ posiada szacunki dotyczące dokładnej liczby Polaków znajdujących się na Bliskim i Dalekim Wschodzie, którzy chcą wrócić do kraju.

- Takich szacunków, ile osób chce wrócić do kraju, nie mamy. Wiemy, że w regionie Bliskiego Wschodu, szeroko pojętego - od krajów Zatoki Perskiej po Izrael, Liban, Jordanię - to kilkanaście tysięcy osób - poinformował Bosacki.

Zaapelował też o rejestrację swojego pobytu w systemie Odyseusz. Zdaniem wiceministra liczba Polaków, którzy będą chcieli powrócić do kraju, będzie rosła - między innymi ze względu na to, że niektórym z nich będą kończyły się pobyty.

Bosacki poinformował, że władze Zjednoczonych Emiratów Arabskich - w których, jak mówił, przebywa najwięcej Polaków - w porozumieniu z polską stroną zadeklarowały, że każdy, komu się kończy pobyt w hotelu czy ośrodku wczasowym, będzie mógł na koszt miejscowych władz tam zostać. - Już wczoraj



Rzecznik MSZ Maciej Wewiór zaapelował do biur podróży o nierealizowanie wycieczek na Bliski Wschód

to wiedzieliśmy. Przysyłano do nas takie zaświadczenia dla hotelarzy o tym, że dalszy pobyt jest na koszt władz Zjednoczonych Emiratów Arabskich - mówił wiceszef MSZ.

Polscy obywatele nie ucierpieli

- Nie ma żadnych informacji, aby jakkolwiek nasz obywatel ucierpiał na Bliskim Wschodzie w związku z działaniami wojskowymi - powiedział w poniedziałek rzecznik MSZ Maciej Wewiór. Dodał, że wszystkie zorganizowane grupy opuściły Izrael drogą lądową przez Egipt.

Maciej Wewiór zaapelował też do biur podróży, by nie oferowały i nie realizowały wycie-

”

Konflikt USA - Iran może skłonić prezydenta Karola Nawrockiego do podpisania ustawy o SAFE

prof. Olgierd Annusewicz politolog UW

z pasażerami posiadającymi bilety na odwołane rejsy.

„W związku z sytuacją w regionie i rekomendacjami Agencji Unii Europejskiej ds. Bezpieczeństwa Lotniczego, Polskie Linie Lotnicze LOT podjęły decyzję o odwołaniu dwóch najbliższych rejsów do Dubaju (do 4 marca) i Rijadu (do 8 marca). Rejsy do Tel Awiwu pozostają odwołane do 15 marca. Służby operacyjne PLL LOT są w bieżącej komunikacji z pasażerami odnośnie do wszelkich zmian w rezerwacjach” - poinformował na platformie X rzecznik prasowy PLL LOT Krzysztof Moczulski.

Dziś zbierze się komitet bezpieczeństwa

- We wtorek zbierze się komitet bezpieczeństwa poświęcony sytuacji na Bliskim Wschodzie - poinformował w poniedziałek wicepremier, minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski. W spotkaniu udział wezmą także przedstawiciele prezydenta.

Gawkowski pytany o konflikt na Bliskim Wschodzie powiedział dziennikarzom w Mikołajkach, że w kwestii bezpieczeństwa obóz prezydencki i rządowy muszą współpracować ręką w rękę.

- Mamy zwołane posiedzenie komitetu bezpieczeństwa, które będzie się m.in. tymi tematami zajmowało. Tutaj nikt nie zwleka, tylko wszyscy działamy na bieżąco. Również przedstawiciele prezydenta jutro będą - poinformował wicepremier. PAP

Minister Wojciech Balczun: Local content filarem rozwoju. Polska chce piąć się w rankingu gospodarek

Mariusz Parkitny
Szczecin

- Kwestia local contentu to budowanie fundamentu dla rozwoju polskiej gospodarki, który będzie adekwatny do naszych ambicji - mówił Wojciech Balczun, minister aktywów państwowych.

- Jesteśmy dwudziestą gospodarką świata. Nasze ambicje to przesuwanie się tej hierarchii coraz wyżej i wyżej, dzięki po-

tencjalnemu działaniu dostępnemu w Polsce - mówił minister.

Local content jest elementem strategii rozwoju Polski do 2035 roku. Ma pozwolić na maksymalne wykorzystanie potencjału naszego kraju.

- Pod hasłem repolonizacji nie kryje się tylko ten projekt, o którym będziemy tutaj rozmawiali, ale też tworzenie warunków do tzw. internacjonalizacji polskiego biznesu, czyli ekspansji polskich firm zagranicznych - dodał Balczun.

Zwrócił uwagę na skomplikowaną sytuację geopolityczną, która wymusza budowę bezpieczeństwa państw, także w wymiarze gospodarczym.

- Ostatnie dni pokazały, jak zmienia się drastycznie zagrożenie geopolityczne. Widzimy, co się stało w Zatoce Perskiej. Widzimy, że budowanie niezależności gospodarczej, chronienie państwowego łańcucha dostaw, budowa tego komponentu państwowego są kluczowe z punktu widzenia bezpieczeństwa pań-

stwa - mówił minister aktywów państwowych.

Do dyskusji na temat local contentu zaproszono m.in. organizacje przedsiębiorców i izby handlowe.

- Nie chcemy, aby ten projekt był tylko działaniem administracyjnym, ale wypracowaniem wspólnego ekosystemu dla gospodarki na kolejne dekady. Mamy do czynienia z czymś niewyobrażalnym, bo, tak jak mówił premier, będziemy inwestować biliony złotych - dodał Balczun.

Eskalacja konfliktu na Bliskim Wschodzie. Iran atakuje Cypr

Martyna Kucybała
Teheran

Sytuacja na Bliskim Wschodzie eskaluje. Po zabiciu Alego Chameneiego zwiększyła się siła irańskiego odwetu. Jednocześnie trwają ataki na Teheran. Hezbollah dołącza do wojny.

Iran próbuje się pozbierać po śmierci najwyższego przywódcy duchowego Alego Chameneiego. W kraju ogłoszono 40 dni żałoby narodowej, a ulice największych miast wypełniły się opłakującymi zwolennikami ajatollahów. Stworzono tymczasową trzyosobową radę przywódczą, w skład której wchodzi część najważniejszych postaci reżimu, w tym duchowni i członkowie władz wykonawczych, i to ona ma kierować krajem do czasu wyboru nowego przywódcy. Nie jest jasne, kto ostatecznie obejmie tę funkcję. Jednym z faworytów jest syn Chameneiego, Modżtaba, choć jego rola budzi sprzeczność we wnętrzu irańskiej elity. Posiada on wsparcie Gwardii Rewolucyjnej, jednak nie cieszy się poparciem wśród duchownych. Obecna sytuacja jest bardzo groźna dla podzielonego Iranu, w którym istnieje realne widmo wybuchu wojny domowej.

Rosnie liczba ofiar

Co najmniej 555 osób zginęło dotąd w Iranie w wyniku ataków USA i Izraela na to państwo - poinformował w poniedziałek irański



Irańskie pociski spadły także na Dohę, stolicę Kataru. W poniedziałek rano w całym mieście słychać było serię głośnych wybuchów

ski Czerwony Półksiężyc. Organizacja odnotowała w tym czasie naloty na 131 irańskich miast.

Również po stronie izraelskiej pojawiły się pierwsze ofiary. Co najmniej dziewięć osób zginęło w irańskim ataku na Izrael. Jedną z rakiet trafiła w publiczny schron przy synagodze w mieście Beit Szemesz. Zanotowano również inne bezpośrednie uderzenia w całym Izraelu. O stratach wśród wojska poinformowały Stany Zjednoczone.

Irańskie ataki w regionie

Iran kontynuuje działania odwetowe w całym regionie. Ministerstwo Obrony Zjednoczonych Emiratów Arabskich poinformowało, że Iran wystrzelił 165 rakiet balistycznych i 540 dronów. 21 z nich miało uderzyć w cele cywilne. W Zatoce Perskiej zgi-

nęły 4 osoby, a około 100 osób zostało rannych. Irańskie działania nie koncentrują się jedynie na bazach wojskowych, ale także na obiektach cywilnych, takich jak hotele, domy mieszkalne czy lotniska. Straty odnotowano m.in. na lotniskach w Dubaju, Abu Zabi i Dosze.

Kraje Zatoki Perskiej oświadczyły, że mają pełne prawo na militarną odpowiedź względem Iranu. Choć na razie przyjmują ciosy, to ta cierpliwość może się niebawem skończyć. Istnieje coraz większe prawdopodobieństwo, że Zjednoczone Emiraty Arabskie, Katar czy Arabia Saudyjska dołączą do działań przeciwko Iranowi. Na Bliskim Wschodzie wciąż uwięzieni są turyści - m.in. z Polski - którzy czekają na pomoc i organizację lotów ewakuacyjnych.

Iran zaatakował również brytyjską bazę wojskową na Cyprze, powodując niewielkie uszkodzenia. Potwierdził te doniesienia prezydent Cypru Nikos Christodulidis. Zaatakowano również amerykańską ambasadę w Kuwejcie.

Hezbollah dołącza do walki

Do osamotnionego Iranu dołączył Hezbollah, który rozpoczął niedzielnym wieczorem ostrzeliwanie północnego Izraela. Władze w Tel Awiwie poinformowały o otwarciu drugiego frontu w Libanie.

- W izraelskim ataku na Liban zginęło co najmniej 31 osób, a rannych jest 149 osób - przekazało wczoraj ministerstwo zdrowia Libanu.

PAP

Rijksmuseum ogłasza: „Wizja Zachariasza” to autentyczny Rembrandt

oprac. Anna Nagel
Amsterdam

Rijksmuseum w Amsterdamie przedstawiło obraz „Wizja Zachariasza w świątyni” z 1633 r. jako nowo potwierdzone dzieło Rembrandta.

Dzieło, które trzykrotnie w przeszłości wykreślano z katalogu prac mistrza, ma od tego tygodnia zawisnąć w muzeum jako długoterminowy depozyt od prywatnego właściciela, pragnącego zachować anonimowość.

Obraz był już raz pokazywany - w 1898 roku, podczas pierwszej wielkiej wystawy przekrojowej Rembrandta. W 1960 r. po raz pierwszy zakwestionowano autorstwo, a po sprzedaży w 1961 r. dzieło

na dekady zniknęło z pola widzenia badaczy i publiczności.

Jak poinformowano na konferencji prasowej w poniedziałek, przełom nastąpił w 2023 r., gdy do muzeum trafiła fotografia obrazu przesłana przez syna nabywcy z 1961 r. Według konserwatora i znawcy Rembrandta Jonathana Bikkera oraz Petrii Noble, szefowej pracowni konserwatorskiej Rijksmuseum, dwuletnie badania pozwalają uznać, że autorem jest 27-letni wówczas Rembrandt. Badacze podkreślili, że drewno pochodzi z okresu aktywności Rembrandta, a zastosowane pigmenty i spoiwa odpowiadają tym używanym w innych jego pracach. Kluczowe miały być jednak argumenty dotyczące „budowy warstw malarских”.

PAP



„Wizja Zachariasza” przedstawia scenę biblijną: kapłan Zachariasz słyszy wieść od archanioła Gabriela

Naftowy rollercoaster trwa. Zamknięcie Cieśniny Ormuz na dłuższy czas wywoła wzrost cen

Agata Wodzień-Nowak
Londyn, Nowy Jork

Ceny ropy naftowej wystrzeliły w górę najmocniej od czterech lat, reagując na dramatyczne doniesienia o otwartym konflikcie zbrojnym między USA i Izraelem a Iranem.

Inwestorzy nerwowo reagują na zamknięcie Cieśniny Ormuz spowodowane wojną pomiędzy USA, Izraelem a Iranem - informują maklerzy.

Efektom blokady jest komunikacyjny zator o niespotykanej dotąd skali. W samej Zatoce Perskiej utknęło co najmniej 150 tankowców przewożących ropę oraz skroplony gaz ziemny (LNG). Jednostki gromadzą się na otwartych wodach u wybrzeży Iraku, Arabii Saudyjskiej i Kataru, czekając na rozwój wypadków.



Blokada Cieśniny Ormuz wpływa na ceny ropy

Cieśnina Ormuz to wąskie gardło globalnej gospodarki - przepływa przez nią od jednej piątej do jednej trzeciej morskiego transportu ropy. Dla krajów takich jak Kuwejt, Bahrajn czy Irak to jedyna droga eksportowa, co sprawia, że jej za-

mknięcie jest ciosem w fundamenty światowego bezpieczeństwa energetycznego.

Inwestorzy zareagowali na te doniesienia z ogromnym niepokojem, choć część wzrostów została skorygowana w trakcie sesji.

Ekspertsi podkreślają, że kluczowe będą najbliższe godziny i ewentualne działania dyplomatyczne. Haris Khurshid, dyrektor ds. inwestycji w Karobaar Capital LP, tonuje nastroje:

- Jeśli ruch tankowców w Cieśninie Ormuz zostanie szybko wznowiony albo dojdzie do wiarygodnej deeskalacji lub zakulisowych rozmów dyplomatycznych, to możemy zobaczyć, że sytuacja może się uspokoić.

Dodał jednak ostrzeżenie: „W przeciwnym razie prawdopodobnie ceny ropy będą się

konsolidować na podwyższonych poziomach”.

OPEC+ reaguje, ale czy to wystarczy?

W niedzielę państwa z grupy OPEC+ zdecydowały o zwiększeniu wydobycia o 206 tys. baryłek dziennie od 1 kwietnia. Jest to ruch symboliczny, mający na celu uspokojenie nastrojów, jednak wielu analityków uważa go za niewystarczający w obliczu wojny.

Jorge Leon z Rystad Energy AS ocenia sytuację krótko:

- Ten ruch raczej nie uspokoi rynków - to jest jedynie sygnał, a nie rozwiązanie.

Światowy rynek ropy wkroczył w nowy, niebezpieczny etap, w którym o cenach na stacjach paliw nie decydują już tabele w Excelu, lecz przebieg działań wojennych w sercu Bliskiego Wschodu. PAP

Odnaczony za ocalenie polskiego żołnierza

Robert Szulc
Waszyngton

Prezydent USA Donald Trump pośmiertnie odnaczy sierżanta Michaela Ollisa Medalem Honoru podczas ceremonii 2 marca - podał Biały Dom.

24-letni Ollis zginął w 2013 roku w Afganistanie, broniąc bazy wojsk sojuszniczych przed atakiem talibów i zasłaniając własnym ciałem rannego Polaka, kapitana Karola Cierpicę.

Jak poinformował w komunikacie Biały Dom, Ollis to jeden z trzech żołnierzy uhonorowanych w poniedziałek najwyższym odznaczeniem wojskowym w USA.

„Całkowicie lekceważąc własne bezpieczeństwo, stanął między bojownikiem a oficerem sił koalicyjnych, który został ranny

i nie mógł chodzić. Sierżant sztabowy Ollis oddał strzał do bojownika i obezwładnił go, ale gdy się do niego zbliżył, jego kamizelka eksplodowała, raniąc go śmiertelnie” - napisano w komunikacie.

Do zdarzenia doszło podczas ataku w prowincji Ghazni, kiedy uzbrojeni talibowie uderzyli na bazę za pomocą pojazdu wypełnionego materiałami wybuchowymi oraz granatnikami i wdarli się na teren placówki. Ollis wraz z innymi żołnierzami zginął podczas próby wypchnięcia napastników z terenu bazy. 24-latek z Nowego Jorku był na swojej trzeciej misji bojowej.

W poniedziałek wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz poinformował, że zwrócił się do prezydenta Karola Nawrockiego o nadanie Ollisowi Krzyża Wielkiego Orderu Zasługi RP.

PAP

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,60

EURO
1 EUR

4,23

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,66

FUNT
SZTERLING
1 GBP

4,82

JEN
100 JPY

2,29

DANE WG NBP Z DNIA 02.03.2026, G. 12:00

ENERGETYKA ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII

Bez rozwoju wiatraków czeka nas droższa energia

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

- Polski system elektroenergetyczny zdał egzamin. Nie było problemów, jeśli chodzi o moc, nie było stopni zasilania - mówi Strefie Biznesu Tobiasz Adamczewski, wiceprezes Forum Energii.

Jego zdaniem kluczowe na kolejne lata będzie zwiększanie elastyczności systemu, rozwój OZE i magazynów energii.

System zdał egzamin, rachunki bez niespodzianek

Zdaniem Tobiasza Adamczewskiego polski system elektroenergetyczny poradził sobie z wyzwaniem ostatnich miesięcy.

- Polski system elektroenergetyczny zdał egzamin, nie było problemów, jeśli chodzi o moc, nie było stopni zasilania. Modernizujemy się dalej, transformujemy się dalej i tak ten system będzie wyglądał - podkreśla wiceprezes Forum Energii. Oceniając sytuację odbiorców energii, zwraca uwagę na stabilność taryfy G11.

- Rachunki za energię elektryczną są taryfowane dla G11 i one nie ulegają zmianie w zależności od temperatur, tak że tutaj będzie bez zmian; to, co zostało zatwierdzone przez URE, zostanie utrzymane. Jeżeli ktoś się ogrzewał energią elektryczną i miał taryfę stałą, to wie, ile będzie płacił za tę energię, dlatego że tutaj nie ma niespodzianek - zaznacza i dodaje, że inaczej może wyglądać sytuacja w przypadku taryf dynamicznych.

Tam, gdzie ewentualnie mogą się pojawić pewne niespodzianki, są taryfy dynamiczne, które podlegają cenom rynkowym. - Natomiast one też charakteryzują się tym, że wtedy kiedy rzeczywiście jest mniej słońca, mniej wiatru, to są wyższe, ale później, kiedy jest więcej słońca, kiedy jest więcej taniej

energii w systemie, to one się obniżają - wyjaśnia.

- W rachunku całorocznym, jeśli się zarządza tą energią w sposób odpowiedni, to te rachunki potrafią być niższe niż zwykłe taryfy G11 - tłumaczy.

Rynek mocy i nowe inwestycje

W ocenie wiceprezesa Forum Energii rynek mocy spełnił swoją rolę w ostatnich latach. - Rynek mocy spełnił potrzeby systemu przez ostatnie lata, z tym że widzimy, że są zakontraktowane moce na przyszłość i będą prowadzone inwestycje, chociażby w magazyny energii i jednostki gazowe, także elastyczne jednostki gazowe. Dzięki temu będziemy mogli transformować się szybciej - mówi Tobiasz Adamczewski i przy okazji podkreśla, że kluczowa jest elastyczność nowych jednostek w systemie.

- Ta elastyczność w tym systemie i tych nowych jednostek będzie sprzyjała temu, że wtedy kiedy nie będzie świecić słońce, nie będzie wiać wiatr, to dalej będziemy mieli tę moc w systemie, przy jednoczesnym odchodzeniu od węgla, który teraz jest bardzo drogi. Czyli po prostu rynek mocy do roku 2030-2032 dostarczy nam nowych mocy, które są potrzebne w systemie - ocenia.

Gaz jako paliwo przejściowe i rola OZE

Odnosząc się do roli gazu, Adamczewski wskazuje na konieczność rozróżnienia między mocą a energią.

- Musimy rozdzielić moc od energii. Rynek mocy dostarcza nam moce, czyli będziemy mieli więcej mocy gazowych w systemie, które będą mogły być uruchamiane wtedy, kiedy będzie taka potrzeba i jak będzie gaz. Natomiast to nie znaczy, że one mają cały czas działać na 100%, właśnie ma być odwrotnie - zaznacza.

Jak dodaje, rozwój odnawialnych źródeł energii ma ograniczać spalanie gazu.



- Po to jest rozwijana energetyka odnawialna, w szczególności fotowoltaika, oraz wiatr: offshore, ale też na lądzie, żeby tej energii produkować jak najwięcej, żeby tego gazu spalać jak najmniej - mówi i dodaje, że blokowanie lądowej energetyki wiatrowej byłoby błędem.

- Jeśli będzie dalsza blokada energetyki wiatrowej na lądzie, to będzie tylko ze szkodą dla systemu i ze szkodą dla bezpieczeństwa energetycznego Polski. Jeśli będzie dalej blokowana energetyka wiatrowa na lądzie, to znaczy, że będziemy musieli importować więcej gazu, spalać go więcej i nie tylko emitować, ale też będzie nas to więcej kosztowało - ostrzega.

Rynek mocy: bezpieczeństwo czy kosztowna proteza?

Jak wyjaśnia Forum Energii, przez lata polski rynek elektroenergetyczny działał w modelu energy-only market, w którym „przychody wytwórców wynikały głównie ze sprzedaży energii elektrycznej”, a ceny miały odzwierciedlać relację podaży i popytu. Dynamiczny rozwój OZE o zerowych kosztach zmiennych obniżył jednak hurtowe ceny energii, przez co „duże, sterowalne jednostki konwencjonalne zaczęły tracić rentowność, mimo że pozostają niezbędne dla bezpieczeństwa systemu”. Odpowiedzią stał się rynek mocy wdrożony ustawą z 2017 r., który, jak wskazuje Fo-

rum Energii, miał być reakcją na pogarszające się perspektywy bilansowania systemu i problemy starzejących się bloków węglowych.

Przedstawiciele Forum Energii zwracają uwagę, że operator systemu przesyłowego odegrał kluczową rolę w zaprojektowaniu i wdrożeniu tego mechanizmu, traktując go priorytetowo, „jako narzędzie służące do utrzymania bezpieczeństwa dostaw”. Jednocześnie „szerszy kontekst ekonomiczny transformacji pozostaje w tym ujęciu na drugim planie”. Forum Energii podkreśla, że złe planowanie transformacji, w tym niedoszacowanie tempa rozwoju OZE i przeszacowanie potrzeby utrzymywania jednostek węglowych, „podnosi jej koszty i zwiększa obciążenia dla odbiorców”.

Dodatkowym wyzwaniem są unijne regulacje, w tym limit 550 g CO₂/kWh, oraz zasada DNSH, które ograniczają wsparcie dla mocy węglowych, a docelowo także gazowych. Zdaniem Forum Energii Polska znajduje się dziś w punkcie zwrotnym, ponieważ mechanizm rynku mocy po 2030 r. wymaga redefinicji. Największą słabością obec-

negu podejścia jest „brak spojrzenia na system jako całość oraz brak koordynacji działań między kluczowymi interesariuszami”.

W tle toczy się nierównomierna transformacja: dynamiczny rozwój fotowoltaiki, zakontraktowane moce offshore i zahamowany wiatr na lądzie, a równocześnie utrzymywanie kosztownej struktury węglowej, coraz częściej wspieranej środkami publicznymi.

Fotowoltaika i magazyny energii

Adamczewski nie zgadza się z opinią, że w systemie jest zbyt dużo fotowoltaiki. - Nie ma za dużo fotowoltaiki, cały czas potrzebujemy jej więcej. Jest kwestia tego, w jaki sposób zarządzamy energetyką odnawialną i widzimy chociażby po dokumentach strategicznych, że i fotowoltaiki będzie potrzeba więcej, ale też będzie potrzeba więcej energetyki wiatrowej na lądzie i na morzu. Z naszych analiz również to wynika - podkreśla i zaznacza, że potrzebne są źródła bilansujące.

- Po prostu potrzebujemy też jednostek bilansujących, tak jak właśnie elastyczne jednostki gazowe, ale też potrzebujemy magazynów energii, które też zostały zakontraktowane przez rynek mocy - mówi.

Z kolei odnosząc się do skali rozwoju magazynów energii, wskazują na zakontraktowane moce. - Magazyny energii się rozwijają; przynajmniej na papierze wiemy, że jest ich zakontraktowanych około 10 GW do 2030 roku - podkreśla.

- Do tego dochodzą przydomowe magazyny energii, które cały czas się rozwijają. W związku z tym jest to pewien moment opóźnienia, że jeszcze ich nie widzimy w systemie, ale one się budują i będą się pojawiać systematycznie, więc to nie jest tak, że one są za drogie albo są hamowane. Po prostu dopiero je budujemy - podsumowuje Tobiasz Adamczewski. ©©

O FORUM ENERGII

Forum Energii to polski, interdyscyplinarny think tank (grupa ekspertów), który zajmuje się problematyką transformacji energetycznej, dekarbonizacji i neutralności klimatycznej, dostarczając analiz, opinii i proponując rozwiązania oparte na danych, aby wspierać sprawiedliwą i efektywną zmianę w energetyce, opartą na odnawialnych źródłach energii i zrównoważonym rozwoju, działając na rzecz bezpieczeństwa energetycznego Polski i Europy.

GIEŁDA SKUTKI ODCZUJE CAŁA GOSPODARKA I RYNEK PRACY

Polski biznes wchodzi w czas wielkiej zmiany

Marek Knitter
marek.knitter@polskapress.pl

Inwestycje w Polsce rozwijają się wtedy, gdy wzrosnie przekonanie, że przedsiębiorstwa są zdolne do skutecznej realizacji projektów finansowych. Przed nami duże projekty, dlatego, zamiast zastanawiać się nad możliwością ich sfinansowania, powinniśmy podjąć konkretne działania, zwłaszcza, że sektor bankowy dysponuje obecnie dużą nadpłynnością – mówi w rozmowie ze Strefą Biznesu prezes ING Banku Śląskiego Michał Bolesławski.

Marek Knitter: Banki pokazują rekordowe wyniki. Biorąc pod uwagę podniesienie stawki podatku CIT dla sektora bankowego, czy to może mieć wpływ na aktywność banków, jak i ich kondycję w dłuższym terminie?

Michał Bolesławski: Sektor bankowy w Polsce pozostaje w bardzo dobrej kondycji, co widać już od kilku lat. Część instytucji przez długi czas mierzyła się z ryzykiem portfela kredytów frankowych, jednak ten problem stopniowo wygasa. Banki te zawiązały wysokie rezerwy, zawierały umowy z klientami, część sporów została już rozstrzygnięta. W efekcie temat, który przez lata obciążał wyniki kilku największych instytucji finansowych, dziś ma zdecydowanie mniejsze znaczenie niż jeszcze kilka lat temu. Wyniki sektora w ostatnich latach potwierdzają tę poprawę. Dodatkowo dynamiczny wzrost zysków – w niektórych przypadkach sięgający nawet 100 proc. rok do roku, był w dużej mierze efektem wysokich stóp procentowych oraz zmiany struktury rynku oszczędnościowego. To zjawisko nie dotyczy wyłącznie Polski, ale było widoczne w całej Europie. W tym kontekście planowane podniesienie stawki podatku CIT do 30 proc., nawet jeśli czasowo zwiększy obciążenia podatkowe, nie powinno zasadniczo zachwiać stabilnością sektora. Mówimy o wzroście opodatkowania o kilka punktów procentowych, przy czym mechanizm ma charakter przejściowy. Stawka ma bowiem w kolejnych latach stopniowo spadać (do 26 proc. w 2027 roku, 23 proc. w 2028 roku). Zmiany te są powiązane z równoległą redukcją podatku bankowego, która ma rozpocząć się od 2027 roku.

Podatek bankowy, a podatek CIT. Wiele osób uważa, że to bardzo podobna do siebie da-

nina. A jednak są zasadnicze różnice pomiędzy nimi. Pana zdaniem, który z nich ma większy wpływ na gospodarkę? Obecnie podatek bankowy wynosi 0,44 proc. wartości aktywów. Ponieważ jednak nie stanowi on kosztu uzyskania przychodu, jego realne obciążenie jest wyższe i można je szacować na ok. 0,54 proc. To istotna różnica, zwłaszcza, że jest to podatek naliczany od aktywów, a więc „de facto” od skali akcji kredytowej. Upraszczając: od każdej złotówki udzielonego kredytu bank płaci określoną daninę, niezależnie od tego, czy kredyt przyniesie zysk. I właśnie ten element najmocniej wpływa na gospodarkę. Jeśli bank udziela kredytów na przykład o wartości 1 mld zł, to od tej kwoty zapłaci 0,44 proc. podatku bankowego – bez względu na rentowność tych aktywów. To obciążenie jest bezpośrednie i nieelastyczne. Tymczasem podatek dochodowy (CIT) dotyczy zysku, który jest kategorią zmienną i zależną od wielu czynników: poziomu stóp procentowych, marż, opłat i prowizji, jakości portfela czy ogólnej koniunktury gospodarczej. Dlatego, biorąc pod uwagę jednocześnie podniesienie CIT oraz zapowiadaną redukcję podatku bankowego, trudno mówić o istotnym, systemowym zagrożeniu dla stabilności sektora. Oczywiście pojedyncze instytucje mogą odczuć zmiany silniej, w zależności od swojej struktury bilansu i modelu biznesowego. W skali całego rynku kluczowe znaczenie ma jednak to, aby konstrukcja podatków nie zniechęcała banków do finansowania gospodarki, czyli do zwiększania akcji kredytowej.

Wpływ podatku bankowego ma bezpośrednie przełożenie na marżę banków?

Jeżeli ktoś twierdzi, że podatek bankowy nie ma wpływu na marżę kredytową, to jest w błędzie. Skoro podatek naliczany jest od aktywów, a więc także od udzielonych kredytów, to siłą rzeczy wpływa na kalkulację ceny pieniądza i poziom marży.

Inaczej wygląda kwestia podatku CIT. Czy tylko banki używały nadmiarowych zysków i właściwie, dlaczego tylko one?

Tu można dyskutować, dlaczego podwyższona stawka dotyczy wyłącznie banków. Jeśli gospodarka rzeczywiście znajduje się w dobrej kondycji, a część sektorów osiąga ponadprzeciętne zyski, to logiczne byłoby rozważenie szerszego, sys-



Michał Bolesławski, prezes ING Banku Śląskiego

temowego rozwiązania. Absorbując od ewentualnego wprowadzenia powszechnego, nadzwyczajnego podatku – na przykład o charakterze „wojennym”, to jednak w obecnej sytuacji sektor bankowy jest w stanie udźwignąć dodatkowe 7 mld zł obciążeń z tytułu wyższego CIT. Trzeba jednak pamiętać, że jest to podatek od bieżącego zysku, który w kolejnych latach może wyglądać inaczej, wraz ze zmianą warunków makroekonomicznych. Warto też odnieść się do zarzutu, że banki osiągały wysokie zyski wyłącznie dzięki rosnącym stopom procentowym. Taki efekt był widoczny nie tylko w Polsce, ale w całej Europie. Banki nie funkcjonują w próżni – ich wyniki są pochodną polityki monetarnej, poziomu stóp procentowych oraz ogólnej kondycji gospodarki. W okresie podwyżek stóp naturalnie rośnie wynik odsetkowy, podobnie jak w fazie ich obniżania ulega on presji. To mechanizm cykliczny, a nie specyfika jednego rynku.

Dynamika PKB wydaje się, że jest oparta nie o te silniki, na których powinna się opierać, jeśli Polska chce w dłuższym horyzoncie utrzymywać wyższe poziomy.

To, co dziś obserwujemy, to niewątpliwie silna dynamika wzrostu PKB w Polsce. Problem polega jednak na tym, że wzrost ten opiera się przede wszystkim na konsumpcji oraz eksporcie. W pewnym stopniu wspierają go również inwestycje sektora publicznego, natomiast wyraźnie brakuje stabilnego, szerokiego ożywienia inwestycyjnego w sektorze prywatnym – na taką skalę, jakiej można by oczekiwać przy obecnym etapie rozwoju gospodarki. Inwestycje przedsiębiorstw prywatnych z nielicznymi wyjątkami pozostają relatywnie słabe od około 12 lat. To nie jest więc problem wyłącz-

nie obecnego czy poprzedniego rządu. To strukturalna słabość, która utrzymuje się od ponad dekady.

Co więc powoduje, że te inwestycje nie rosną, są jakieś bariery, które pan widzi?

Te bariery są wyraźnie widoczne. Jednym z głównych czynników powstrzymujących wiele firm przed podejmowaniem długoterminowych decyzji inwestycyjnych jest przeregulowanie gospodarki. Obecny rząd deklaruje działania w kierunku deregulacji, jednak kluczowe znaczenie ma nie tylko sama intencja polityczna, lecz przede wszystkim sposób tworzenia prawa i jakość szczegółowych zapisów ustawowych. Warto byłoby rozważyć mechanizmy zwiększające przejrzystość procesu legislacyjnego, w tym monitorowanie udziału podmiotów zewnętrznych, od organizacji branżowych po instytucje lobbingsowe. Przykładów kontrowersyjnych regulacji nie brakuje, pytanie jednak, czy rzeczywiście wyciągamy z nich wnioski? Moim zdaniem nadmierna liczba regulacji oraz ich nieprzewidywalność tworzą poczucie permanentnego „dokręcania śruby” przedsiębiorcom. Z perspektywy zarządzającego firmą planującego inwestycje w horyzoncie 5-10 lat trudno budować strategię w warunkach tak dużej zmienności. Jeśli przedsiębiorca słyszy, że określone regulacje – na przykład dotyczące emisji CO₂ – zostają zamrożone na rok czy dwa, naturalnie zadaje pytanie: ale co dalej? Jeżeli po tym czasie wejdą w życie, zanim inwestycja – np. nowa linia produkcyjna – zacznie się zwracać, projekt może stać się nieopłacalny. Tego typu niepewność realnie ogranicza skłonność do inwestowania. Dochodzą do tego wątki związane z kosztami energii, które dla wielu energochłonnych branż stanowią dziś kluczowy

czynnik konkurencyjności. Szczególnie pilnego rozstrzygnięcia wymaga kwestia systemu EU Emissions Trading System (ETS) oraz planowanego EU Emissions Trading System 2 (ETS2). W Europie trwa obecnie szeroka debata na temat przyszłości tych mechanizmów. W mojej ocenie wdrażanie ETS2 w obecnych uwarunkowaniach budzi poważne wątpliwości, zwłaszcza w kontekście zagrożeń geopolitycznych i znaczenia cen energii dla strategicznych sektorów przemysłu oraz bezpieczeństwa energetycznego państwa. Ograniczenie dodatkowych obciążeń regulacyjnych w tym obszarze mogłoby w krótkim i średnim terminie wesprzeć konkurencyjność gospodarki.

Jak ruszyć motor polskiej gospodarki?

Trzeba odbudować poczucie przewidywalności zmian w prawie. Czyli nie chodzi o to, że mamy dziesiątki tysięcy aktów prawnych zmienianych co roku. Firmy muszą poczuć, że są w stanie żyć środowisku, które jest przewidywalne i stabilne. Po pierwsze, przedsiębiorstwo musi wiedzieć, jakie będą warunki prowadzenia działalności w okresie planowanych inwestycji i nie tylko. To jest pierwsza i podstawowa rzecz. Jeżeli słyszę, że jakiś deweloper przygotowywał się do inwestycji zbierając pozwolenia i gromadząc dokumentację do rozpoczęcia pracy siedemnaście lat, to zadaje sobie pytanie, jak trzeba być wytrwałym, żeby doprowadzić taki projekt do końca. Czyli wracamy do punktu wyjścia, należy uprościć system, który ponownie będzie sprzyjał przedsiębiorczości w Polsce. Równocześnie jednak gospodarka mierzy się z barierami strukturalnymi. Jedną z nich jest rynek pracy – chroniczny niedobór pracowników ogranicza potencjał dalszego, dynamicznego wzrostu. Do tego dochodzą wyzwania demograficzne. Z drugiej strony obserwujemy wyraźny wzrost zamożności społeczeństwa. Powstają nowe segmenty rynku dóbr i usług premium, szczególnie widoczne w największych miastach, takich jak Warszawa. To tworzy zupełnie nowe oczekiwania konsumentów i wymaga od firm innego podejścia strategicznego.

Sukcesja w polskich firmach może stać się poważnym problemem dla gospodarki? Jaka jest skala wyzwania?

Dziesiątki tysięcy przedsiębiorstw w Polsce znajduje się dziś w procesie przekazywania

władzy i własności. Przed właścicielami stoją fundamentalne decyzje: sprzedać firmę, zlikwidować ją, czy przekazać kolejnemu pokoleniu np. dzieciom lub menedżerom z zewnątrz. Skala zjawiska jest ogromna. Szacunki wskazują, że do 2030 roku nawet około 80 tys. firm stanie przed wyzwaniem sukcesji. To nie tylko kwestia prywatnych decyzji właścicieli, lecz także istotny czynnik wpływający na rynek pracy, poziom inwestycji i długofalową strukturę polskiej gospodarki. Jeżeli zabraknie zaangażowania w naszym kraju, które przez ostatnie 35 lat było fundamentem polskiego sukcesu opartego na przedsiębiorczości, energii, optymizmie i gotowości do podejmowania ryzyka to wówczas możemy stanąć przed poważnym wyzwaniem rozwojowym. Nie da się bowiem w dłuższym horyzoncie stymulować gospodarki wyłącznie poprzez inwestycje publiczne. To właśnie prywatny kapitał powinien być głównym motorem trwałego wzrostu.

Firmy są w coraz lepszej kondycji pomimo trudności, jakie napotykają na swojej drodze?

Z perspektywy funkcjonowania przedsiębiorstw widać stopniową normalizację. Koszty ryzyka w działalności gospodarczej maleją, stabilizują się warunki finansowe, a bilanse wielu firm wyglądają dziś lepiej niż jeszcze kilka lat temu. W naszej ocenie przedsiębiorstwa są w coraz lepszej kondycji finansowej.

Czy orzeczenie TSUE w sprawie wskaźnika WIBOR ma znaczenie dla sektora bankowego?

W mojej ocenie próby podważania wskaźnika WIBOR oznaczałyby uderzenie nie tylko w sektor bankowy, lecz w stabilność całego systemu finansowego państwa. Kwestionowanie jego podstaw oznaczałoby de facto konieczność rewizji kilkudziesięciu lat funkcjonowania rynku finansowego w Polsce. Trudno wyobrazić sobie konsekwencje takiego scenariusza. Niedawny wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w tej sprawie oceniam jako wyważony i racjonalny. WIBOR jest jednym z wielu wskaźników referencyjnych stosowanych w Unii Europejskiej. Podobne mechanizmy funkcjonowały lub funkcjonują w innych krajach, takich jak Czechy, Austria czy Szwecja. Nie jest to więc specyfika wyłącznie polskiego rynku, lecz element szerszej architektury europejskiego systemu finansowego.

Zachęty finansowe i benefity nie wystarczą. Oto, co wpływa na lojalność pracowników

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Nie benefity czy awanse, a komfort pracy i poczucie uznania mają największy wpływ na podniesienie lojalności pracowników - pokazuje raport agencji zatrudnienia Trenkwalder.

- Rozwój gospodarki cyfrowej, praca projektowa, outsourcing, samozatrudnienie i dynamiczny rozwój pracy zdalnej sprawiły, że relacja między firmą a pracownikiem staje się bardziej elastyczna, a mniej zobowiązująca. Ten trend zyskuje na sile wraz z wchodzeniem na rynek pracy młodszych pokoleń - twierdzi Ewelina Glińska-Kołodziej, prezes agencji zatrudnienia Trenkwalder Polska i członkini zarządu Polskiego Forum HR.

Rynek pracy nie sprzyja rozwojowi długofalowej lojalności pracowników. 66,8 proc. badanych menedżerów przyznało, że „pracownicy w mniejszym stopniu przywiązują się do miejsca pracy niż jeszcze 5 lat temu” - dowiadujemy się z badania agencji Trenkwalder Polska „Wyzwania Pracodawców. Strategie budowania lojalności pracowników”

- Przyczyna nie leży wyłącznie w braku zaangażowania pracowników, ale jest efektem zmieniających się realiów pracy.

Utrzymanie lojalności w modelu hybrydowym lub zdalnym jest trudniejsze niż w pracy stacjonarnej

Nic więc dziwnego, że niemal połowa pracodawców (49,8 proc.) uważa, że utrzymanie lojalności w modelu hybrydowym lub zdalnym jest trudniejsze niż w pracy stacjonarnej. Co więcej, ponad połowa badanych menedżerów (51,4 proc.) uważa, że w czasach niepewności ekonomicznej lojalność wobec jednej firmy staje się przeżytkiem. W erze rozproszonych zespołów budowanie poczucia przynależności wymaga dziś uzupełnienia nowych narzędzi.

Jak pokazały przeprowadzone badania - dla pracodawców lojalność pracownika to przede wszystkim wysoka jakość jego pracy i zaangażowanie w codzienne obowiązki (52,4 proc. wskazań). Dla wielu pracodawców (41,6 proc.) przejawem wysokiej lojalności pracownika jest determinacja, by pozostać w firmie mimo kuszących ofert z rynku. Do tego dochodzi przestrzeganie zasad i wartości organizacji (41,2 proc.), co jest szczególnie widoczne w dużych firmach, gdzie procesy i standardy tworzą złożony ekosystem, a stabilność zespołu i płynna współpraca są kluczem do sukcesu korporacji.

Z perspektywy pracowników lojalność to przede wszyst-



Kobiety czują się nieco bardziej przywiązane do firmy niż mężczyźni (60,9 proc. vs 55,4 proc.)

kim rzetelne, zaangażowane wykonywanie swoich obowiązków (69,4 proc.). Dla wielu zatrudnionych wysoka jakość pracy jest osobistym dowodem przywiązania do firmy i wyrazem szacunku wobec pracodawcy. Na drugim miejscu pojawia się przestrzeganie zasad i polityki organizacyjnej (55,6 proc.), a zaraz za tym - poczucie odpowiedzialności za wyniki całego zespołu (51,4 proc.).

Gdy porównamy to, w jaki sposób lojalność zatrudnianych pracowników postrzegają pracodawcy i sami zatrud-

nieni, widać wyraźny rozdźwięk. Aż 44,6 proc. pracodawców ocenia lojalność swoich pracowników jako umiarkowaną, a tylko co dziesiąty dostrzega ich prawdziwe oddanie. Tymczasem prawie co czwarty pracownik (23 proc.) uważa się za wysoce lojalnego wobec firmy, w której pracuje. Ta różnica - ponad dwukrotna! - pokazuje, że menedżerowie często nie dostrzegają zaangażowania, które już w ich zespołach istnieje.

- To może prowadzić do frustracji, spadku motywacji i po-

czucia niedoceny. Oczywiście warto pamiętać, że w deklaracjach pracownicy mogą nieco „koloryzować” swoje nastawienie, ale i tak różnica jest zbyt duża, by ją zignorować - wskazuje Ewelina Glińska-Kołodziej.

Wyniki badania pokazują również, że kobiety czują się nieco bardziej przywiązane do firmy niż mężczyźni (60,9 proc. vs 55,4 proc.). Ciekawostką jest, że to kobiety częściej niż mężczyźni wskazują poczucie odpowiedzialności za wyniki całego zespołu jako

przejaw lojalności (55 proc. vs 48,1 proc.).

Różnice widać również w podejściu do benefitów - dodatkowe świadczenia pozapłacowe (np. opieka medyczna, ubezpieczenie, karta sportowa) pozytywnie wpływają na zaangażowanie 55,8 proc. kobiet i 48,4 proc. mężczyzn. Z kolei panowie nieco częściej niż panie dostrzegają wartość w szybkich awansach i częstych zmianach ról (29 proc. vs 25,2 proc.), co może wynikać z ich większej skłonności do ryzyka i potrzeby dynamicznego rozwoju.

Pracownicy małych organizacji znacznie częściej określają się jako lojalni i bardzo lojalni niż w średnich i dużych firmach

Badania agencji Trenkwalder pokazały też inną zależność - im większa firma, tym niższy poziom lojalności. Pracownicy małych organizacji znacznie częściej określają się jako lojalni i bardzo lojalni niż w średnich i dużych firmach. Tylko 5,7 proc. pracowników małych firm nisko lub bardzo nisko ocenia swoją lojalność, podczas gdy w dużych firmach odsetek ten rośnie do 13,1 proc.. Podobnie widzą to zresztą sami menedżerowie - ponad połowa z nich uważa, że pracownicy małych firm są lojalni (51 proc.), natomiast w korporacjach taką opinię ma tylko co trzeci z zatrudnionych. ©©

Kolejki po złoto w całej Polsce. Sprzedaż wystrzeliła o ponad 200 proc.

Marek Knitter
marek.knitter@polskapress.pl

Kolejki w punktach sprzedaży i rosnący popyt online pokazują, że Polacy znów masowo zwracają się w stronę złota.

Notowana na NewConnect Mennica Skarbowa raportuje ponad 200-procentowy skok sprzedaży w styczniu r/r, a hitem mają być małe sztabki i globalnie rozpoznawalne monety, które łatwo spieniężyć. Firma spodziewa się też dalszego wzrostu ceny kruszcu.

Ogromny popyt na złoto. To inwestycja na dekady

Jak podaje spółka, zainteresowanie klientów koncentruje się przede wszystkim na małych gramaturach złota, które można łatwo upłynnić zarówno w kraju, jak i na całym świecie. Jednocześnie przed-

stawiciele firmy nadal prognozują wzrost ceny złota do 5500 dolarów USA za uncję do końca roku.

- W naszych oddziałach stacjonarnych, ale także w sklepie on-line obserwujemy, ogromny popyt na złoto. Mimo wysokich wahań cen, jakie ostatnio notowaliśmy, złoto pozostaje bezpieczną przystanią, bo to inwestycja na dekady. Wszyscy, którzy porównują złoto do rynku akcji czy kryptowalut, mylą rodzaj aktywów. Złoto nie jest instrumentem do krótkoterminowej spekulacji, lecz narzędziem do ochrony majątku i stabilizowania portfela w długim horyzoncie czasu. Ponad 200-procentowy wzrost sprzedaży, jaki zanotowaliśmy w styczniu, potwierdza, że Polacy coraz częściej myślą o złocie w kategoriach strategicznych - powiedział Adam Stroniawski, dyrektor zarządzający Mennicy Skarbowej w informacjach przesłanej Strefie Biznesu.



Zdaniem spółki pomimo realizacji zysków przez niektórych inwestorów to napływ nowych klientów jest bardzo silny

Małe gramatury najchętniej wybierane przez Polaków

Z danych sprzedażowych wynika, że największym zainteresowaniem cieszą się złote sztabki o wadze 1 g, 5 g, 10 g oraz 1 uncji. Popularność zyskują również klasyczne monety bulionowe, takie jak Krugerrand, Wiedeński Filharmonik czy Liść Klonowy.

Produkty te są rozpoznawalne globalnie, co znacząco ułatwia ich późniejszą odsprzedaż. Klienci coraz częściej podkreślają, że decydują się na mniejsze gramatury ze względu na elastyczność w ich sprzedaży.

Według spółki w sytuacji potrzeby szybkiego dostępu do gotówki łatwiej jest sprzedać część posiadanego złota niż większą

sztabkę o znacznej wartości. To podejście świadczy o rosnącej świadomości inwestorów indywidualnych, którzy traktują złoto jako zabezpieczenie finansowe, a nie jedynie formę lokaty kapitału.

Kolejki zarówno kupujących jak i sprzedających

Co istotne, w oddziałach Mennicy Skarbowej ustawiają się nie tylko osoby zainteresowane zakupem, ale również klienci chcący sprzedać wcześniej nabyte złoto. W okresach silniejszych wzrostów cen część inwestorów decyduje się na realizację zysków.

- Obserwujemy naturalne zjawisko realizacji zysków przy wyższych poziomach cenowych, ale jednocześnie napływ nowych klientów jest bardzo silny. To pokazuje, że złoto jest postrzegane jako fundament bezpieczeństwa finansowego - dodał Adam Stroniawski.

Mimo kilkutygodniowych zawirowań na rynkach finansowych oraz podwyższonej zmienności notowań, prognozy dla złota pozostają pozytywne. W ocenie Adama Stroniawskiego obecne korekty mają charakter przejściowy.

- Zakładam, że do końca roku wycena złota wróci do poziomu 5500 USD za uncję. Fundamenty długoterminowe pozostają mocne, a globalna niepewność ekonomiczna sprzyja utrzymywaniu części kapitału w metalach szlachetnych - dodał Adam Stroniawski.

Ekspert zwraca uwagę, że złoto historycznie zyskuje w okresach napięć geopolitycznych, podwyższonej inflacji oraz niestabilności systemów finansowych. W przeciwieństwie do akcji czy kryptowalut nie jest ono powiązane z wynikami konkretnej spółki, sektora czy technologii. Pełni rolę zabezpieczenia majątku i stabilizatora portfela inwestycyjnego. ©©

TECHNOLOGIE TO WCIĄŻ ŻŁE ROZUMIANY TEMAT

Dlatego wiele firm zostaje w tyle

Grzegorz Gajda
grzegorz.gajda@polskapress.pl

Automatyzacja firm jest nieunikniona, ale nie oznacza to, że należy wprowadzać ją bezrefleksyjnie. Najistotniejsze jest podejście etapowe, oparte na danych i realistycznych scenariuszach rozwoju.

- Nie chodzi o to, by wejść „all-in”, lecz by wdrożyć rozwiązanie dopasowane do biznesu, z możliwością elastycznego skalowania - mówi Marcin Gwóźdź, popularyzator robotyki. Firmy, które potraktują automatyzację jako element strategii, a nie jednorazowy projekt technologiczny, zyskają przewagę konkurencyjną i większą odporność operacyjną.

To nie jednorazowy projekt, a zmiana sposobu zarządzania

Automatyzacja w polskich przedsiębiorstwach wciąż funkcjonuje w dwóch równoległych narracjach. Z jednej strony mówi się o niej coraz częściej w kontekście konkurencyjności, transformacji cyfrowej czy Przemysłu 4.0. Z drugiej jednak strony w wielu organizacjach wydaje się czymś odległym, zarezerwowanym dla globalnych koncernów i ogromnych budżetów inwestycyjnych.

Rzeczywistość jest bardziej złożona. Automatyzacja nie jest już wyłącznie domeną wielkich zakładów automotive czy w pełni zrobotyzowanych linii produkcyjnych. Zaczyna być elementem średnich i mniejszych operacji logistycznych, e-commerce, a nawet podstaw funkcjonowania przedsiębiorstw sektora MŚP. Zmienia nie tylko strukturę kosztów, ale również sposób zarządzania, model pracy i kulturę organizacyjną.

Niska świadomość i duże obawy

Jedną z głównych barier rozwoju w Polsce jest brak wiedzy operacyjnej i strategicznej. Wielu menedżerów postrzega automatyzację w sposób zero-jedynkowy: „albo inwestujemy miliony euro w pełną przebudowę zakładu, albo nie robimy nic”. Tymczasem współczesne rozwiązania pozwalają na wdrożenia etapowe, skalowalne i finansowane w modelach subskrypcyjnych.

- Nie można powiedzieć, że to temat tabu, ale automatyzacja w Polsce wciąż nie jest dobrze rozumiana. Owszem, mówi się o niej coraz częściej, natomiast rozmowa bardzo często kończy się na ogólnikach. Wiele

firm kojarzy automatyzację z ogromną inwestycją, wielomilionowym projektem i całkowitą przebudową zakładu. Dlatego większość centrów dystrybucyjnych i zakładów produkcyjnych w Polsce wciąż funkcjonuje w modelu w dużej mierze manualnym - mówi Marcin Gwóźdź, popularyzator robotyki i Business Development Manager Locus Robotics.

Technologie są dostępne. Problemem jest brak świadomości co do realnych możliwości ich finansowania i wdrażania. Często decyzja o rezygnacji z inwestowania w automatyzację zapada, zanim przeanalizuje się dane operacyjne.

- Pojawia się myślenie: „jeszcze nie teraz”, „jeszcze mamy ludzi”, „jeszcze się to spina”. Natomiast wyzwania rynkowe sprawiają, że zaniechania automatyzacji są dla firm po prostu niebezpieczne - alarmuje Marcin Gwóźdź.

- W mojej ocenie to przede wszystkim kwestia świadomości i percepcji ryzyka. Gdybyśmy zapytali kilkunastu właścicieli centrów logistycznych o automatyzację, większość pomyślałaby o bardzo dużym, kosztownym systemie, który wymaga pełnej stabilności biznesu na kilka lat do przodu. A przecież nikt dziś nie ma takiej pewności. To powoduje paraliż decyzyjny. Firmy obawiają się inwestować w coś, co wymaga długiego horyzontu planowania, w świecie, który zmienia się z miesiąca na miesiąc. Tymczasem współczesna automatyzacja może być etapowa, skalowalna i dostosowana do aktualnych potrzeb - dodaje.

To jedyne wyjście z pułapki średniego dochodu

Jeszcze kilka lat temu Polska była postrzegana jako atrakcyjny rynek z uwagi na relatywnie niskie koszty pracy. Dziś sytuacja się zmienia. Wynagrodzenia rosną szybciej niż w wielu krajach regionu, a różnica względem Europy Zachodniej systematycznie się zmniejsza.

- Nie jesteśmy już tanią siłą roboczą, ale jeszcze nie jesteśmy też w pełni gospodarką wysoko technologiczną. Koszty pracy rosną, a konkurencja z krajami regionu, takimi jak Węgry czy Rumunia, jest coraz trudniejsza. Jednym z przykładów jest automotive, w którym nowe inwestycje coraz częściej trafiają poza Polskę. Zaczynamy tracić nasze dotychczasowe przewagi. Bez zwiększenia produktywności przez automatyzację zaczniemy tracić konkurencyjność - uważa Marcin Gwóźdź.



Automatyzacja nie jest już wyłącznie domeną wielkich zakładów automotive czy w pełni zrobotyzowanych linii produkcyjnych

To, że coś działa, nie oznacza, że działa optymalnie. Działać można w sposób poprawny, ale niekoniecznie konkurencyjny.

- Spójrzmy na rynki zachodnie, gdzie wynagrodzenia są znacząco wyższe. Mimo to tamtejsze firmy często są bardziej konkurencyjne kosztowo i jakościowo. Dlaczego? Bo zyskują produktywnością i jakością procesów - podkreśla Marcin Gwóźdź.

Automatyzacja nie służy wyłącznie redukcji kosztów pracy. Zwiększa szybkość realizacji zamówień, ogranicza błędy, podnosi jakość i pozwala reagować szybciej na potrzeby rynku. W logistyce czas dostawy jest dziś drugim najważniejszym kryterium - po cenie.

- Jeżeli nie jesteśmy w stanie dostarczyć produktu następnego dnia, klient może wybrać konkurencję. To jest realne zagrożenie - uważa Marcin Gwóźdź.

Gdzie automatyzacja ma największy sens?

Automatyzacja to nie tylko wielkie linie produkcyjne. To także wsparcie pickingu (proces kompletacji zamówień, czyli zbierania towarów z magazynu i przygotowywanie ich do wysyłki), sortowania, obsługi zwrotów. To aplikacje typu „podnieś-przenieś”, paletyzacja, obsługa maszyn, spawanie.

Co ważne, kierunek rozwoju prowadzi w stronę automatyki elastycznej. Rynek wymusza krótkie serie, personalizację i szybkie przebrojenia. Roboty współpracujące oraz autonomiczne roboty mobilne (AMR) umożliwiają szybką rekonfigurację procesów bez kosztownej przebudowy infrastruktury.

- Dawniej opłacało się automatyzować wyłącznie przy bardzo dużych, stabilnych wolumenach. Magazyny muszą reagować na zmienność rynku - jednego dnia dostarczają np. tysiąc sztuk danego produktu, za tydzień innego. Roboty współpracujące i mobilne pozwalają na szybkie przeprogramowanie i dostosowanie do nowych zadań - podkreśla Gwóźdź.

Naturalnym polem dla wdrożeń są procesy powtarzalne, przewidywalne i mierzalne. W logistyce to kompletacja zamówień, sortowanie i konsolidacja, obsługa zwrotów, transport wewnętrzny i paletyzacja.

W produkcji to m.in. obsługa maszyn CNC, spawanie i zgrzewanie, pakowanie oraz kontrola jakości z wykorzystaniem systemów wizyjnych.

Korzyści są mierzalne

Automatyzacja musi być uzasadniona finansowo, dlatego najważniejszym parametrem jest czas zwrotu z inwestycji (ROI). Przykłady pokazują, że w niektórych wdrożeniach produktywność wzrosła nawet kilkukrotnie. Co istotne, efekty bardzo często pojawiają się w kilka dni od uruchomienia systemu.

Dodatkową korzyścią jest mniejsza rotacja pracowników. W warunkach wysokiej fluktuacji koszty szkolenia i wdrożenia nowej osoby mogą poważnie obciążać budżet operacyjny. Automatyzacja stabilizuje zespół i poprawia efektywność całego systemu.

- Najważniejszym parametrem jest czas zwrotu z inwestycji. Każdy projekt zaczyna się od pytania: kiedy to się zwróci? Jeśli ROI wynosi 10 lat, większość firm nie podejmie ryzyka. Dlatego automatyzacja musi być ekonomicznie uzasadniona. Ale oprócz oszczędności kosztowych mamy inne korzyści: większą produktywność, mniej

szą liczbę błędów, poprawę jakości, ograniczenie rotacji pracowników. Rotacja jest dziś jednym z największych problemów. Szkolenie pracownika trwa kilka dni, wymaga zaangażowania doświadczonych osób. Jeśli po tygodniu pracownik odchodzi, koszt ten jest nie do odzyskania - podkreśla Marcin Gwóźdź.

Jak automatyzacja wpływa na rynek pracy

Wbrew obiegowym opiniom automatyzacja nie musi oznaczać masowych zwolnień. W wielu przypadkach zmniejsza obciążenie fizyczne, poprawia ergonomię pracy, ogranicza liczbę urazów i, co ciekawe, zwiększa satysfakcję pracowników.

- Dla przykładu: redukcja liczby kroków wykonywanych przez pickera z około 20 tysięcy do 8 tysięcy dziennie - co udało się w centrum logistycznym Maersk we Wrocławiu - przekłada się bezpośrednio na mniejsze zmęczenie i wyższą wydajność - wylicza Marcin Gwóźdź.

Jednocześnie rośnie zapotrzebowanie na nowe kompetencje: techników utrzymania ruchu, programistów, specjalistów ds. integracji systemów. Dla absolwentów kierunków takich jak automatyka i robotyka oznacza to realne możliwości zatrudnienia w Polsce - sytuację odmienną niż kilkanaście lat temu.

- Rozróżniłbym dwa kierunki. Jeden to zaawansowana automatyka wymagająca wyższych kompetencji: programowania, serwisowania, integracji systemów. Drugi to rozwiązania projektowane tak, aby były intuicyjne dla pracowników operacyjnych - zaznacza Gwóźdź.

- Dziś większość ludzi potrafi obsługiwać tablet czy smartfon.

Nowoczesne systemy automatyki wykorzystują ten fakt: komunikacja odbywa się przez proste interfejsy, w języku pracownika. Automatyzacja nie ma być barierą, tylko wsparciem. Co więcej, praca z robotem często oznacza wyższą produktywność, a więc i wyższe wynagrodzenie - wylicza Marcin Gwóźdź.

Przykłady wdrożeń

W centrum logistycznym operatora Maersk obsługującym Flying Tiger Copenhagen wdrożono 24 roboty mobilne z możliwością rozszerzenia floty do około 50 w sezonie wysokim. W efekcie niemal trzykrotnie wzrosła produktywność, jednocześnie zredukowano fizyczne obciążenie pracowników. Czas onboardingu każdego z nich skrócił się z 3 dni do 20 minut, a ilość kompletowanych zamówień na godzinę podniosła się z 40 do 140.

Quality Group wykorzystuje flotę 360 robotów w jednym zakładzie. System umożliwił natychmiastową reakcję na krótkoterminowe kampanie marketingowe generujące skokowy wzrost zamówień.

Automatyzacja to strategia, nie impuls

Najważniejszy wniosek z dotychczasowych doświadczeń jest jednoznaczny: automatyzacja powinna być elementem strategii długoterminowej, a nie impulsem wynikającym z chwilowej mody czy presji konkurencji.

- Automatyzacja nie jest produktem, który kupuje się jak telefon. Wymaga analizy danych: wolumenów, struktury zamówień, sezonowości, prognoz wzrostu. Bez tego dostawca może zaproponować rozwiązanie przewymiarowane i kosztowne - uważa Gwóźdź.

- Trzeba też uwzględnić sezonowość - np. Black Friday czy okres świąteczny, kiedy wolumen może wzrosnąć dwu- lub trzykrotnie. Dobre rozwiązanie powinno być skalowalne, aby sprostać szczytowi, ale nie generować nadmiarowych kosztów poza sezonem. W warunkach rosnących kosztów pracy, niestabilności geopolitycznej i dynamicznego e-commerce staje się narzędziem budowania odporności operacyjnej i utrzymania konkurencyjności. Dla polskich firm oznacza to konieczność świadomego wyboru: pozostać przy modelu manualnym i akceptować rosnące koszty, czy wejść w kontrolowaną, etapową transformację technologiczną - podsumowuje Marcin Gwóźdź.

Na wiele rzeczy zapracowałam, a wiele po prostu mi się udało i nie ma w tym nic złego

Dorota Szelańska w „Vivie” Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 33

Baron otworzył nowy etap

Sandra Kubicka i Baron zaliczyli niedawno pierwszą rozprawę rozwodową. Kolejnego dnia muzyk pochwalił się nową fryzurką i wspominał internautom o życiowych zmianach. „Zmiany na głowie, zmiany na głowie. Nowy etap w życiu to symboliczny powód na nową fryzurę” – podpisał zdjęcie na Instagramie.



Kompromat

Ale Kino+ HD, 20:10

Pracujący w Rosji francuski dyplomata zostaje aresztowany na podstawie sfabrykowanych materiałów. Grozi mu długoletni wyrok, a zabiegi francuskich władz są nieskuteczne. Jedyną szansą na przeżycie jest ucieczka z więzienia.

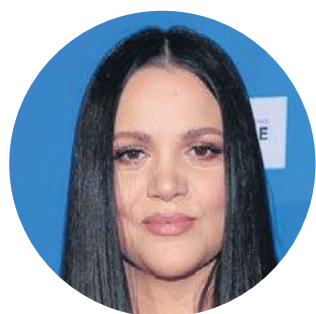
Omnibus – szybcy i mądrzy

TVP 1, 20:30

Teleturniej, w którym oprócz wiedzy liczą się refleks i doskonała pamięć. W każdym odcinku rywalizuje trójka uczestników związanych ze światem mediów, kultury, sportu albo życia publicznego.

Dominika Gawęda jest typem mustanga

Wokalistka grupy Blue Cafe kilka miesięcy temu rozwiódła się z Maciejem Szczepanikiem z zespołu Pectus. Teraz wróciła wspomnieniami do tamtych wydarzeń. – Spotkaliśmy się na podobnym poziomie emocjonalnym i życiowym. Później gdzieś to zaczęło się rozjeżdżać. (...) Przeszliśmy ze sobą rozmawiać i przestaliśmy się słuchać. Ja jestem typem mustanga, który biegnie z rozwianą grzywą i potrzebuje kogoś, kto będzie też takim mustangiem – powiedziała w podcaście „Świata Gwiazd”. (GZL) Fot. Adam Jankowski



Moje córki krowy

TVP 2, 23:25

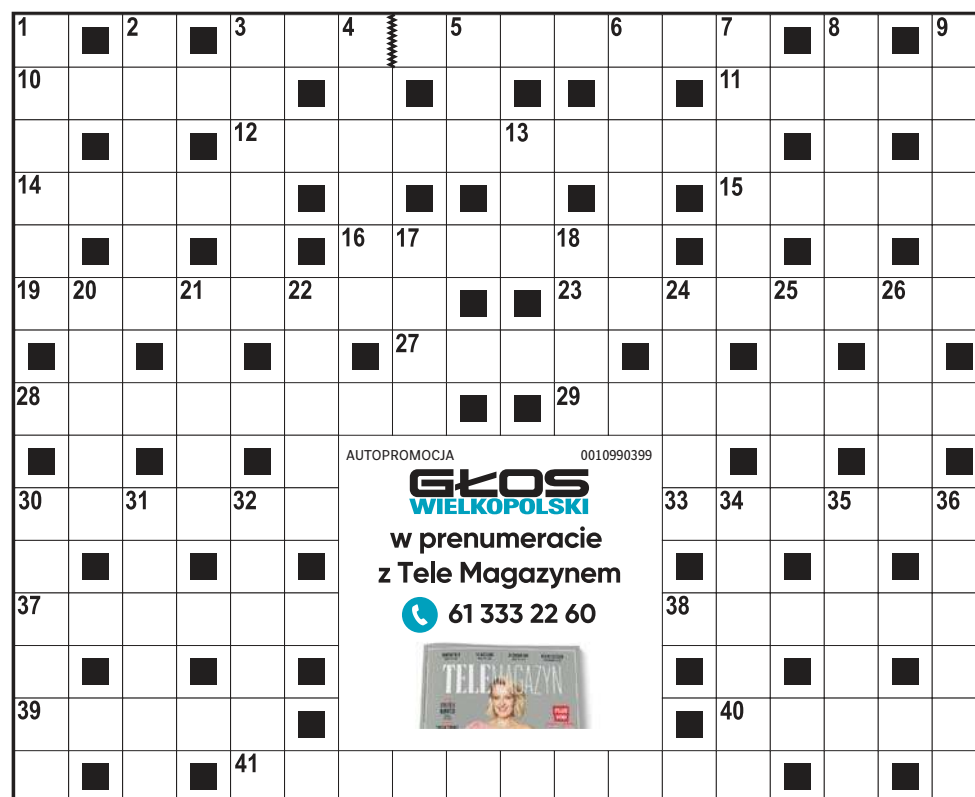
Historia dwóch sióstr: Marty (Agata Kulesza), kobiety sukcesu, i niestabilnej emocjonalnie nauczycielki Kasi (Gabriela Muskata). W obliczu trudnej sytuacji zmu-szone do współpracy kobiety zbliżają się do siebie. Dyskretny humor, mądre dialogi i świetni polscy aktorzy.

Poziomo:

- 3) wychowawca synów Kazimierza Jagiellończyka,
- 10) dzielnica Gdańska z katedrą,
- 11) Polacy lub Holendrzy,
- 12) startuje w biegu na 100 metrów,
- 14) Bartosz, reprezentacyjny siatkarz,
- 15) „Wujaszek ...”, sztuka teatralna Czechowa,
- 16) z dużej chmury mały ...,
- 19) mieszanina związków chemicznych,
- 23) ludowy taniec kubański,
- 27) mistrz rycerzy Jedi z „Gwiezdnych wojen”,
- 28) „... i stare koronki”, amerykańska czarna komedia,
- 29) mebel ustawiony w rogu salonu,
- 30) imię Bullock, aktorki z filmu „Miss Agent”,
- 33) góra w Turcji, przystań arki Noego,
- 37) trucizna na gryzonie,
- 38) barokowa ozdoba, putto,
- 39) rozmokła ziemia po ulewie,
- 40) najwyższa grupa górską w Karpatach,
- 41) broń do wystrzeliwania pocisków sygnalizacyjnych.

Pionowo:

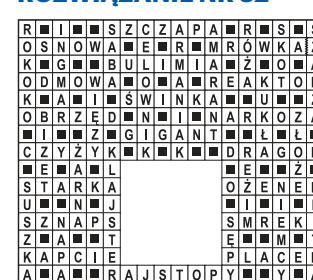
- 1) przejście podziemne,
- 2) pióra służące do napychania kółder i poduszek,
- 3) groźna choroba oczu,
- 4) zwoływana przez prezesa,
- 5) zagon obsiany zbożem,
- 6) obelżywe zachowanie się względem kogoś,



- 7) przeciwieństwo dyletanta,
- 8) greckie boginie zemsty,
- 9) „Szalona ...”, film z rolą Meg Ryan,
- 13) znakomitość w jakiejś dziedzinie, osobistość,
- 17) autor rozpraw o moralności,
- 18) feudalny władca na Wschodzie,
- 20) ciastko z bitą śmietaną,
- 21) przeciwny tyłowi, front,

- 22) biegnie wzdłuż okapu,
- 24) ... w szklance wody,
- 25) „Skrzydło czy ...”, francuska komedia,
- 26) krach finansowy, bankructwo,
- 30) dawna nazwa szkoły,
- 31) główna jednostka siły,
- 32) na czele wyższej uczelni,
- 34) liche utwór literacki,
- 35) wczesna msza w adwencie,
- 36) opracowuje strategię walki.

ROZWIĄZANIE NR 32



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny radzi postawić na priorytety – to pozwoli uniknąć chaosu oraz zbędnych napięć.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój i konsekwencja przyniosą efekty. Horoskop na dziś podpowiada, aby uważać na wydatki i trzymać się przyjętego planu dnia. Baran (21.03 - 19.04) Dobra komunikacja otworzy drzwi. Horoskop dzienny na wtorek to wskazówka, by słuchać uważnie innych – mogą paść ważne słowa.

Byk (20.04 - 20.05)

Zadbaj o równowagę emocji. Horoskop dzienny zapowiada, że bliska osoba może dzisiaj potrzebować Twojego wsparcia oraz czasu. Bliźnięta (21.05 - 20.06) Twoja pewność siebie będzie przyciągać uwagę. Horoskop na dziś to wskazówka, by pokazać inicjatywę, ale unikać pośpiechu. Rak (22.06 - 22.07) Detale mają znaczenie. Horoskop dzienny na wtorek to wskazówka, by dokończyć zaległe sprawy – poczujesz dzięki temu ulgę i spokój.

Lew (23.07 - 22.08)

Szukaj harmonii w relacjach. Horoskop dzienny wróży, że szczerza rozmowa pomoże rozwiązać drobny konflikt. Wykorzystaj tę okazję. Panna (23.08 - 22.09) Intuicja podpowie dobre decyzje. Horoskop na dziś radzi, by nie dzielić się swoimi planami – lepiej działać spokojnie i cicho... Waga (23.09 - 22.10) Dobry dzień na naukę i rozwój. Horoskop dzienny na wtorek wyraźnie zapowiada, że nowa inspiracja może zmienić Twoje plany na plus.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Kreatywność rośnie. Podziel się pomysłem. Horoskop dzienny mówi, że ktoś ważny doceni Twoją inicjatywę. Otrzymasz gratulacje. Strzelec (22.11 - 21.12) Skup się na celu i unikaj rozproszeń. Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop na dziś wróży, że niektóre osoby Ci tego pozazdrosczą. Koziorożec (22.12 - 19.01) Zaufaj swojej wrażliwości. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że odpoczynek oraz chwila ciszy przywróci równowagę i siłę.

0011487633

„Żyłaś dla nas, Kochałaś wszystkich,
Cicho zasnęłaś, dziś już Cię nie ma,
choć wczoraj byłaś, odeszłaś w wieczną dal”.

Dnia 28 lutego 2026 r. przestało bić serce naszej
ukochanej Mamy, Babci i Prababci

ś†p

Bronisławy Majchrzak

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona
w środę 4 marca 2026 r. o godz. 11.00
w kościele pw. św. Floriana w Wirach.
Pogrzeb po mszy św. o godz. 13.00 na cmentarzu
przy ul. św. Antoniego na Starołęce.

W smutku pogrążeni
Córki, Zięciowie, Wnuki i Prawnuki

0011487347

Z głębokim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś†p

Ewy Suchostawskiej

wieloletniej Instrumentariuszki
Oddziału Urologii.

Była nie tylko doświadczonym i oddanym pracownikiem,
ale przede wszystkim serdecznym,
życzliwym Człowiekiem,
który przez lata współtworzył zespół.

Rodzinie i Bliskim
składamy
najszczerze wyrazy współczucia.

Dyrekcja oraz Pracownicy
Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego
im. J. Strusia w Poznaniu

REKLAMA0011486697

Nr RGM.6840.2.2026

Informacja
Wójta Gminy Rokietnica

Na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Rokietnicy oraz na stronie internetowej Gminy Rokietnica wywieszono na okres 21 dni Zarządzenie Nr 40/2026 Wójta Gminy Rokietnica z dnia 26 lutego 2026 roku w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości przeznaczonej do zbycia. Wszelkie uwagi odnośnie informacji zawartych w wykazie należy składać do Urzędu Gminy w Rokietnicy, ul. Gołęcińska 1, 62-090 Rokietnica, tel. 61 896 06 09 lub elektronicznie za pomocą systemu EBOI (Elektroniczne Biuro Obsługi Interesanta) dostępnego bezpośrednio ze strony www.rokietnica.pl lub za pomocą systemu e-Doręczeń.

REKLAMA0011485225



Wójt Gminy Przemęt

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.)

informuje

o wywieszeniu w dniu 3.03.2026 r. na tablicy ogłoszeń
w siedzibie Urzędu Gminy w Przemęcie przy ul. Jagiellońskiej 8
oraz zamieszczeniu w Biuletynie Informacji Publicznej
www.bip.przemet.pl i na stronie www.przemet.pl
wykazu nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży,
stanowiącej własność Gminy Przemęt, oznaczonej działką nr 262/2
o pow. 0,3496 ha, położonej w obrębie Przemęt.

Bliższe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu, pok. nr 12
lub pod nr tel. 65 615 69 73.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 800 472 852, 61 86 94 143
Przez internet: ibo.polskapress.pl

Biuro Ogłoszeń: ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań
tel. 61 869 41 43, 502 499 742, e-mail: drobne@glos.com
pon.-pt. w godz. 8.00-16.00, sob. nieczynne

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

INNE

Kupię mieszkanie zadłużone,
z trudnym lokatorem,
komornikiem, udziały. Gotówka,
883-402-202

Praca

SZUKAM PRACY

EMERYT z B, mechanik pomocy
drogowej - szuka pracy, P-ri 791690257

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI nioski z jajem dowóz
600539790

REKLAMA0011486575



SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
„OSIEDLE MŁODYCH” w POZNANIU
KIEROWNICTWO OSIEDLA ORLA BIAŁEGO,
OS. ORLA BIAŁEGO 4, 61-251 POZNAŃ, tel. 61 879-55-17

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

w oparciu o „Zasady przeprowadzania przetargów i udzielania zamówień”
obowiązujące w Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” w Poznaniu

Remont instalacji wodno-kanalizacyjnej w budynku os. Orla Białego 43 w Poznaniu

- Oferta powinna odpowiadać wymogom zawartym w „SPECYFIKACJI ISTOTNYCH
WARUNKÓW ZAMÓWIENIA”, która udostępniana będzie w wersji elektronicznej, po
przesłaniu dowodu wpłaty na adres: orlabialego@osiedlemloдых.pl. Wpłaty należy
dokonać przelewem na konto Spółdzielni nr 50 1020 4027 0000 1602 0035 4159
w wysokości 50,00 zł brutto (słownie: pięćdziesiąt złotych 00/100) za specyfikację.

- Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium, którego wysokość określona
jest w SIWZ najpóźniej do dnia 31 marca 2026 r. przelewem na konto Spółdzielni
nr 50 1020 4027 0000 1602 0035 4159.

- Ofertę należy złożyć w siedzibie Kierownictwa Osiedla Orla Białego w Poznaniu, os.
Orla Białego 4 (sekretariat), do dnia 1 kwietnia 2026 r. do godz. 12.00. Otwarcie ofert
nastąpi w dniu 1 kwietnia 2026 r. o godz. 15.00.

- Termin realizacji zamówienia: do 18 grudnia 2026 r.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

REKLAMA0011475367

Stacja demontażu pojazdów
ZŁOMUJGRATA.PL®

KASACJA
POJAZDÓW

64-100 Lasocice k. Leszna
ul. Wschodnia 36A (przy S5)

500 545 500

REKLAMA0011485595

Ostrowska Spółdzielnia Mieszkaniowa
w Ostrowie Wielkopolskim
ogłasza nabór ofert,
których przedmiotem są niżej wyszczególnione rodzaje prac i dostaw
wg bieżących potrzeb Spółdzielni w okresach:

A) od 1.04.2026 roku do 31.03.2027 roku:
1. Wymiana i naprawa pokryć dachowych i obróbek blacharskich, usuwanie przecieków dachowych, złącz międzypiłtowych i parapetów.
2. Naprawa (kompleksowa) balkonów.
3. Usługi malarskie, w tym malowanie klatek schodowych i piwnic.
4. Roboty murarskie (naprawa kominów, naprawa ubytków tynkarskich, likwidacja przemazań i zagrzybień).
5. Wymiana instalacji gazowych oraz ich doszczelnianie.
6. Wykonanie i naprawa nawierzchni drogowych, chodników.
7. Wymiana i naprawa instalacji i urządzeń elektrycznych.
8. Wymiana i naprawa instalacji i urządzeń domofonowych.
9. Wymiana i naprawa sieci i instalacji wodno-kanalizacyjnych i c.o.
10. Wykonywanie usług stolarsko-ślusarskich.
11. Świadczenie usług kominarskich.
12. Dezynfekcja i deratyzacja pomieszczeń.
13. Transport, w tym wywóz nieczystości stałych.
B) od 1.05.2026 roku do 31.03.2027 roku:
1. Dostawa worków na odpady typ HDPE 50 x 70 cm o gr. 9 µm w ilości 108 000 szt. miesięcznie (pakowanych po 15 sztuk), z dostarczeniem wzoru worka.

W ofercie należy podać kalkulację składników cenowych oraz złożyć oświadczenie o niezaleganiu w opłacaniu podatków na rzecz Urzędu Skarbowego i składek na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „OFERTA 2026” oraz podaniem rodzaju prac, których oferta dotyczy. Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni przy ul. Wrocławskiej 100 w Ostrowie Wielkopolski w terminie do 12.03.2026 roku do godz. 1400. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert oraz unieważnienia procedury w całości lub części bez podania przyczyny. Zamówienie nie jest zamówieniem publicznym i nie podlega Ustawie o zamówieniach publicznych. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Spółdzielni przy ul. Wrocławskiej 100, pokój nr 107 (I piętro), telefon 62 591 56 56 wew. 248.

REKLAMA0011486386



INFORMACJA
Burmistrz Miasta i Gminy Kaczory

podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 marca 2026 r. na tablicy informacyjnej znajdującej się w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Kaczorach przy ul. Piłskiej 1 oraz na stronie internetowej Urzędu zostało umieszczone na okres 21 dni niżej wymienione Zarządzenie:
- Zarządzenie Nr 92026 w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży, położonej w Śmítőwie.

REKLAMA0011486233

OBWIESZCZENIE
WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO
z 26 lutego 2026 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 7a ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311), zwanej dalej: specustawą,
zawiadamiam,

że 26 stycznia 2026 r. została wydana decyzja nr 4/2026 (znak: IR-III.7820.42.2025.PH) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Budowa jezdní dodatkowej w ciągu drogi krajowej (DK92) na odcinku długości 195 m od ronda Alicji Karłowskiej-Kamazowej w Poznaniu”, której nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Strony postępowania lub ich przedstawiciele i pełnomocnicy mogą się zapoznać z treścią decyzji w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, Al. Niepodległości 16/18, (tel. 61 854 1199 lub 61 854 1754; godziny obsługi klientów: poniedziałek, środa, piątek od 8.30 do 15.00, wtorek, czwartek od 12.00 do 15.00), po uprzednim uzgodnieniu terminu. Treść decyzji oraz mapa przedstawiająca zakres inwestycji zostały również zamieszczone na stronie internetowej: www.poznan.uw.gov.pl w zakładce Ogłoszenia/Obwieszczenia od 3 marca 2026 r. Po upływie 14 dni od dnia zamieszczenia obwieszczenia zostanie ono automatycznie przeniesione do zakładki Ogłoszenia/Obwieszczenia/Archiwum.

Od decyzji służy odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem Wojewody Wielkopolskiego, w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu. Zgodnie z art. 11f ust. 3 specustawy i art. 49 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691), zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od 3 marca 2026 r., tj. dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu oraz w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych - Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania stronom przysługuje prawo do zrzeczenia się odwołania. Z dniem doręczenia Wojewodzie Wielkopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staję się ostateczna i prawomocna. Zrzeczenie się prawa do wniesienia odwołania skutkuje brakiem możliwości odwołania od decyzji oraz jej zaskarżenia do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Ponadto, jeżeli wszystkie strony zrzekły się prawa do wniesienia odwołania, przedmiotowa decyzja podlega wykonaniu przed terminem do wniesienia odwołania.

Polscy koszykarze coraz bliżej awansu na mistrzostwa świata

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Reprezentacja Polski koszykarzy zapewniła sobie awans do drugiej fazy walki o udział w mistrzostwach świata 2027. Biało-Czerwoni pokonali w Gdyni Łotwę 92:72.

To był czwarty mecz Polaków w pierwszej fazie eliminacji w grupie F i czwarte zwycięstwo. Po pierwszym stracił z Łotyżami w piątek w Rydze, gdzie Polacy wygrali 84:82, przyszedł czas na rewanż. O ile spotkanie w stolicy Łotwy było bardzo wyrównane, o tyle niedzielny rewanż stał pod znakiem dominacji Polaków. Gospodarzom w odniesieniu wysokiego zwycięstwa nie przeszkodziły kłopoty Mateusza Ponitki z faulami. Lider reprezentacji, który w stolicy Łotwy zdobył 27 punktów, w Gdyni grał krócej i zakończył spotkanie z dorobkiem dziewięciu „oczek”.

Po spotkaniu Dominik Olejniczak oznajmił, że jest dumny z postawy drużyny w tych spotkaniach. – Znakomicie wypadł chociażby debiutujący Jakub Urbaniak. Dostał minuty w bardzo ważnych dla nas meczach i byłem zaskoczony, jak bardzo potrafił nam pomóc – przyznał środkowy kadry.

Radości z wygranej i pewnego awansu do drugiej fazy eliminacji nie krył także selekcjoner Biało-Czerwonych.



Reprezentanci Polski w koszykówce zrobili do tej pory wszystko, aby po raz trzeci wystąpić na mundialu

– Ważna był także koncentracja na zbiórkach. Dokonaliśmy po pierwszym meczu pewnych zmian i graliśmy niesamowicie intensywnie od pierwszych minut. Wysoko bronili nasi centrzy, którzy wykonali rewelacyjną robotę. To dało nam przekonanie i wiarę, że bez względu na to, co się wydarzy, to my dominujemy.

Ich najlepszy zawodnik Lomazs grał prawie 37 minut, oddał tylko osiem rzutów, a trafił zaledwie dwa. To efekt naszej świetnej obrony – powiedział Igor Milicić.

Po dwóch wygranych z Łotwą nasza kadra ma na koncie komplet czterech zwycięstw. Wcześniej Polacy pokonali u siebie Austrię 90:78 oraz na wyjeź-

dzie Holandię 85:83. Ostatnie dwa spotkania kwalifikacji pierwszego etapu odbędą się na początku lipca – polski zespół zagra z Austrią na wyjeździe oraz z Holandią u siebie. Biało-Czerwoni walczą o trzeci w historii występ w mundialu. W 1967 roku zajęli piątą lokatę w Urugwaju, a w 2019 r. w Chinach uplasowali się na 8. miejscu.

Walka o mundial w Katarze (27 sierpnia-12 września 2027) jest dwuetapowa. Pierwsza faza trwa od listopada i zakończy się w lipcu 2026 r. Awans do drugiego etapu wywalczą po trzy najlepsze zespoły, które stworzą nowe cztery grupy, krzyżując się z rywalami według klucza: A i B (gr. I), C i D (gr. J), E i F (gr. K) oraz G i H (gr. L).

Rywalami Biało-Czerwonych w drugim etapie będą zespoły z grupy E, w której wiadomo już, że awans wywalczyli mistrzowie Europy i świata Niemcy, Chorwaci i Izrael. W tym etapie walka, z zaliczeniem spotkań z pierwszej fazy, potrwa od sierpnia 2026 do marca 2027 roku. Awans do MŚ wywalczą po trzy najlepsze zespoły z grupy.

ELIMINACJE MŚ, GRUPA F

Wyniki: Polska - Łotwa 92:72 (23:16, 31:20, 16:18, 22:18); Holandia - Austria 87:88 (23:18, 27:25, 17:18, 20:27)

1. Polska	4	8	351:315
2. Holandia	4	6	337:322
3. Łotwa	4	5	318:330
4. Austria	4	5	305:344

Anita Włodarczyk „uwięziona” w Katarze

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

Trzykrotna mistrzyni olimpijska, Anita Włodarczyk, przeżywa koszmar. Polka utknęła w stolicy Kataru, Dausze, gdzie przygotowuje się do sezonu.

Polka przekazała wstrząsającą relację z regionu, na który spadają drony i rakiety po tym, jak Stany Zjednoczone i Izrael rozpoczęły w sobotę ataki na Iran. W odwecie Teheran przeprowadza ataki na Izrael oraz bazy amerykańskie w pobliskich krajach, m.in. w Arabii Saudyjskiej, Omanie, Bahrajnie czy Katarze. W rezultacie nad Zatoką Perską całkowicie wstrzymano ruch lotniczy, a turyści nie mogą wyjechać do swoich krajów.

Widziała przechwyty

W Dausze przebywa Anita Włodarczyk, trzykrotna mi-



– Na razie wszystkie lotniska są zamknięte. Mam tutaj zaplanowane zgrupowanie do 2 kwietnia – mówi Anita

strzyni olimpijska, czterokrotna mistrzyni świata oraz wielokrotna rekordzistka świata, Europy i Polski w rzucie młotem. Polka przekazała, że pierwsze ostrzeżenia o możliwym ataku na amerykańską bazę lotniczą Al Udeid (oddaloną o zaledwie 40 km od miejsca jej pobytu) dotarły do niej prosto na rzutnię.

Potem z hotelowego okna widziała, jak systemy obrony przechwytywały rakiety bezpośrednio nad stolicą Kataru.

„To było straszne”

„To, co się działo na niebie, było straszne. Cały czas otrzymujemy alerty, oficjalne komu-

nikaty z mediów oraz na bieżąco informacje z Ambasady RP w Katarze” – napisała w mediach społecznościowych lekkoatletka.

W programie „Fakty po faktach” w TVN24 Włodarczyk dodała, że w nocy, gdy rozpoczęły się ataki, nie mogła spać.

Reakcja na bieżąco

– Głowa zaczęła strasznie mocno pracować, było dużo strachu. Na razie nie ma żadnej ewakuacji, bo wszystkie lotniska są zamknięte. Mam tutaj zaplanowane zgrupowanie do 2 kwietnia. Będziemy reagować na bieżąco i jeśli tylko będę miała informację, że ten konflikt może powrócić, to oczywiście pakuję się w samolot i wracam do kraju – powiedziała Włodarczyk.

Polka przebywa na zgrupowaniu w Dausze od niespełna dwóch tygodni. W Katarze przygotowuje się do startów w 2026 roku.

Raport kadrowiczów selekcjonera Urbana. Lewandowski w masce

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

Bramkę po 22 dniach przerwy strzelił Robert Lewandowski. 37-latek trafił do siatki, ustalając wynik w meczu z Villarealem. Nie zawiedli Jan Bednarek oraz Jakub Kiwior, który wrócił do gry po urazie.

Robert Lewandowski rozpoczął sobotni mecz z Villarealem na ławce rezerwowych – jak większość ostatnio. Wszedł w drugiej połowie i oddał dwa strzały. Na szczęście drugi z nich, w ostatnich minutach meczu, był celny i zakończył się bramką. Barcelona wygrała 4:1, bo wcześniej trzy bramki dla Blaugrany zdobył Lamine Yamal.

W niedzielę Barcelona poinformowała, że Lewandowski wypada ze składu Barcelony i nie zagra w rewanżowym, wtorkowym meczu Pucharu Króla z Atletico Madryt, ponieważ doznał złamania kości po wewnętrznej stronie lewego oczodołu.

Co więc z następnymi meczami i z barażami o mundial? Media, powołując się na otoczenie zawodnika, już poinformowały, że 37-latek czuje się dobrze, a przerwa będzie dość krótka. Zatem przyjazd na zgrupowanie kadry ma być niezagrożony.

Powrót „Lewego” do gry jest możliwy nawet już w następnym ligowym meczu z Athletikiem Bilbao 7 marca. W najbliższym czasie Polak będzie musiał jednak grać w specjalnej masce.

Dobre noty zebrali Jan Bednarek z Jakubem Kiwior. Obaj rozegrali cały mecz przeciwko Arouce w lidze portugalskiej. Co prawda nie udaremniili ataku, który zakończył się utratą bramki, ale znowu szefowali defensywie „Smoków”. Błysnął za to Oskar Pietuszeński. Młodzieżowy reprezentant Polski

strzelił debiutanckiego gola w barwach FC Portom i to już w 13. sekundzie. Według informacji serwisu „Meczyki” selekcjoner Jan Urban dał się przekonać ostatnimi świetnymi meczami Pietuszeńskiego i ma go powołać na baraż!

Weekendowe występy reprezentantów Polski zagranicznych lig

Bramkarze: Kamil Grabara (VfL Wolfsburg) – 90 minut w przegranym 0:4 meczu z Stuttgartem. Łukasz Skorupski (Bologna) – mecz z Pisz (2:03) zakończył się po zamknięciu wydania gazety.

Obroncy: Jan Bednarek (FC Porto) – 90 minut w wygranym 3:1 meczu z Aroucą. Matty Cash (Aston Villa) – 90 minut i żółta kartka w przegranym 0:2 meczu z Wolverhampton.

Tomasz Kędziora (PAOK Saloniki) – pauzował za żółte kartki. Jakub Kiwior (FC Porto) – 90 minut w wygranym 3:1 meczu z Aroucą.

Jan Zieliński (AS Roma) – na ławce rezerwowych w meczu z Juventusem (3:3).

Pomocnicy: Jakub Kamiński (FC Köln) – 90 minut w przegranym 0:2 meczu z Augsburgiem. Kacper Kozłowski (Gaziantep) – 80 minut w remisowanym 0:0 meczu z Samsunspor.

Filip Różga (Sturm Graz) – 32 minuty i żółta kartka w remisowanym 2:2 meczu z Wolfsbergerem. Michał Skórka (KAA Gent) – 90 minut w przegranym 0:3 meczu z Gentem.

Bartosz Słisz (Broendby Kopenhaga) – 90 minut w remisowanym 0:0 meczu z Midtjylland.

Sebastian Szymański (Rennes) – 73 minuty w wygranym 1:0 meczu z Toulouse.

Nicola Zalewski (Atalanta Bergamo) – 67 minut i żółta kartka w przegranym 1:2 meczu z Sassuolo.

Piotr Zieliński (Inter Mediolan) – 76 minut w wygranym 2:0 meczu z Genoa.

Napastnicy: Adam Bulksa (Udinese) – mecz z Fiorentiną (2:03) zakończył się po zamknięciu wydania.

Robert Lewandowski (FC Barcelona) – 24 minuty, gol i kontuzja w wygranym 4:1 meczu z Villarealem.

Krzysztof Piątek (Al-Duhail) – mecz przelozony z powodu ataku bombowego; następny mecz zaplanowano na 5.03.

Karol Świderski (Panathinaikos Ateny) – 79 minut w wygranym 3:1 meczu z Arisem Saloniki.

© ©



Tym razem w roli głównej wystąpił Lamine Yamal, ale Robert Lewandowski też swoje strzelił. Niestety, doznał kontuzji i po krótkiej pauzie będzie musiał grać w masce

SPORT

www.sportowy24.pl

Plan przedsezonowy Enei AZS zrealizowany, a teraz pora na tradycyjnego rywala

Radosław Patroniak
r.patroniak@glos.com

Nie było niespodzianki w ostatnim meczu rundy zasadniczej OBLK w Poznaniu. Enea AZS Politechnika pewnie pokonała Wichosia Jelenia Góra 88:65 i do fazy play-off przystąpi z czwartego miejsca.

Pierwsza szóstka OBLK była znana jeszcze przed rozpoczęciem ostatniej serii spotkań. Kwestią otwartą pozostawały jedynie miejsca drużyn na pozycjach 4-6, choć i w tym wypadku częściej były to matematyczne spekulacje. Ostatecznie czwartą lokatę obroniła Enea AZS Politechnika, zwyciężając pozostający bez wygranej w lidze Isands Wichos Jelenia Góra. W tej sytuacji na piątym miejscu zmagania zakończyło MB Zagłębie Sosnowiec. Jeszcze przed wyjściem na parkiet szóstą pozycję w lidze utrzymała też Energa Toruń.

Mecz z Wichosiem wyrównany był tylko w pierwsze kwarcie. Potem przewaga miejscowych sukcesywnie rosła, by na początku czwartej kwarty osiągnąć maksymalny pułap 30 „oczek”.

- Dla nas spotkanie z czołową drużyną ekstraklasy, a taką jest Enea AZS, to szczyt. Powalczyliśmy, zebraliśmy doświadczenia i wracamy do domu - tłumaczył trener Wichosia, Rafał Sroka.

Na uwagę zasługuje fakt, że najsukceszniejsza w zespole gości, Agata Stępień wszystkie 24 punkty zdobyła rzutami za 3. Tyle samo punktów na koncie miała Jessica Carter z Enei AZS, która tradycyjnie imponowała skutecznością przeciwko drużynie bez klasycznego centra pod koszem. Drugi wynik punktowy miała Hannah Hank (13), a trzeci - Jovana Popović (12).

- Wchoś postawił nam trudne warunki. Mocno bronił pressingiem zwłaszcza w pierwszej fazie spotkania. Ostatecznie wygrałyśmy wyraźnie, ale to nie był dla nas spacer. Ta wygrana kosztowała nas dużo sił - przyznała rozgrywająca Malina Piasecka.

Teraz koszykarki czeka prawie trzytygodniowa przerwa na mecze reprezentacji. Do rywalizacji już w fazie play-off akademicki wrócą w sobotę, 21 marca meczem u siebie z Zagłębiem Sosnowiec. W I rundzie play-off gra toczyć się będzie do trzech zwycięstw.

- Wypełniliśmy przedsezonowe założenia i zajęliśmy czwarte miejsce. Jestem z tego faktu zadowolony i nie jestem przerażony, że znów trafiamy na Zagłębie. Każdy sezon to nowe rozdanie. Wiem, że rywalki są na fali wznoszącej, ale naszym jedynym atutem też nie jest tylko przewaga parkietu - zauważył trener Enei AZS Politechniki, Wojciech Szawarski.



Jessika Carter (z prawej) zdobyła 24 punkty i była najsukceszniejszą zawodniczką Enei AZS Politechniki

ANGELIKA SZYMAŃSKA NA PODIUM W TASZKIENCIE

Była wicemistrzyni świata, Angelika Szymańska wraca do wielkiej formy. Zawodniczka Akademii Judo Poznań zdobyła właśnie brązowy medal na turnieju Grand Slam w Taszkencie.

W stolicy Uzbekistanu Wielkopolanka w kategorii do 63 kg przegrała jedynie z z Francuzką Manon Deketer. W decydującej walce o brąz Szymańska poradziła sobie z Holenderką Joanne van Lieshout, mimo że w I rundzie była w tarapatach. Bez powodzenia na Grand Slam walczyła natomiast Eliza Wróblewska. **PAT**



FOT. AKADEMIA JUDO

PRZEGRANY FINAL

Magdalena Fręch przegrała swój trzeci finał w karierze w rozgrywkach WTA.

Łodzianka w meksykańskiej Meridzie uległa Hiszpance Cristinie Bucsy 1:6, 6:4, 4:6. Polka awansował na 36. miejsce w rankingu WTA. **PAT**

Kolejorz w spektakularnym stylu przełamał kłótnię. Nasze wnioski

Maciej Lehmann
sport@glos.com

Niedziela należała do Lecha Poznań. Kolejorz wygrał z Rakowem Częstochowa 4:3 (2:2), a obie ekipy zaprezentowały kawał solidnego futbolu.

Nie ulega wątpliwości, że to prestiżowe zwycięstwo mocno podbuduje mentalnie mistrzów Polski, bo dwa razy musieli gonić wynik, wyszli na prowadzenie i je stracili, a potem w doliczonym czasie zadali decydujący cios.

Prawdziwa uczta

W takich okolicznościach, po takim widowisku, radość ze zdobycia trzech punktów jest podwójna. Tym meczem Lech Poznań na pewno wynagrodził swoim kibicom wiele rozczarowań, które w tym sezonie przeżywali na swoim stadionie.

W niedzielę byliśmy świadkami najlepszego meczu ekstraklasy w tym sezonie. Tak ocenili ten pojedynek Niels Frederiksen i podobne opinie pojawiły się we wszystkich piłkarskich programach, rozkładających na czynniki pierwsze każdy ligowy pojedynek w ekstraklasie. Były piękne gole, zwroty akcji, emocje do ostatnich sekund. W tym świetnym daniu, nie brakowało też szczypty gorzkości, jaką były trudno wytłumaczalne błędy naszej defensywy. Lecz gdy danie główne i deser okazały się wyśmienite, kto będzie pamiętał o potknięciach przy przystawce?

Już przed pierwszym gwizdkiem arbitra, wiadomo było, że Lechowi Poznań przyjdzie zmierzyć się z niewygodnym rywalem, z którym wygrywał tylko od święta. Dla trenera Kolejorza był to czwarty pojedynek z „Medalikami”, poprzednie mecze zakończyły się dwoma remisami i porażką przy Bułgarskiej. Dodatkowym smaczkiem tego starcia był fakt, że grały ze sobą nasze „eksportowe” zespoły, rywalizujące w Lidze Konferencji. Jesienny mecz w Częstochowie już był szalony, ale w nie-



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

W niedzielę oglądaliśmy pojedynek wagi ciężkiej. Była wymiana cios za cios. Ostatecznie na deskach znalazł się Raków, który otrzymał sierpowego od Yannicka Agnero

dzielę, przekroczył wszelkie oczekiwania.

Ekspert kontra magik

Katem Lecha mógł okazać się Ivi Lopez, który ma patent na naszą drużynę. Hiszpan grał dotychczas z Kolejorzem 9 razy, nigdy nie przegrał (7-2-0), strzelił 4 gole i zaliczył 4 asysty. W niedzielę Ivi znów trafił do siatki i to tak, że Mrozek był kompletnie bez szans. Strzał piłkarza Rakowa z wolnego był pokazem jego kunsztu technicznego. W tym momencie mieliśmy 3:3, a przecież pięknych goli i akcji mieliśmy tyle, że obdarować nimi można było kilka meczów.

Ivi udowodnił, że jest ekspertem, ale daleko mu było do magii, którą pokazał w niedzielny wieczór „Książę Persji” Ali Gholizadeh.

Irańczyk przyćmił wszystkich. Jego liczby w sześciu ostatnich meczach są imponujące - cztery gole i dwie asysty. A to jeszcze nie wszystko. Miał udział w każdej bramkowej akcji Lecha w niedzielny pojedynek i chyba nie pozostawił wątpliwości, że gdy jest zdrowy to przerasta umiejętnościami naszą ligę. Czy z takiego piłkarza można zrezygnować? Piotr

Rutkowski na pewno ma po tym meczu ogromny ból głowy, lecz w takim pozytywnym znaczeniu.

Przełamanie Palmy i nie tylko

Jakość w tym meczu pokazał jednak nie tylko Ali. Cała formacja ofensywna Kolejorza spisywała się znakomicie. Przełamała się Luis Palma, który na gola czekał od listopada, 12 trafień w ekstraklasie zanotował Mikael Ishak (już 24 we wszystkich rozgrywkach), a bramkę na wagę trzech punktów zdobył strzałem piętą ten, który w dużo łatwiejszych sytuacjach pudłował czyli Yannick Agnero.

Czy może być coś piękniejszego, w futbolu jak zwycięski gol twojej drużyny w doliczonym czasie gry? To jest to, po co kibice przychodzą na stadion.

Serio trwaj!

Lech Poznań wygrał 6 mecz z rzędu, odrobił straty do Jagiellonii, umocnił się na ligowym podium. Lecz na świętowanie niedzielnej wygranej nie ma czasu. Już w środę kolejny ważny mecz przy Bułgarskiej z Górnikiem Zabrze, którego stawka jest awans

do półfinału Pucharu Polski, a potem mecz z Widzewem w Łodzi (7 marca) i pierwszy mecz 1/8 finału Ligi Konferencji z Szachtarem Donieck (12 marca). Do przerwy reprezentacyjnej Kolejorz zmierzy się jeszcze z Zagłębiem Lubin, zagra rewanż z Szachtarem i podejmować będzie Niecieczę. Terminarz jest więc napięty do granic możliwości. Półki mistrzowie Polski są na fali muszą jak najwięcej ugrać.

TABELA EKSTRAKLASY

1. Jagiellonia Białystok	22	38	39-26
2. Lech Poznań	23	38	40-34
3. Zagłębie Lubin	22	35	35-27
4. Górnik Zabrze	23	34	33-31
5. Raków Częstochowa	23	34	31-29
6. Wisła Płock	22	33	24-18
7. Cracovia	23	33	29-25
8. Pogoń Szczecin	23	31	33-35
9. Korona Kielce	23	30	27-26
10. GKS Katowice	22	30	31-32
11. Motor Lublin	23	30	32-37
12. Radomiak Radom	22	29	37-34
13. Piast Gliwice	23	29	26-28
14. Lechia Gdańsk	23	28	46-45
15. Arka Gdynia	22	26	21-38
16. Legia Warszawa	23	25	27-29
17. Widzew Łódź	23	24	29-33
18. Termalica Nieciecza	23	22	27-40

Ostatni mecz 23. kolejki PKO BP Ekstraklasy Zagłębie Lubin - Wisła Płock odbył się po zamknięciu wydania.

DZIEŃ

NOWOTOMYSKO-GRODZISKI

www.naszemiasto.pl

Nr 51

POWIAT GRODZISKI

**TRAGICZNE
WYPADKI.
ŚMIERTELNE
POTRĄCENIE
I ZDERZENIE
4 POJAZDÓW.
ZGINĘŁY DWIE
OSOBY. str. 4**



FOT. KP PSP GRODZISK

RAKONIEWICE/WIELICHOWO



FOT. ANNA BĄDZIŃSKA

GRODZISK WLKP.

**Klamka zapadła. Szpital
czekają zmiany. Radni
podjęli decyzję, choć nie
byli jednogłośni**

**Połączone oddziały, nowe
poradnie. Wybrany dyrektor
będzie miał też 2 zastępców. str. 3**

REGION

**Komunikacja miejska nie
tylko dla dużych miast. Czy
Grodzisk pójdzie śladem
Wolsztyna i Nowego Tomysła? str. 5**

Siła charakteru nie ma płci. One nie boją się wyzwania

**Bohaterki w mundurach i panie u władzy. Z okazji
Dnia Kobiet o kobietach, kobiecym okiem. str. 15, 17**

ISSN 2353-6179
INDEX 350281, 248104



POWIAT NOWOTOMYSKI

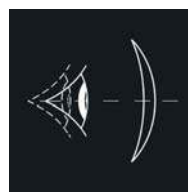
**Ostrzeżenie
o ryzyku
przekroczenia norm
jakości powietrza
w 2026 roku. str. 3**

NOWY TOMYŚL

**Uroczyste
czepkowanie.
Wyjątkowy moment
dla absolwentek
pielęgniarstwa. str. 6**

REKLAMA

0011459090



**ZAKŁAD
OPTYCZNY**

Maria Stankowska-Adamczewska

GRODZISK WLKP. ul. Wawrzyniaka 3 ☎ 614 445 007

BEZPŁATNE BADANIE WZROKU

SALON OPTYCZNY

ul. Głogowska 9a,
GRODZISK WLKP.
tel. 614 446 671

**SZKŁA
PROGRESYWNE
-50%**

To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą.



Z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet, wszystkim Paniom życzymy zdrowia, uśmiechu i szczęścia. Niech każdy dzień niesie nowe możliwości i będzie źródłem satysfakcji.

Redakcja

FOT. PIXABAY

Anna Wyrwa-Sadowska



O sile i determinacji, nie tylko od święta

I po feriach, za to wiosna za oknem, choć ponoć w marcu z pogodą różnie może być. Bez względu na wszystko, trzeba mieć jednak nadzieję, że będą to ostatnie podrygi zimy. W tym roku dała nam w kość. A odwilż odsłoniła dziury w drogach, które czekają na wiosenne łatanie. Internauci już ostrzegają się nawzajem przez groźnymi „minami”, przez które można uszkodzić zawieszenie. Liczą pewnie, że te ostrzeżenia, nie bez powodu, dostrzegają też zarządcy dróg.

A co w tym wydaniu? Ponownie temat grodziskiego szpitala, ale także mnóstwo innych ciekawych materiałów. Piszemy m.in. o problemach z wodą w gm. Rakoniewice, komunikacji miejskiej w okolicy i szansach na to, że wzorem Nowego Tomysła i Wolsztyna, uruchomiona zostanie też w Grodzisku. Zajrzeliśmy też na plac budowy w Bolewicach, gdzie powstaje żłobek i Dom Dziennego Pobytu dla seniorów. Jest też sporo o kobietach. O ich sile, determinacji, którą warto zauważać nie tylko od święta.

Dofinansowanie na twórcze działania. Co w planach?

Dominika Kapalka
dominika.kapalka@polskappress.pl

Centrum Kultury i Biblioteki w Opalenicy pozyskało 50 tys. zł dofinansowania z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na realizację projektu „Twórcze działania to nasze zadanie!”.

Projekt, jak zapowiada Centrum Kultury i Biblioteki, zakłada realizację szeregu działań skierowanych do dzieci, młodzieży i dorosłych. W planach znalazły się m.in. warsztaty fotograficzne „Migawka”, plenerowe „Malowanie na polanie” oraz „Sztuka ulicy”, czyli

zajęcia z graffiti. Nie zabraknie również propozycji dla miłośników komiksu i grafiki w ramach cyklu „Komiksowy świat”.

Organizatorzy podkreślają, że program ma charakter międzypokoleniowy i otwarty dla różnych grup wiekowych.

W ramach projektu odbędą się także warsztaty filmowe „Animaphone” dla dzieci i młodzieży oraz zajęcia radiowe „Moc radia”, obejmujące m.in. wykorzystanie sztucznej inteligencji do tworzenia muzyki. Zwieńczeniem inicjatywy będzie gra miejska oraz piknik kulturalny.

©©

Panie chcą mieć głos. Powstanie Rada Kobiet Powiatu Grodziskiego

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskappress.pl

Zarząd powiatu podjął uchwałę dotyczącą powołania Rady Kobiet Powiatu Grodziskiego, która ma mieć przede wszystkim charakter konsultacyjny, inicjujący i opiniujący. W jej skład wejdzie 11 pań. Przyjmowanie zgłoszeń ruszy już za kilka dni.

Celem działalności Rady Kobiet, jak czytamy w uchwale, ma być wspieranie działań na rzecz kobiet w powiecie grodziskim oraz zwiększenie ich udziału w życiu społecznym, gospodarczym, kulturalnym i rodzinnym.

– Chcemy zaprosić do współpracy nasze panie, żeby je aktywizować i utworzyć nowe możliwości dla współpracy z samorządem powiatowym, ale przede wszystkim, żeby miały swoje forum współpracy kobiet dla kobiet. Jesteśmy przekonani, że to jest inicjatywa, która trafi na odpowiedni grunt – mówi starosta Mariusz Zgaiński.

W skład rady wejdzie 11 pań. Siedem członkiń zostanie wyło-



Inicjatorki powstania Rady Kobiet i starosta grodzki Mariusz Zgaiński

FOT. ANNA BADZIŃSKA

nionych w drodze otwartego naboru. Kandydatury mogą zgłaszać organizacje społeczne, instytucje i osoby fizyczne. Spośród zgłoszonych pań po dwie będą reprezentować gminy Grodzisk i Rakoniewice, w skład rady wejdą również mieszkanki gmin Granowo, Kamieniec Wielichowo (po jednej osobie). Dodatkowo cztery panie zostaną wybrane przez starostę, poza procedurą naboru.

Ogłoszenie o naborze do Rady Kobiet Powiatu Grodz-

kiego ukaże się już niebawem, w pierwszym tygodniu marca. Spośród zgłoszeń wyboru dokona powołana w tym celu komisja. Formalnie rada rozpocznie działalność w kwietniu.

Członkinią rady może być kobieta, która ukończyła 18 lat, zamieszkuje na terenie powiatu grodziskiego i nie była prawomocnie skazana za przestępstwo umyślne, prowadzi działalność społeczną, edukacyjną, zawodową lub obywatelską na rzecz kobiet. Członkostwo w radzie nie

może być łączone ze sprawowaniem mandatu radnej jakiegokolwiek jednostki samorządu terytorialnego.

Inicjatorki powołania Rady Kobiet – Agnieszka Cielecka-Brychcy, Marta Kula i Katarzyna Konkiewicz – podkreślają, że ma to być przede wszystkim przestrzeń dialogu kobiecego, w której każdy głos zostanie wysłuchany. – Pomyśl powstania Rady Kobiet zrodził się w zeszłym roku. Chcemy zmotywować, zachęcić do działania i do wyjścia z domu nasze środowisko. (...) Pierwszym, najważniejszym momentem po sformalizowaniu rady, będzie stworzenie diagnozy społecznej, która pozwoli wyznaczyć kierunki współdziałania na rzecz kobiet w naszym powiecie – mówią.

Nabór zgłoszenia pań, które chcą wejść w skład Rady Kobiet Powiatu Grodziskiego, rozpocznie się niebawem. Szczegółowych informacji udziela Kamilla Wieczorek z Wydziału Oświaty, Kultury i Promocji Starostwa Powiatowego w Grodzisku Wielkopolskim pod numerem 61 44 52 560 lub mailowo kwieczorek@spgw.pl. ©©

TO PIĘKNY JUBILEUSZ



FOT. UM GRODZISK

Pani Zofia Pakuła, mieszkanka gminy Grodzisk Wielkopolski, świętowała 95. urodziny. Zgodnie z wieloletnią tradycją, Jubilatkę odwiedziła delegacja grodziskiego ratusza – zastępca burmistrza Marcin Brudło oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Agnieszka Maik. Podczas spotkania nie zabrakło ciepłych słów, życzeń i symbolicznych upominków. Delegacja przekazała Jubilatce najserdeczniejsze życzenia – przede wszystkim dobrego zdrowia, wielu lat wypełnionych spokojem i miłością. Pani Zofia otrzymała również okolicznościowy bukiet kwiatów i list gratulacyjny. My również przyłączamy się do życzeń. Anna Badzińska

GRODZISK WLKP. RADNI POWIATOWI PODJĘLI DECYZJĘ, CHOĆ NIE BYLI JEDNOGŁOŚNI

Szpital czekają zmiany. Czy wyjdą na korzyść?

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskapress.pl

Ginekologia i chirurgia zostaną połączone w jeden oddział. Uruchomione mają zostać również nowe poradnie, powstanie też stanowisko zastępcy dyrektora do spraw administracyjno-organizacyjnych. Radni, choć nie byli jednogłośni, zgodzili się na wprowadzenie zmian w funkcjonowaniu grodzkiego szpitala.

Podczas wtorkowej sesji Rady Powiatu Grodzkiego jednym z punktów było wprowadzenie zmian w statucie Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Grodzisku Wielkopolskim. To pokłosie zapowiadanej wcześniej reorganizacji, która zakłada m.in. połączenie oddziału chirurgicznego i ginekologicznego w jeden oddział wieloprofilowy zabiegowy.

Zgodnie z zaakceptowanymi przez radnych zmianami, w szpitalu udzielane będą świadczenia zdrowotne w następujących poradniach: chirurgicznej, ginekologiczno-położniczej, chirurgii urazowo-ortopedycznej, kardiologicznej, gastroenterologicznej oraz w nowych poradniach: leczenia bólu, endokrynologicznej, diabetologicznej, poradni urologicznej i zespołu rehabilitacji domowej.

Zmiany dotyczą też struktury oddziałów. W nowej formule SP ZOZ w Grodzisku będą tworzyć oddział internistyczno-kardiologiczny oraz oddział wieloprofilowy zabiegowy, w ramach którego realizowane mają być świadczenia w zakresie chirurgii ogólnej, ginekologii, urologii, ortopedii.

Poza tym niezmiennie w szpitalu będą działać m.in. izba przyjęć, nocna i świąteczna opieka zdrowotna, laborato-

rium, pracownia RTG, tomografia komputerowej oraz pogotowie ratunkowe i zakład pielęgnacyjno-opiekuńczy.

Radny Piotr Stasiłowicz dopytował o kwestie organizacyjne związane z planowanym oddziałem wieloprofilowym. Wyraził obawy dotyczące bezpieczeństwa pacjentów, szczególnie w kontekście połączenia różnych specjalizacji, takich jak urologia, ginekologia, chirurgia czy ortopedia. Dalej podkreślił, że odpowiedzialność za życie pacjentów nie może opierać się na zapewnieniach, że „będzie dobrze”. Zaznaczył, że przed zaakceptowaniem statutu chciałby mieć pewność, jak w praktyce będzie wyglądać struktura funkcjonowania oddziału i kto będzie odpowiadał za decyzje medyczne, aby zapewnić pacjentom bezpieczeństwo i skuteczne leczenie.

Starosta Mariusz Zgaiński argumentował, że dziś częściowo łóżka są niewykorzystywane. Połączenie oddziałów, jak stwierdził, ma pozwolić na bardziej efektywne gospodarowanie nimi oraz personelem.

Pełniący obowiązki dyrektora SP ZOZ Tomasz Dolata dodał, że zmiany są konieczne, bo w przeciwnym razie szpital pójdzie dalej w tym kierunku, w który szedł przez ostatnie 20 lat.

„(...) kto nami manipulował (...)?”

Do dyskusji włączył się również radny Jan Grochowy, który zwrócił się do Piotra Stasiłowicza: - Takie gadanie na wizji nie przynosi nam reklamy ani chwały dla naszego szpitala. (...) Czy pan się zapytał, kto nas wmanipulował w takie coś, że oddziały przynosiły na przykład 4 czy 4,5 mln zł straty? - pytał.

Radny P. Stasiłowicz podkreślił, że chce wyjaśnić przede



W nowej formule SP ZOZ w Grodzisku będą tworzyć oddział internistyczno-kardiologiczny oraz oddział wieloprofilowy zabiegowy

wszystkim kwestie organizacyjne, które mają wpływ na bezpieczeństwo pacjentów. - Myślę kolego radny, tak ze stoickim spokojem. Pierwsza rzecz to sprawy finansowe, ja to rozumiem. Natomiast manipulacje i tak dalej, to myślę, że kolega przed sobą nawet nie musi stawiać lusterka, kto nami manipulował, kto że tak powiem, nie do końca ujawniał pewne zasady funkcjonowania szpitali - odpowiedział Piotr Stasiłowicz.

Starosta stwierdził, że nie ma obaw o kompetencje lekarzy, bo każdy z nich ma odpowiednie wykształcenie. Dodał też, że za organizację pracy na oddziałach odpowiada dyrektor i ordynator, a nie powiat.

„A kogo mamy wybrać, znowu z obcych (...)?”

Radny Jan Grochowy po raz kolejny zwrócił się do P. Stasi-

łowicza: - Szanuję pana bardzo i niezłośliwie, ale powiem tak: gmina wybierając pana na dyrektora (szkoły - przyp. red.), zaufała panu. Myśmy nawet pana polecali jako rada. No, panie Piotrze, no nie patrz tak, bo widzę, że zdziwiony jesteś. Ja byłem zdziwiony dwa razy. Raz jak się urodziłem, drugi raz jak mnie wzięli do wojska. Więc raz już się nie zdziwię. I panie Piotrze, bardzo bym prosił, żeby uszanować to, co wybieramy. A więc wybieramy swojego człowieka. A kogo mamy wybrać, znowu z obcych, że przyjdą z Suwałk czy skądś, jak tu mamy swoich ludzi? - powiedział.

Za przyjęciem uchwały dotyczącej zmian w statucie szpitala głosowało 11 radnych, jedna osoba była przeciwko, trzy wstrzymały się od głosu, dwóch radnych było nieobecnych.

Podczas sesji wprowadzono też zmiany w składzie Rady Społecznej działającej przy SP ZOZ. W miejsce Danuty Nijkaj wybrano radnego Stanisława Marciniaka. Drugim kandydatem był Maciej Szumski, zgłoszony przez radnego Władysława Winiarczyka.

Konkurs na dyrektora. Będzie też drugi zastępca

Powołano też komisję konkursową, która wybierze dyrektora szpitala. W jej skład wejdą lek. Wiesława Rogacka-Derewnicka, skarbnik powiatu Jolanta Morkowska, wicestarosta Sławomir Górný, członkini zarządu powiatu Danuta Nijaka, przewodniczący Rady Powiatu Sebastian Skrzypczak, starosta Mariusz Zgaiński oraz Beata Brudło, reprezentująca Radę Społeczną działającą przy SP ZOZ.

Warto dodać, że Tomasz Dolata w związku z przejściem na emeryturę nie pełni już obowiązków dyrektora SP ZOZ (od 26 lutego). Zarząd powiatu podjął uchwałę, na mocy której lecznicą kieruje główna księgowa, Zofia Knopp. Taka sytuacja ma trwać do czasu wyłonienia nowego dyrektora w drodze konkursu, nie dłużej niż do 20 kwietnia.

Zmiany w statucie, na które zgodę wyrazili radni, dotyczą też pionu administracyjnego. W ostatnich miesiącach w szpitalu funkcjonowało stanowisko dyrektora, jego zastępcy do spraw medycznych, teraz zostanie utworzone stanowisko zastępcy dyrektora do spraw administracyjno-organizacyjnych. Czy w sytuacji, w której w SP ZOZ-ie poszukiwane są oszczędności, tworzenie kolejnego stanowiska dyrektora jest zasadne? O to zapytaliśmy starostę.

- Takie stanowisko w grodzkim szpitalu istniało praktycznie zawsze. Schemat ten zmienił dyrektor Mirosław Sosna, jednak w kontekście Ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej (z 5 grudnia 2024r.), która także na szpitalach powiatowych nakłada dodatkowe zadania i obowiązki, rozwiązanie to nie wytrzymuje próby czasu. Dla sprawnego zarządzania szpitalem, w szczególności na czas zagrożenia sytuacjami kryzysowymi, szpital nie może obyć się bez wskazania osoby zastępującej dyrektora, która w każdej chwili może przejąć kierowanie jednostką, posiadającą pełną wiedzę i rozeznanie w stanie spraw oraz realizacji zadań. Funkcję tę obejmie osoba wskazana przez dyrektora spośród pracowników administracji szpitala, nie będzie więc wzrostu zatrudnienia w obszarze szpitalnej administracji - mówi M. Zgaiński. ©©

Dominika Kapałka
dominika.kapalka@polskapress.pl

Mieszkańcy powiatu nowotomyskiego muszą liczyć się z ryzykiem przekroczenia dopuszczalnego poziomu pyłu zawieszonego PM10 w całym 2026 roku. Chodzi o drobne cząstki pyłu o średnicy do 10 mikrometrów, które unoszą się w powietrzu i mogą przenikać do dróg oddechowych.

Pył PM10 to, jak czytamy w źródłach naukowych, mieszanina mikroskopijnych cząstek powstających m.in. w wyniku spalania węgla, drewna i innych paliw w domowych pie-

Ostrzeżenie! Prognozowane ryzyko przekroczenia norm jakości powietrza (PM10) w 2026 roku

cach oraz z transportu drogowego. Cząstki te są na tyle małe, że dostają się do górnych dróg oddechowych, a przy długotrwałej ekspozycji mogą powodować problemy zdrowotne.

Norma średniodobowa, jak wyjaśnia Departament Monitoringu Środowiska Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska - Regionalny Wydział Monitoringu Środowiska w Pozna-

niu, wynosi 50 g/m³ i nie powinna być przekraczana częściej niż 35 dni w roku. Analiza danych pomiarowych wskazuje, że w 2026 roku istnieje ryzyko przekroczenia tego limitu na terenach powiatów: nowotomyskiego, gnieźnieńskiego, kępińskiego, krotoszyńskiego, poznańskiego i pleszewskiego, a także w miastach: Kalisz, Poznań i Leszno. W skali regionu

ostrzeżenie może dotyczyć ponad 1,5 miliona mieszkańców.

Jak wynika z opublikowanego 24 lutego powiadomienia, ryzyko przekroczenia średniodobowego poziomu dopuszczalnego pyłu obowiązuje od dnia wydania komunikatu aż do 31 grudnia, a więc obejmuje praktycznie cały bieżący rok. Ostrzeżenie zostało przygotowane w oparciu o dane

Państwowego Monitoringu Środowiska przez Departament Monitoringu Środowiska Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska - Regionalny Wydział Monitoringu Środowiska w Poznaniu.

Dokument, jak zaznaczono, ma charakter prewencyjny i wskazuje na realne prawdopodobieństwo przekroczeń norm jakości powietrza. Nie oznacza

on automatycznie, że normy zostały już przekroczone, lecz że na podstawie analiz istnieje istotne ryzyko ich wystąpienia w tym roku.

Mieszkańcy powinni śledzić bieżące komunikaty o jakości powietrza i w dniach podwyższonych stężeń ograniczać przebywanie na zewnątrz, zwłaszcza w przypadku dzieci i osób starszych. ©©

GMINA RAKONIEWICE PRZYCZYNA SKAŻENIA WODY JEST OBECNIE PRZEDMIOTEM SZCZEGÓŁOWYCH USTALEŃ

„Z kranu leci woda, która śmierdzi fekaliami”

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskapress.pl

**Mieszkańcy Ruchocic i Gni-
na nie mogli przez kilka dni
korzystać z wody do celów
sanitarnych. Przeprowadzo-
ne badania wykazały nie-
prawidłowości mikrobiolo-
giczne.**

We wtorek, 24 lutego, gmina Rakoniewice poinformowała, że wystąpił problem z jakością wody. Wstępne badania próbki pobranej tego dnia wykazały przekroczenia parametrów mikrobiologicznych. W komunikacie ratusza wskazano, że woda w Gninie i Ruchocicach może być używana wyłącznie do celów sanitarnych i gospodarczych. Dzień później w komunikacie podkreślono, że woda zdatna jest wyłącznie do celów sanitarnych.

W środę skontaktowali się z nami mieszkańcy Ruchocic.

- Z kranu leci woda, która śmierdzi fekaliami. Problem został zauważony już w poniedziałek i zgłoszony do Zakładu Usług Komunalnych około godziny 15. Niestety nie było żad-

nej reakcji. Pierwsze działania podjęto dopiero we wtorek, po kolejnych telefonach w tej sprawie. Nasze wątpliwości budzi też kwestia przekazania informacji o skażeniu wody. W Ruchocicach mieszka wiele starszych osób, które nie mają Internetu. Ludzie nie zdają sobie sprawy, że jest problem, bo skąd mają o tym wiedzieć? Nie zorganizowano żadnego zebrania, choć naszym zdaniem tak właśnie powinno to wyglądać - wskazywano.

Prezes Zakładu Usług Komunalnych w Rakoniewicach Michał Serwa wyjaśnia, że informacja o problemach z jakością wody w Ruchocicach i Gninie dotarła do niego w nocy z poniedziałku na wtorek.

- Nawet gdyby taka informacja dotarła do mnie kilka godzin wcześniej, czyli w poniedziałek po południu, nie moglibyśmy przeprowadzić żadnych badań, ponieważ laboratorium pracuje tylko do godziny 15. Działania podjęliśmy natychmiast, gdy tylko było to możliwe. Pierwsze próbki pobraliśmy we wtorek rano. Uzyskaliśmy wstępne wyniki, które potwierdziły prze-



Do czasu uzyskania pozytywnych wyników badań obowiązywał zakaz spożywania wody z sieci wodociągowej. Beczka z wodą, z której mogli korzystać mieszkańcy, była ustawiona przy sali wiejskiej w Ruchocicach

kroczenie parametrów mikrobiologicznych, wśród rano pobraliśmy kolejne próbki, które dostarczono do laboratorium w Poznaniu. Tego samego dnia zorganizowaliśmy dostawę wody w beczkach, w ciągu kilku najbliższych godzin mieszkańcy otrzymają również wodę

w butelkach. Rozpoczęliśmy też chlorowanie i płukanie sieci - mówił.

Prezes ZUK-u zapewnił, że pozostałe miejscowości w gminie Rakoniewice nie są zagrożone. - Woda opuszczająca stację uzdatniania spełnia wszystkie normy. Coś dzieje się na póź-

niejszym odcinku sieci, mamy pewne podejrzenia, ale dopóki nie otrzymamy wyników, nie chciałbym o nich mówić. Czekam na potwierdzenie. Problem dotyczy wyłącznie dwóch miejscowości, ponieważ stacja zaopatruje tylko Gnin i Ruchocice - wyjaśniał.

Prezes rakoniewickiego Zakładu Usług Komunalnych podkreślił również, że we wtorek po wydaniu decyzji o ograniczeniu korzystania z wody mieszkańcy zostali poinformowani przez sołtysa oraz druhów OSP, którzy przekazywali komunikaty przez megafony.

Michał Serwa dodał, że prowadzone są działania mające ustalić przyczynę skażenia.

- Byłem na miejscu, rozmawiałem z mieszkańcami. Szukamy źródła problemu i robimy wszystko, aby jak najszybciej przywrócić bezpieczeństwo dostaw wody. Częstkowe wyniki, które dadzą nam odpowiedź na to, co się wydarzyło, najpóźniej otrzymamy do końca tego tygodnia (mionego - przyp. red.) - usłyszeliśmy. Wody w Gninie i Ruchocicach do odwołania nie wolno było używać

do picia, przygotowywania posiłków, mycia owoców i warzyw, mycia zębów, przygotowywania posiłków dla dzieci i niemowląt ani karmienia zwierząt. Mogła być wykorzystywana wyłącznie do celów sanitarnych, takich jak spłukiwanie toalet.

W piątek po południu Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Grodzisku Wielkopolskim poinformował, że woda w Gninie i Ruchocicach jest już zdatna do spożywania przez ludzi. W komunikacie podkreślono, że można z niej korzystać do celów konsumpcyjnych i na potrzeby gospodarcze. Wyjątkiem jest przyłącze wodociągowe prowadzące do Bazy Transportu PPTUiH „Ma-Trans” przy ulicy Słonecznej 20 w Ruchocicach, gdzie nadal prowadzone są działania naprawcze.

Przyczyna skażenia wody jest obecnie przedmiotem szczegółowych ustaleń. Jak poinformował prezes Zakładu Usług Komunalnych w Rakoniewicach, trwają analizy mające na celu pełne wyjaśnienie okoliczności zdarzenia. ©©

Tragiczny wypadek. Nie żyje rowerzysta



Do wypadku doszło w sobotę, około godziny 19 na drodze krajowej numer 32

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskapress.pl

W sobotę, 28 lutego, w Rakoniewicach doszło do tragicznego wypadku. Nie żyje rowerzysta, który został potrącony przez samochód osobowy.

Do wypadku doszło w sobotę, około godziny 19 na drodze krajowej numer 32. Na miejsce skierowano strażaków z KP PSP Grodzisk, druhów OSP Rakoniewice, ratowników medycznych i policjantów.

- Na prostym odcinku drogi doszło do potrącenia rowerzysty. Mężczyzna odniósł ciężkie

obrażenia, prowadziliśmy resuscytację krążeniowo-oddechową, niestety jego życia nie udało się uratować. Na miejscu trwają czynności policyjne, czekamy na przyjazd prokuratora - mówił około godziny 19:30 dowodzący akcją st. asp. Paweł Wojtysiak z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej.

Na miejscu przez kilka godzin pracowali policjanci pod nadzorem prokuratora, którzy ustalają przyczyny, przebieg i okoliczności zdarzenia.

- Na ten moment udało nam się ustalić, że mężczyzna który wskutek zdarzenia poniósł śmierć na miejscu, poruszał się

od strony ścieżki rowerowej w kierunku parkingu przy pobliskim zajeździe. Trwa wyjaśnianie, czy w momencie zdarzenia jechał rowerem czy prowadził jednośląd. Kierowca pojazdu marki KIA, 20-letni mieszkaniec powiatu grodziskiego, jechał od Rostarzewa w kierunku Rakoniewic. Doszło do potrącenia rowerzysty, którym był 33-letni mieszkaniec powiatu grodziskiego. Więcej informacji będziemy mogli podać po zakończeniu wszystkich czynności - mówi mł. asp. Karol Płóciniczak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Grodzisku Wielkopolskim. ©©

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskapress.pl

Tragicznie rozpoczął się kolejny tydzień na drogach powiatu grodziskiego. W wypadku, do którego doszło w Białej Wsi, zginęła jedna osoba. Droga jest zablokowana, na miejscu pracują służby.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 2 marca chwilę po godzinie 9 na drodze wojewódzkiej numer 308. Na miejsce skierowano strażaków z KP PSP Grodzisk, druhów OSP Grodzisk i OSP Słocin, policjantów i ratowników medycznych.

- W wypadku brały udział cztery pojazdy - trzy samochody osobowe i jeden ciężarowy. Niestety jedna osoba zginęła. Pozostali uczestnicy zdarzenia są obecnie pod opieką zespołu ratownictwa medycznego - mówił, chwilę przed godziną 10, bryg. Marcin Nowak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Grodzisku Wielkopolskim.

W wypadku brały udział samochód ciężarowy, którym kierował 34-letni mieszkaniec powiatu grodziskiego, Peugeot kierowany przez 49-latkę z powiatu grodziskiego, a także Volkswagena, którym jechała 26-latkę z Poznania. Pojazdem marki Renault kierowała 28-letnia mieszkanka powiatu grodziskiego.

Zderzyły się cztery pojazdy. 28-latka zginęła na miejscu

- Z dotychczasowych ustaleń, pracujących na miejscu policjantów wynika, że 28-latka podjęła manewr wyprzedzania samochodu ciężarowego, nie upewniając się wcześniej, że może go bezpiecznie wykonać. Z przeciwka jechały Volkswagen i Peugeot. Kierująca Renaultem zderzyła się z nimi i otarła o bok samochodu ciężarowego. W wyniku tego jej auto obróciło się, uderzyło tyłem w drzewo, a następnie czołowo zderzyło się z ciężarówką. To wstępne ustalenia, które będą

jeszcze wyjaśniane w trakcie dalszych czynności - relacjonuje mł. asp. Karol Płóciniczak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Grodzisku Wielkopolskim.

28-latka zginęła na miejscu. Do szpitala przetransportowano kierowcę ciężarówki i kobietę z Volkswagena.

- Odniesione przez poszkodowanych obrażenia nie zagrażają ich życiu. Pozostali uczestnicy zdarzenia nie wymagali hospitalizacji - dodaje oficer prasowy grodzkiej policji. ©©



Pojazdem marki Renault kierowała 28-letnia mieszkanka powiatu grodziskiego



FOT. MARIUSZ KAPALA

Czy realnym terminem wprowadzenia komunikacji mógłby być rok 2027? Na to pytanie burmistrz nie daje jednoznacznej odpowiedzi (zdj. ilustracyjne)

GRODZISK WLKP. KOMUNIKACJA MIEJSKA NIE TYLKO DLA DUŻYCH MIAST

Czy i tu pójdą wzorem sąsiadów?

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskapress.pl

Komunikacja miejska przestaje być domeną wyłącznie dużych aglomeracji. Autobusy od kilku lat kursują w Nowym Tomyślu, a od niedawna także w Wolsztynie. Czy podobne rozwiązanie ma szansę pojawić się również w Grodzisku Wielkopolskim?

O ile w dużych miastach komunikacja miejska od lat stanowi oczywisty element codzienności, o tyle jeszcze do niedawna w mniejszych ośrodkach była raczej rzadkością. Dziś jednak coraz więcej samorządów decyduje się na wprowadzenie własnych linii autobusowych, dostrzegając w nich realne wsparcie dla mieszkańców. Przykładem może być sąsiedni Nowy Tomyśl, gdzie komunikacja miejska funkcjonuje już od wielu lat.

Z kolei zaledwie kilka tygodni temu miejskie autobusy wyjechały na ulice pobliskiego Wolsztyna. Tamtejszy samorząd podkreślał, że uruchomienie komunikacji to ważny krok w stronę większej mobilności mieszkańców, lepszego dostępu do usług i bardziej przyjaznych środowisku rozwiązań komunikacyjnych. W tym kontekście w Grodzisku Wielkopolskim ponownie rozgorzała dyskusja o możliwości wprowadzenia podobnego rozwiązania. Czy nasze miasto jest gotowe na własną komunikację miejską? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do burmistrza.

Piotr Hojan podkreśla, że dzięki członkostwu gminy

w Związku Powiatowo-Gminnym Wielkopolski Transport Regionalny samorząd ma możliwość analizowania różnych modeli organizacji transportu publicznego stosowanych w innych miejscowościach.

- Każda gmina funkcjonuje w odmiennych warunkach, różni się zarówno potrzebami mieszkańców, jak i możliwościami finansowymi czy przestrzennymi, dlatego nie istnieje jedno uniwersalne rozwiązanie. Możliwości jest kilka. Jednym z nich jest rezygnacja z dowozów szkolnych i objęcie uczniów systemem komunikacji publicznej. Inną opcją pozostaje uruchomienie nowej formy transportu przy jednoczesnym utrzymaniu obecnych dojazdów szkolnych. Są również bardziej elastyczne rozwiązania, takie jak autobusy „na telefon”, które kursują tylko po zgłoszeniu zapotrzebowania, czy system przejazdów realizowanych przez taksówki na wezwanie, gdzie dyspozytor układa trasę na podstawie zgłoszeń mieszkańców - wyjaśnia burmistrz Grodziska Wielkopolskiego.

Dalej podkreśla, że jesienią chciałby przedstawić radnym przedstawienie możliwe scenariusze wraz z ich zaletami i ograniczeniami

- Zleciłem już opracowania koncepcji modelu komunikacji dopasowanego do lokalnych realiów, mam nadzieję, że taki dokument powstanie do czerwca. Regularna komunikacja autobusowa być może by się u nas sprawdziła, natomiast mamy ogromny problem z wyznaczeniem przystanków w centrum, które jest ciasne

i wąskie. Każdy chciałby mieć blisko do kluczowych obiektów, urzędów czy przychodni, ale ja sobie wjeżdżania autobusu w ulicę Mossego nie wyobrażam. Trzeba się zastanowić, jak to zrobić technicznie - dodaje.

Czy realnym terminem wprowadzenia komunikacji mógłby być rok 2027? Na to pytanie burmistrz nie daje jednoznacznej odpowiedzi. Jak podkreśla, wszystko zależy od wybranego modelu oraz wniosków płynących z przygotowywanej koncepcji.

- To proces wymagający czasu. Wolsztyn przygotowywał się do uruchomienia systemu przez kilka lat. Gdy byłem u nich w 2023 roku, prace były już zaawansowane, a mimo to autobusy wyjechały na ulice dopiero niedawno. Jeśli ktoś oczekuje, że jednym pociągnięciem ręki stworzymy komunikację miejską, to muszę go rozczarować - mówi P. Hojan i jednocześnie przyznaje, że w związku z tym, że miasto się rozrosło, a część mieszkańców przeniosła się na tereny wiejskie, potrzeba rozwiązania, którego adresatem będą szczególnie seniorzy, zaczyna być coraz bardziej zauważalna.

- Ale na wprowadzenie komunikacji miejskiej, w jakiejkolwiek formie, potrzeba czasu i należy poprzedzić taką decyzję odpowiednią analizą - podkreśla burmistrz.

Pomysł wprowadzenia komunikacji miejskiej w Grodzisku na ten moment wydaje się dość odległą perspektywą, tym samym na pytanie „czym jechać?” każdy powinien odpowiedzieć sobie sam. ©©

KRÓTKO

RAKONIEWICE

Z łopatą na pomoc seniorowi

Gdy funkcjonariusze z Rakoniewic rozpoczęli wtorkową służbę, z pewnością nie spodziewali się takiego wezwania. Około godz. 15 otrzymali telefon od starszego mężczyzny, którego samochód ugrzązł w błocie przy cmentarzu. - 78-latek poinformował, że przyjechał do Rakoniewic spod Poznania i nie ma tu nikogo bliskiego, kogo mógłby poprosić o pomoc. Senior poruszał się o kuli, nie mógł sam poradzić sobie z wydostaniem auta z grząskiego gruntu. Policjanci, słysząc jego historię, natychmiast ruszyli z pomocą - relacjonuje mł. asp. Karol Płóćniczak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Grodzisku. Gdy dotarli na miejsce, zastali auto zakopane w błocie, którym nie dało się wyjechać. - Przy pomocy łopaty próbowali rozwiązać tę kłopotliwą dla seniora sytuację, ale niestety okazało się, że to nie wystarczy. Szybko zorganizowali jednak dodatkowe wsparcie i profesjonalny sprzęt - mówi oficer prasowy. Dzięki pomocy mundurowych i mieszkańców, którzy zaangażowali się w akcję, samochód został wydobyty z błotnej pułapki. Ta nietypowa interwencja pokazuje, że praca policjanta to nie tylko pościgi i poważne przestępstwa, ale też gotowość do pomagania w sytuacjach... nieprzewidywalnych. A. Badzińska



FOT. KPP GRODZISK

GMINA RAKONIEWICE

Miał 2,5 promila

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło, 21 lutego, ok. godz. 3:30 na trasie łączącej Gnini i Wioskę. Kierujący Mazdą stracił panowanie nad pojazdem, uderzył w znak drogowy, a następnie zjechał na przeciwny pas ruchu i zakończył jazdę na barierach ochronnych. - Za kierownicą siedział obywatel Kenii z mieszkalni w powiecie grodziskim. Badanie wykazało w jego organizmie 2,5 promila alkoholu. Mężczyzna został osadzony w policyjnej celi do wytrzeźwienia. Usłyszał zarzuty kierowania w stanie nietrzeźwości - mówi mł. asp. Karol Płóćniczak z KPP w Grodzisku. Grozi mu m.in. wysoka grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów i kara pozbawienia wolności. Anna Badzińska

Podrobił potwierdzenie przelewu, by odzyskać auto. Nie uniknie kary

Dominika Kapalka opr.
dominika.kapalka@polskapress.pl

Chciał uniknąć opłat za holowanie i parking, więc sięgnął po fałszywe potwierdzenie przelewu. Teraz odpowie przed sądem za oszustwo i podrobienie dokumentu.

Do zdarzenia, jak informuje Komenda Powiatowa Policji, doszło na początku ubiegłego roku, po administracyjnym zatrzymaniu pojazdu na terenie powiatu nowotomyskiego.

- Samochód mężczyzny został odholowany i zabezpieczony na parkingu strzeżonym przez firmę z Wolsztyna. W warunkach jego wydania było uregulowanie należności za holowanie i postój oraz okazanie potwierdzenia przelewu na konto Starostwa Powiatowego w Nowym Tomyślu - wyjaśnia podkom. Barbara Sobieszek, oficer prasowa nowotomyskiej policji.

Mężczyzna postanowił jednak ominąć ten obowiązek. Jak ustalili śledczy, podrobił potwierdzenie przelewu bankowego i przedłożył je jako autentyczne pracownikom firmy holującej. Dokument wyglądał wiarygodnie, dlatego pojazd został mu wydany - mimo że faktyczna płatność nigdy nie została dokonana.

Nieprawidłowości wyszły na jaw

- Starostwo Powiatowe ustaliło, że środki za holowanie i parkowanie pojazdu nie wpłynęły na konto, mimo wcześniejszego wydania auta. Sprawa została niezwłocznie zgłoszona organom ścigania - tłumaczy B. Sobieszek.

Jak podkreślają policjanci, tego typu próby „załatwienia sprawy na skróty” są coraz częściej wykrywane, właśnie dzięki skrupulatnym kontrolom finansowym. W tym przypadku szybka reakcja instytucji pozwoliła na wszczęcie postępowania i dokładne wyjaśnienie okoliczności zdarzenia.

Gdy sprawa trafiła do nowotomyskiej policji kilka tygodni temu, funkcjonariusze wydziału kryminalnego wszczęli postępowanie. Zakończyło się ono przedstawieniem 24-latkowi zarzutów oszustwa oraz podrobienia dokumentu. Mężczyzna przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia, tłumacząc, że pilnie potrzebował samochodu i liczył, iż brak wpłaty nie zostanie zauważony.

- Akt oskarżenia został skierowany do sądu. Za oszustwo w związku z podrobieniem dokumentu 24-latkowi grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności - informuje oficer prasowy policji.

0011484634

Podziękowanie

Wszystkim,

którzy uczestniczyli w różańcu,
mszy św. oraz ceremonii pogrzebowej



Zofii Niemyt

Z głęboką wdzięcznością dziękujemy
za wszystkie wyrazy współczucia,
modlitwę i okazane wsparcie w trudnych chwilach
Rodzinie, Sąsiadom, Znajomym, Delegacjom.
SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ”



składa

Rodzina Niemyt

Dominika Kapalka
dominika.kapalka@polskapress.pl

W niedzielę wieczorem w Paproci, na drodze wojewódzkiej nr 308, zderzyły się trzy samochody osobowe.

Jak podał mł. kpt. Szymon Maciejewski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Tomyszu, zgłoszenie wpłynęło o godzinie 20:20.

Na miejsce skierowano zastępy z jednostki ratowniczo-gaśniczej w Nowym Tomyszu oraz druhów z OSP Bukowiec i OSP Sątopy. - Po przybyciu służby zastały trzy samochody osobowe - dwa znajdowały się na jezdni, natomiast jeden po dachowaniu leżał na poboczu - wyjaśnia oficer prasowy.

W trzech pojazdach podróżowało łącznie sześć osób. W chwili przybycia służb wszystkie znajdowały się już poza samochodami. Na miejscu zdarzenia działania prowadzili również ratownicy me-

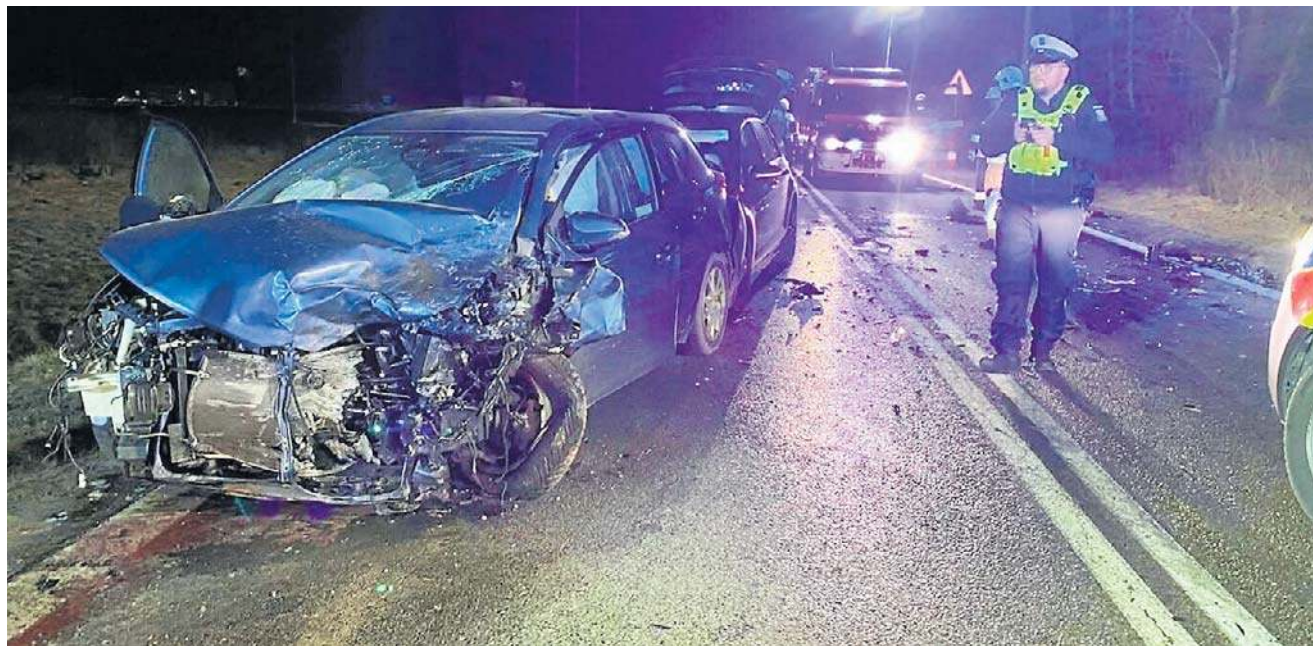
dyczni oraz funkcjonariusze policji. - Cztery osoby ostatecznie zostały przewiezione do szpitala. Obrażenia nie zagrażały życiu - dodaje rzecznik PSP w Nowym Tomyszu.

Jak ustalili funkcjonariusze pracujący na miejscu, do kolizji doszło w wyniku nieprawidłowo wykonanego manewru skrętu w lewo. - Kierujący pojazdem marki Toyota nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywania tego manewru, doprowadzając do zderzenia z prawidłowo jadącym z przeciwnego kierunku kierującym samochodem marki Mercedes. W wyniku siły uderzenia, Toyota przemieściła się i uderzyła w trzeci pojazd marki Volkswagen - wyjaśnia podkom. Barbara Sobieszek, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Nowym Tomyszu.

Sprawca kolizji, jak dodaje, został ukarany mandatem karnym. Policja potwierdza również, że w zdarzeniu nikt nie odniósł poważnych obrażeń.

©©

Cztery osoby trafiły do szpitala



W pojazdach podróżowało łącznie sześć osób

FOT. KP PSP NOWY TOMYSZ

Nastąpiła zmiana na stanowisku sekretarza powiatu grodziskiego



Starostwo zdecydowało się na zastosowanie procedury awansu wewnętrznego

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskapress.pl

W miniony piątek nastąpiła zamiana na stanowisku sekretarza powiatu grodziskiego. Funkcję tę obejmie Natalia Odważna, dotychczasowa naczelnik Wydziału Inwestycyjno-Gospodarczego.

Wybór nastąpił w formie awansu wewnętrznego, a spowodowany jest odejściem na emeryturę dotychczasowego sekretarza Tomasza Dolaty.

Jego następczynię przedstawił podczas wtorkowej sesji Rady Powiatu Grodziskiego starosta Mariusz Zgajński, który argumentował, że Natalia Odważna od lat związana jest z administracją publiczną i charakte-

ryzuje się dużym doświadczeniem.

Nowa sekretarz powiatu karierę zawodową rozpoczęła w Urzędzie Miejskim w Rakoniewicach, gdzie w latach 2002-2003 pracowała jako podinspektor ds. prawno-administracyjnych. Następnie przez trzy lata była związana z Urzędem Gminy Granowo, obejmując stanowisko inspektora ds. promocji i rozwoju społeczno-gospodarczego gminy. Od 2006 roku pełni funkcję naczelnika Wydziału Inwestycyjno-Gospodarczego. Od 1 października 2016 roku kierowany przez nią wydział realizuje również zadania związane z zarządzaniem drogami powiatowymi. Przez wiele lat odpowiadała za inwestycje oraz działania infrastrukturalne na terenie po-

wiatu. Od października 2009 roku jest także prezesem Stowarzyszenia Ziemi Grodziskiej Leader.

Nowa sekretarz ukończyła studia magisterskie na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na kierunku politologia (specjalizacja administracja samorządowa). Jest również absolwentką studiów podyplomowych z zakresu zarządzania projektami samorządów terytorialnych w Unii Europejskiej z wykorzystaniem technologii informacyjnych oraz na kierunku zamówień publicznych. Obecnie kontynuuje naukę na studiach podyplomowych z zarządzania zespołami ludzkimi.

Starosta, przedstawiając nową sekretarz, argumentował również, że Natalia Odważna

systematycznie podnosi swoje kompetencje, uczestnicząc w kursach i szkoleniach organizowanych m.in. przez Wielkopolski Ośrodek Kształcenia i Studiów Osrodek Kształcenia i Studiów Samorządowych oraz Centrum Szkoleniowe Przetargi Publiczne.

Podczas sesji radny Piotr Staśłowicz zwrócił się do starosty z pytaniem o powody odstąpienia od ogłoszenia konkursu na stanowisko sekretarza powiatu. W odpowiedzi starosta Mariusz Zgajński wyjaśnił, że decyzja spowodowana była tym, że urząd dysponował osobą o bardzo wysokich kwalifikacjach i bogatym doświadczeniu w administracji samorządowej, co sprawiło, że zdecydowano się na zastosowanie procedury awansu wewnętrznego. ©©

Czepkowanie w Nowym Tomyszu

Anna Badzińska opr.
anna.badzinska@polskapress.pl

Kolejna uroczystość wręczenia dyplomów absolwentkom pielęgniarstwa odbyła się w nowotomyskiej filii Poznańskiej Akademii Medycznej im. Księcia Mieszka I. Czepek założono 16 pielęgniarkom.

Uroczystość czepkowania odbyła się 27 lutego i była wyjątkowym momentem dla 16 absolwentek studiów pielęgniarstwa, które oficjalnie wkroczyły do zawodu. W tej ważnej chwili paniom towarzyszyli najbliżsi, władze uczelni z prorektorem prof. PAM Anną Zbarszewską i dziekanem Dominikiem Handzewniakiem na czele oraz starosta nowotomyski Andrzej Wilkoński.

Najważniejszym i najbardziej wzruszającym punktem ceremonii było nałożenie student-

kom tradycyjnych czepków pielęgniarstwa oraz złożenie uroczystego przyrzeczenia zawodowego. Ten symboliczny gest podkreślał gotowość absolventek do niesienia pomocy pacjentom, odpowiedzialności za ich zdrowie oraz przestrzegania etyki zawodowej.

Warto podkreślić, że w ostatnich latach w Nowym Tomyszu wykształcono już ponad sto pielęgniarek. Jak informuje miejscowe starostwo, kierunek pielęgniarstwa cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem, co jest niezwykle istotne w kontekście rosnącego zapotrzebowania na wykwalifikowany personel medyczny.

Na nowej drodze zawodowej życzymy wszystkim paniom satysfakcji z wykonywanej pracy, wielu sukcesów, wytrwałości oraz codziennej dumy z niesienia pomocy drugiemu człowiekowi.



Najważniejszym i najbardziej wzruszającym punktem ceremonii było nałożenie studentkom czepków pielęgniarstwa

FOT. POWIAT NOWOTOMYSKI

Budowa żłobka i Domu Dziennego Pobytu w Bolewicach nabiera tempa. Prace są na zaawansowanym etapie

Dominika Kapalka
dominika.kapalka@polskapress.pl

Inwestycja prowadzona przez gminę Miedzichowo, która łączy potrzeby najmłodszych mieszkańców z oczekiwaniami seniorów i osób wymagających wsparcia, postępuje zgodnie z harmonogramem. Obiekt jest już zamknięty, a wewnątrz trwają intensywne prace instalacyjne i wykończeniowe.

Roboty budowlane przy ul. Młyńskiej w Bolewicach prowadzone są w trybie ciągłym. Budynek żłobka oraz Dziennego Domu Pomocy są już w pełni zamknięte – zamontowano okna i drzwi zewnętrzne, co pozwoliło na intensyfikację prac wewnętrznych.

- Obecnie wykonywane są posadzki, układane ogrzewanie podłogowe, a w pomieszczeniach sanitarnych rozpoczęto już układanie glazury – mówi Bogusław Wajman, kierownik referatu infrastruktury i ochrony środowiska Urzędu Gminy Miedzichowo.



Budynek jest już zamknięty, trwają prace wykończeniowe wewnątrz obiektu

Jak dodaje, zakres robót jest na bieżąco dostosowywany do warunków atmosferycznych.

- Mimo to termin uruchomienia placówek w chwili obecnej nie jest zagrożony – wyjaśnia.

Dwie funkcje w jednym obiekcie

Przypomnijmy, że inwestycja, której realizacja rozpoczęła się w połowie 2025 roku,

zakłada powstanie żłobka oraz Dziennego Domu Pomocy w jednej bryle budynku. Takie rozwiązanie pozwoli, jak zaznaczał samorząd, nie tylko ograniczyć koszty budowy i eksploatacji, ale także stworzyć spójną przestrzeń służącą różnym grupom mieszkańców: dzieciom, seniorom i osobom wymagającym codziennego wsparcia. Wykonawcą robót jest Usługowy Zakład Ogólnobudowlany NOR-BUD



Docelowy wygląd kompleksu przy ul. Młyńskiej – w jednym budynku powstaną dwie placówki służące dzieciom i seniorom

Norbert Chudy z Bolewic. Zgodnie z harmonogramem, budowa żłobka ma zakończyć się do końca kwietnia, natomiast Dzienny Dom Pomocy ma być gotowy do końca lipca.

- Zakładamy, że żłobek rozpocznie działalność we wrześniu. Wcześniej planowane są nabory – zarówno kadry opiekunkowej, jak i dzieci, które będą korzystać z nowej placówki – podkreśla Bogusław Wajman.

Niedługo później, jak zaznacza, działalność ma rozpocząć również Dzienny Dom Pobytu.

Milionowe dofinansowania

Nowy żłobek zapewni 56 miejsc opieki dla dzieci do lat trzech w ramach programu MALUCH+ 2022-2029. Całkowita wartość dofinansowania tej części inwestycji wynosi 3 mln 962 tys. 528,64 zł, z czego

ponad 3,2 mln zł pochodzi z Krajowego Planu Odbudowy. Placówka będzie dostosowana również do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami.

Równolegle powstający Dzienny Dom Pomocy zaofertuje 15 miejsc dziennej opieki dla seniorów i osób o szczególnych potrzebach. Wartość tej inwestycji to 3 mln 312 tys. 774,19 zł, z czego ponad 2,3 mln zł stanowią środki z Funduszy Europejskich. Obiekt zapewni nie tylko opiekę, ale także aktywizację społeczną i wsparcie specjalistyczne, m.in. we współpracy z Polskim Stowarzyszeniem na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligencjonalną Koło w Lwówku.

Budowa żłobka i Dziennego Domu Pomocy w Bolewicach to jedna z najważniejszych inwestycji społecznych w gminie Miedzichowo ostatnich lat. Dzięki połączeniu środków projekt ten ma realnie poprawić jakość życia mieszkańców i odpowiedzieć na potrzeby zarówno rodzin z małymi dziećmi, jak i osób starszych. ©

Kierowca uderzył w drzewo

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskapress.pl

Do poważnego wypadku doszło w czwartek, 26 lutego, na trasie prowadzącej w kierunku Woźnik. Kierowca samochodu osobowego uderzył w drzewo. Został przetransportowany do szpitala.

Do zdarzenia doszło około godziny 17:20. Na miejsce skierowano policjantów, strażaków KP PSP Grodzisk, druhów OSP Granowo i ratowników medycznych. - Gdy dotarliśmy na miejsce, kierowca pozostawał uwięziony w pojeździe. Przy użyciu narzędzi hydraulicznych wykonaliśmy dostęp do poszkodowanego, ewakuowaliśmy go i przekazaliśmy pod opiekę zespołu ratownictwa medycznego. Męż-

czyzna ma poważny uraz nogi oraz podejrzenie urazów wewnętrznych – relacjonował bryg. Marcin Nowak, oficer prasowy grodzkich strażaków.

Na miejscu pracowali policjanci i technik kryminalistyki. - Kierujący Toyotą, 40-letni mieszkaniec powiatu grodzkiego, poruszał się od strony Woźnik w kierunku Kotowa. Mężczyzna zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w drzewo. Został przetransportowany do szpitala – mówi mł. asp. Karol Płociniczak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Grodzisku.

Na razie nie udało się ustalić przyczyn wypadku. - Będzie to przedmiotem dalszego postępowania – dodaje oficer prasowy grodzkiej policji. ©



Na miejsce skierowano policjantów, strażaków PSP Grodzisk i OSP Granowo oraz ratowników medycznych

Dominika Kapalka
dominika.kapalka@polskapress.pl

Odzież i tekstylia nie mogą trafiać do pojemników na odpady zmieszane. W odpowiedzi na nowe przepisy, gmina Nowy Tomyśl utrzymuje możliwość okresowego odbioru tej frakcji bezpośrednio sprzed nieruchomości. Odzież i tekstylia będą odbierane w terminach wywozu odpadów wielkogabarytowych, co – na tle wielu innych samorządów – jest rozwiązaniem ułatwiającym mieszkańcom prawidłową segregację.

Od ubiegłego roku obowiązują ogólnopolskie przepisy, zgodnie z którymi zużyta odzież, obuwie, pościel, firany czy inne tekstylia nie mogą być wrzucane do pojemników na odpady zmieszane. W większości gmin takie odpady trzeba samemu zwozić do Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK)

W tym roku w gminie Nowy Tomyśl odpady odzieży i tekstyliów – w dalszym ciągu – będą odbierane też sprzed domów, ale wyłącznie w terminach zbiorów odpadów wielkogabarytowych. W pozostałym okresie tekstylia należy dostarczać samodzielnie do punktu.

- Mieszkańcy będą zobowiązani do spakowania odpadów odzieży i tekstyliów do własnych

Odbiór odzieży i tekstyliów spod posesji w gminie Nowy Tomyśl tylko w wyznaczonych terminach

worków – nie przewiduje się dostarczania worków na ww. frakcję odpadów – wyjaśnia Urząd Miejski w Nowym Tomyślu.

Warto również pamiętać, że odzież w dobrym stanie można przekazywać organizacjom charytatywnym, wspierając tym samym jej ponowne wykorzystanie.

Poniżej podajemy harmonogram odbioru odzieży i tekstyliów w 2026 roku:

Rejon I – Szarki, Chojniki, Grubsko, Jastrzębsko Stare

Mieszkańcy tych miejscowości mogą wystawić odpady wielkogabarytowe oraz worki z odzieżą i tekstyliami – 1 kwietnia i 21 września.

Rejon II – Boruja Kościelna
Terminy zbiórki – 3 kwietnia i 22 września.



Rozwiązanie funkcjonujące w Nowym Tomyślu nie jest jednak standardem w całym regionie

Rejon III – część miejscowości Glinno i os. Glinńskie Góry

Dotyczy m.in. Glinna (numery od 126 wzwyż), osiedla Glinńskie Góry oraz ulic takich jak Skalna, Granitowa, Borówkowa, Konwaliowa czy Wierzbowy Gaj. Odbiór odbędzie się – 7 kwietnia i 23 września.

Rejon IV – Glinno (numery od 1 do 125) i osiedla jednorodzinne

Rejon obejmuje m.in. ulice Irysową, Lawendową, Różaną, Tulipanową, Jaśminową, Wrzesniową i wiele innych. Terminy zbiórki – 8 kwietnia i 24 września.

Rejon V – Sękowo i Boruja Nowa

Mieszkańcy Sękowa i Borui Nowej mogą wystawić odpady – 9 kwietnia i 25 września.

Rejon VI – Przylęk

Dla Przylęku wyznaczono następujące terminy – 10 kwietnia i 28 września.

Rejon VII – zabudowa wielorodzinna

Dotyczy m.in. osiedla Stefana Batorego, osiedla Północ, bloków przy ul. Wypoczynkowej oraz budynków wielolokalowych w Borui Kościelnej i Glinnie. Odbiór zaplanowano na – 1 kwietnia i 21 września.

W wielu gminach odbiór sprzed domów już nie ma

Rozwiązanie funkcjonujące w Nowym Tomyślu nie jest jednak standardem w całym regionie. Od września ubiegłego roku m.in. Związek Międzygminny „Selekt” zakończył odbiór odzieży i tekstyliów sprzed posesji na terenie zrzeszonych gmin.

Oznacza to, że mieszkańcy np. Zbąszynia, Kuślina czy Opalenicy muszą obecnie samodzielnie dostarczać tekstylia wyłącznie do PSZOK-ów. Związek „Selekt”, do którego należy łącznie 20 gmin, wycofał usługę po zakończeniu współpracy z firmą odbierającą wcześniej worki wystawiane przed domami. ©

Zakupiony radiowóz trafił do Miedzichowa

Anna Badzińska opr.
anna.badzinska@polskapress.pl

Funkcjonariusze komisariatu w Miedzichowie otrzymali nowy radiowóz. Oficjalne przekazanie pojazdu odbyło się we wtorek, 24 lutego. Zakup był możliwy dzięki współpracy samorządów lokalnych z policją.

Do floty komisariatu w Miedzichowie dołączył nowy pojazd służbowy. To Kia Sportage, która będzie wykorzystywana w codziennej służbie patrolowej oraz podczas interwencji na terenie gminy i okolicznych miejscowości.

- Pojazd wyposażony jest w specjalistyczny sprzęt, który umożliwi funkcjonariuszom

szybsze i skuteczniejsze reagowanie na zgłoszenia oraz podejmowanie działań prewencyjnych. Nowy radiowóz to nie tylko poprawa komfortu pracy policjantów, ale przede wszystkim realne wzmocnienie potencjału operacyjnego jednostki - podkreśla podkom. Barbara Sobieszek, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Nowym Tomysku.

Podczas wtorkowego spotkania funkcjonariusze wyrazili wdzięczność za wsparcie oraz zaangażowanie w zakup nowego radiowozu, zaznaczając, że każda inwestycja w wyposażenie służb mundurowych przekłada się na wzrost poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców.



Oficjalne przekazanie nowego pojazdu odbyło się we wtorek, 24 lutego

FOT. KPP NOWY TOMYSK

Nowe busy dla Warsztatów Terapii Zajęciowej w Rakoniewicach i Grodzisku

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskapress.pl

Podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej w Grodzisku Wielkopolskim i Rakoniewicach mogą odechnąć z ulgą. Ich wysłużone, siedmioletnie busy zostały zastąpione nowymi pojazdami, które zapewnią bezpieczny i komfortowy dojazd na zajęcia. To inwestycja, która znacząco poprawi codzienne funkcjonowanie uczestników warsztatów.

Uroczyste przekazanie busów odbyło się w środę, 25 lutego, w Rakoniewicach. Łączny koszt zakupu pojazdów wyniósł nieco ponad pół miliona złotych. Na ten cel udało się pozyskać 230 tys. zł dofinansowania z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Około 200 tys. zł przekazały samorządy, a pozostała kwota pochodziła ze środków własnych stowarzyszeń oraz wsparcia osób i instytucji od lat zaangażowanych w działalność warsztatów.



FOT. ANNA BADZIŃSKA

Dla wielu uczestników warsztatów transport jest kluczowym elementem umożliwiającym udział w terapii, rehabilitacji oraz życiu społecznym

O tym, jak potrzebny był to zakup, mówiła kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej w Rakoniewicach, Katarzyna Krysmann.

- Dla naszych podopiecznych ten dzień to wielkie święto. To wiele emocji, radości i satysfakcji. (...) Bez tych busów nie moglibyśmy prowadzić zajęć, spotykać się, cieszyć ze wszystkich wspólnie spędzonych dni. Każdy z tych samochodów pokonuje dziennie od 200 do 300 kilometrów, dowożąc na zajęcia uczestników łącznie z trzech powiatów - podkreślała.

Nowe pojazdy to nie tylko wygoda, ale przede wszystkim

bezpieczeństwo i pewność, że codzienne dojazdy będą przebiegały bez zakłóceń. Dla wielu uczestników warsztatów transport jest kluczowym elementem umożliwiającym udział w terapii, rehabilitacji oraz życiu społecznym.

Podczas uroczystości nie zabrakło wzruszeń i podziękowań. Uczestnicy WTZ wraz z opiekunami przygotowali dla wszystkich zaangażowanych w zakup pojazdów wyjątkowe, ręcznie wykonane upominki.

- Chcemy podziękować za wsparcie i wspaniały dar, jakim są nasze nowe busy. Dla nas to coś więcej niż samochód, to nasz bilet do świata, który

pozwala nam dojeżdżać na zajęcia, wycieczki, rehabilitację, a także występy i olimpiady. Dzięki państwu możemy jeździć bezpiecznie i wygodnie - mówili uczestnicy WTZ.

Symbolicznego przekazania kluczyków dokonano na ręce kierowców, którzy od teraz będą wozić podopiecznych nowymi, niezawodnymi pojazdami. Życzymy, aby służyły bezawaryjnie przez długie lata, zapewniając bezpieczne i komfortowe podróże wszystkim uczestnikom warsztatów oraz wspierały codzienną drogę do rehabilitacji, integracji i aktywnego życia.

©@

Zrób porządek i pomóż strażakom!

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskapress.pl

Masz w garażu stare AGD, zużyty sprzęt elektroniczny albo niepotrzebny złom? Teraz możesz się ich pozbyć w prosty sposób i jednocześnie wesprzeć strażaków. Ochotnicza Straż Pożarna w Rakoniewicach ponownie organizuje zbiórkę, z której dochód zostanie przeznaczony na zakup sprzętu ratowniczego.

To już kolejna akcja zbiórki złomu i elektrośmieci organizowana przez druhow z Ochotniczej Straży Pożarnej w Rakoniewicach. Środki pozyskane ze sprzedaży zebranych surowców zostaną przeznaczone na zakup nowoczesnego sprzętu ratowniczego, który zwiększy skuteczność prowadzonych akcji i poprawi bezpieczeństwo mieszkańców.

To inicjatywa, na której korzystają wszyscy. Mieszkańcy mają doskonałą okazję, by w prosty sposób pozbyć się zalegających w garażach, piwnicach czy na strychach niepotrzebnych przedmiotów, a dru-

howie zyskują wsparcie finansowe na realizację swoich planów.

Co ważne - nie trzeba nawet wychodzić z domu. Strażacy oferują odbiór złomu i elektrośmieci bezpośrednio z posesji po wcześniejszym umówieniu terminu. Wystarczy zadzwonić pod numer 785 980 628 i ustalić dogodny dzień odbioru. Druhowie odbiorą złom i elektrośmieci na terenie Rakoniewic oraz najbliższych miejscowości.

Osoby, które wolą dostarczyć odpady samodzielnie, mogą przywieźć złom i pozostawić go na terenie przy remizie. Akcja trwa od 9 do 31 marca, dlatego warto już teraz przejrzeć swoje domowe zakamarki i sprawdzić, czy nie zale-

gają tam rzeczy, które można przekazać na szczytny cel.

Elektrośmieci to wszelkiego rodzaju zużyte, niepotrzebne lub uszkodzone urządzenia elektryczne i elektroniczne - między innymi stare telewizory, lodówki, pralki, telefony komórkowe, komputery czy drobny sprzęt AGD. Ich niewłaściwa utylizacja może być groźna dla środowiska, ponieważ zawierają substancje szkodliwe. Dlatego tak istotne jest przekazywanie ich do odpowiednich punktów zbiórki, gdzie zostaną poddane profesjonalnemu recyklingowi.

Zbiórka organizowana przez OSP Rakoniewice to świetny przykład tego, jak w prosty sposób można połączyć troskę o ekologię z realnym wsparciem dla tych, którzy każdego dnia dbają o nasze bezpieczeństwo. Druhowie liczą na zaangażowanie i otwarte serca mieszkańców - każda przekazana rzecz ma znaczenie i przyczyni się do zakupu potrzebnego sprzętu ratowniczego. ©@



FOT. OSP RAKONIEWICE

Akcja trwa od 9 do 31 marca. Druhowie liczą na wasze wsparcie!

Aplikacja mMieszkaniec. Sprawdź, dlaczego warto z niej korzystać

Dominika Kapałka
dominika.kapalka@polskapress.pl

Gmina Nowy Tomyśł zachęca mieszkańców do korzystania z aplikacji mMieszkaniec - nowoczesnego i bezpłatnego narzędzia, które od kilku miesięcy funkcjonuje już na terenie gminy. Aplikacja, jak zapewnia samorząd, została stworzona z myślą o usprawnieniu komunikacji, ułatwieniu dostępu do informacji oraz szybszym załatwianiu codziennych spraw.

Jak podkreśla urząd, aplikacja mMieszkaniec to odpowiedź na potrzeby mieszkańców, którzy coraz częściej oczekują szybkiego dostępu do informacji i spraw urzędowych w formie cyfrowej.

- Dzięki aplikacji użytkownicy mogą na bieżąco śledzić komunikaty urzędowe, ogłoszenia oraz ważne informacje dotyczące funkcjonowania gminy - tłumaczy nowotomyski ratusz.

Samorząd podkreśla, że aplikacja działa już od kilku miesięcy i systematycznie zyskuje nowych użytkowników, jednak nadal zależy im na tym, aby jak najwięcej mieszkańców pobrało aplikację i aktywnie korzystało z jej funkcji, które w praktyce znacząco ułatwiają

codzienne sprawy oraz kontakt z samorządem.

Co oferuje aplikacja mMieszkaniec?

Jednym z największych atutów mMieszkańca są powiadomienia push, które trafiają bezpośrednio na telefon użytkownika. Dzięki nim mieszkańcy nie przegapią informacji o ważnych wydarzeniach, zagrożeniach, zmianach organizacyjnych czy komunikatach kryzysowych. Aplikacja umożliwia także zgłaszanie usterek i problemów w przestrzeni publicznej - takich jak dziury w drogach, uszkodzone oświetlenie czy dzikie wysypiska.

Aplikacja, jak wyjaśnia Urząd Miejski, składa się z kilku intuicyjnych modułów, które porządkują najważniejsze informacje. W module Kalendarz mieszkańcy znajdą terminy wydarzeń kulturalnych, sportowych czy konsultacji społecznych. Z kolei Ogłoszenia to aktualne komunikaty publikowane przez urząd gminy. Dla osób aktywnych i odwiedzających region przygotowano moduł mTurysta, prezentujący atrakcje gminy Nowy Tomyśł wraz z opisami i zdjęciami. Natomiast po zalogowaniu przez Profil Zaufany użytkownicy zyskują dostęp do zakładki Podatki i Opłaty, gdzie mogą



FOT. AGNIESZKA ROMANOWICZ

Dzięki aplikacji użytkownicy mogą na bieżąco śledzić komunikaty urzędowe, ogłoszenia oraz ważne informacje

sprawdzić swoje zobowiązania i dokonać płatności online.

Jak zacząć korzystać z aplikacji?

- Wystarczy pobrać aplikację ze sklepu Google Play lub App Store, wybrać z listy samorządów gminę Nowy Tomyśł i zatwierdzić wybór. Większość funkcji dostępna jest bez logowania, co sprawia, że aplikacja jest przyjazna także dla osób, które dopiero zaczynają swoją przygodę z e-usługami i wyjaśnia ratusz. ©@

REKLAMA

0011486035

Wielkanoc to czas odradzającej się przyrody, rodzinnych spotkań przy stole oraz pielęgnowania tradycji, które budują naszą tożsamość i łączą pokolenia.

To również moment, w którym szczególnie doceniamy lokalne zwyczaje, rękodzieło i kulinarne dziedzictwo regionu.

Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Krzysztof Grabowski oraz Wójt Gminy Lipno Łukasz Litka zapraszają mieszkańców regionu do udziału w wyjątkowym wydarzeniu - Konkursie z Jajem na Potrawę i Palmę Wielkanocną, który odbędzie się 7 marca 2026 roku o godzinie 13:00 w Hali Sportowej przy ul. Szkolnej 28 w Wilkowicach (powiat leszczyński).

Podczas konkursu zaprezentowane zostaną najpiękniejsze palmy wielkanocne oraz najsmaczniejsze potrawy inspirowane świątecznym stołem – zarówno w odsłonie słodkiej, jak i wytrawnej. Publiczność będzie miała okazję podziwiać kunszt rękodzielniczy, kreatywność oraz bogactwo lokalnych receptur, które od lat stanowią ważny element wielkopolskiego dziedzictwa.

Na uczestników i gości czekać będą także liczne atrakcje towarzyszące, część artystyczna oraz koncert Andrzeja Cierniewskiego,

które stworzą wyjątkową atmosferę wprowadzającą w czas oczekiwania na Wielkanoc. Wydarzenie będzie doskonałą okazją do integracji mieszkańców oraz wspólnego celebrowania lokalnych tradycji.

Celem inicjatywy jest wzmocnienie i rozwijanie tradycji oraz zwyczajów wielkanocnych zakorzenionych wśród mieszkańców Województwa Wielkopolskiego, a także promocja aktywności i zaangażowania społeczności lokalnych.

Serdecznie zapraszamy!



KRZYSZTOF GRABOWSKI

Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego

ŁUKASZ LITKA

Wójt Gminy Lipno
zapraszają do udziału w

**KONKURSIE Z JAJEM
NA POTRAWĘ
I PALMĘ WIELKANOCNĄ**

7 marca 2026, godzina 13:00

Wilkowice, ul. Szkolna 28 (powiat leszczyński)



w programie:
konkurs na potrawę
oraz palmę wielkanocną
wręczenie nagród
występ lokalnych artystów

**Koncert
Andrzeja Cierniewskiego**



KUŚLIN ALDONA HENICZ PRZESZŁA NA EMERYTURĘ PO 40 LATACH PRACY

Zmiana na stanowisku dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej

Dominika Kapałka
dominika.kapalka@polskapress.pl

Z dniem 25 lutego Aldona Henicz - dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Kuślinie, po blisko 40 latach pracy na rzecz lokalnej społeczności przeszła na zasłużoną emeryturę. Podczas ostatniej sesji samorządowcy podkreślali jej ogromne zaangażowanie, pasję oraz wkład w rozwój biblioteki jako miejsca spotkań, inspiracji i integracji mieszkańców. Kto obejmie po niej stanowisko?

Aldona Henicz przez niemal cztery dekady była związana z Gminną Biblioteką Publiczną w Kuślinie, współtworząc jej historię i rozwój. Podczas sesji Rady Gminy Kuślin, 19 lutego, radni oraz władze samorządowe podziękowali dyrektora za wieloletnią służbę i oddanie. W imieniu całej Rady Gminy głos zabrała przewodnicząca Natalia Leśniak, która odczytała oficjalne podziękowania skierowane do Aldony Henicz.

- W imieniu całej Rady Gminy pragnę złożyć najser-



Władze gminy pożegnały dyrektora księżnicy podczas sesji i spotkania w bibliotece

deczniejsze podziękowania za ogrom pracy, nieocenione poświęcenie oraz za wyjątkowe zaangażowanie. Przez blisko 40 lat z oddaniem i sercem współtworzyła pani naszą bibliotekę. Dzięki pani pasji i życzliwości oraz wytrwałości biblioteka stała się miejscem spotkań, in-

spiracji i rozwoju dla wielu pokoleń mieszkańców. Zostawia pani po sobie trwałe ślady, którego nie sposób przecenić. Z okazji przejścia na emeryturę życzy, aby nadchodzący czas był dokładny taki, jakim pragnie go pani widzieć - spokojny, pełen radości, spełnienia oraz

codziennego uśmiechu, który zawsze pani towarzyszył i którym obdarzała pani innych - podkreśliła Natalia Leśniak.

Aldona Henicz objęła stanowisko dyrektora 27 lutego 2023 roku, po przejściu na emeryturę Marii Czeakały. Choć formalnie funkcję dyrektora peł-

niła od niespełna trzech lat, jej związek z biblioteką trwał znacznie dłużej i obejmował różne etapy zawodowe.

Nowa dyrektorka wybrana w konkursie

Władze gminy potwierdziły, że w wyniku otwartego i kon-

kurencyjnego naboru na stanowisko dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej w Kuślinie wybrana została Elżbieta Podlaszewska-Cybał. Jak czytamy w uzasadnieniu wyboru, kandydatka spełniła wszystkie wymagania niezbędne oraz dodatkowe wskazane w konkursie. Podczas rozmowy kwalifikacyjnej zaprezentowała autorską koncepcję programową dotyczącą prowadzenia biblioteki w Kuślinie oraz wykazała się odpowiednim przygotowaniem zawodowym i wszechstronną wiedzą z zakresu funkcjonowania biblioteki jako instytucji kultury.

W dokumencie podkreślono również, że Elżbieta Podlaszewska-Cybał posiada kwalifikacje, umiejętności i predyspozycje gwarantujące prawidłowe wykonywanie obowiązków na stanowisku dyrektora.

Elżbieta Podlaszewska-Cybał to poprzednia dyrektorka Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Nowym Tomysku. Funkcję tę pełniła przez trzy lata, do 1 października ubiegłego roku. Nowa dyrektorka rozpoczęła pracę w Kuślinie w poniedziałek, 2 marca. ©©

FOT. UG KUŚLIN

Zaproszenie na spotkanie autorskie

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskapress.pl

Gminna Biblioteka Publiczna w Rakoniewicach zaprasza na spotkanie z jedną z najchętniej czytanych w naszej księżnicy autorek. Anna Rybakiewicz odwiedzi Rakoniewice już 13 marca.

Anna Rybakiewicz jest absolwentką I Liceum Ogólnokształcącego w Łomży oraz Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Od 2016 roku pracuje jako radczyni prawna, jednak to pisanie stało się jej największą pasją.

Uznanie czytelników przyniosła jej debiutancka powieść „Lekarka nazistów”. Kolejne książki: „Złodziejka listów”, „Ocaleni dla miłości”, „Agentka wroga”, „Do końca moich dni” oraz „Ostatni z listy” ugruntowały jej pozycję wśród autorek polskiej literatury historycznej.

W swoich powieściach autorka z dużą wrażliwością ukazuje ludzkie dramaty, emocje oraz moralne wybory podejmowane w czasach, gdy człowieczeństwo wystawione było na najcięższą próbę.

W 2023 roku Anna Rybakiewicz została uhonorowana nagrodą w kategorii Odkrycie Roku w 20. edycji Podlaskiej Marki oraz Nagrodą Prezydenta Miasta Łomża za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej.

Autorka już niebawem odwiedzi Gminną Bibliotekę Publiczną w Rakoniewicach. Będzie to doskonała okazja, by porozmawiać o jej twórczości, kupić książkę oraz zdobyć autograf. Wstęp wolny, początek o godzinie 16. Miłośnicy książek i dobrej literatury nie mogą przegapić tego spotkania! ©©



Autorka w maju ubiegłego roku gościła w Grodzisku

FOT. GRODZISKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskapress.pl

Marzec nieodłącznie kojarzy się z Dniem Kobiet, a jego świętowanie w Grodzkiej Bibliotece Publicznej będzie trwać przez cały miesiąc. Odbędą się spotkania i inspirujące warsztaty. Na wszystkie wydarzenia obowiązują zapisy, a liczba miejsc jest ograniczona.

Świętowanie rozpocznie się od warsztatów, które wprowadzą panie w świat naturalnego liftingu i świadomej pielęgnacji. Kobido Joga twarzy z E.s. balance to spotkanie, podczas którego będzie można poznać praktyczne techniki dotyczące modelowania owalu twarzy, masażu okolic oczu oraz relaksacyjnego masażu skóry głowy. Wydarzenie odbędzie się w czwartek, 5 marca, o godzinie 17.

Z kolei we wtorek, 10 marca, biblioteka zaprasza na wykład doktora Emiliana Prałata, który z przymrużeniem oka opowie o historii gadżetów erotycznych. Początek o godzinie 18.

Przepiękna muzyka, która rozluźnia, relaksuje i napełni



FOT. ANNA BADZIŃSKA

Grodziska Biblioteka Publiczna zaprasza na wyjątkowy cykl wydarzeń przygotowanych z myślą o kobietach

dobrą energią i nastrojem? Oczywiście i to już w piątek, 13 marca, o godzinie 18. W filii na Osiedlu Wojska Polskiego wystąpi Tomasz Krawczyk, który zagra na handpanach. To stalowe instrumenty muzyczne przypominające skorpę żółwia.

W programie marcowych wydarzeń znalazło się również spotkanie z autorką powieści obyczajowych, w tym bestsellerowej „Serii powieści lańskie”. Sylwia Kubik może pochwalić się licznymi nagrodami i wy-

różnieniami. O swojej twórczości i nie tylko opowie już we wtorek, 17 marca, o godzinie 18.

Biblioteka zaprasza także na warsztaty aromaterapii, które poprowadzi Aleksandra Wiecka. To propozycja dla osób, które chcą na chwilę zwolnić, wsłuchać się w potrzeby ciała i zmysłów oraz poznać naturalne sposoby wspierania codziennego dobrostanu. Spotkanie odbędzie się w piątek, 20 marca, o godzinie 18 w filii na Osiedlu Wojska Polskiego.

W czwartek, 26 marca, coś dla tych pań, które chcą zwolnić tempo, sięgnąć do naturalnych tradycji i doświadczyć chwili uważności w kobiecym kręgu. O godzinie 17 rozpoczną się warsztaty „Ziołowy rytuał piękna”, które poprowadzi Małgorzata Pankowska. Początek o godzinie 17.

Zapisy na spotkania przyjmowane są pod numerami 612271285 (biblioteka przy ul. Kolejowej) oraz 575454005 (filia na OWP). ©©

10 NAJPOPULARNIEJSZYCH STACJI

DZIEŃ
NOWOTOMYSKO-GRODZISKI

Program telewizyjny 03-09.03.2026

REALITY SHOW NIEDZIELA TVP 1 21:25

Sanatorium miłości

Najnowsza, ósma już edycja zaskoczy widzów m.in. nową lokalizacją. Tym razem 12 seniorów zjedzie do uzdrowiskowego Konstancina-Jeziorna, by w mikroklimacie sosnowych lasów poznać nowych przyjaciół i znaleźć miłość. Na ekranie zobaczymy niezwykle barwne postacie z różnych regionów Polski. Poznamy m.in.: emerytowanego górnika, kierowczynię aut dostawczych, niezwykle pozytywnego kucharza, wrażliwego zegarmistrza, byłą dyrektorkę dużej korporacji czy niezwykle atrakcyjną, emerytowaną właścicielkę sklepów w bieliznę. Nie zabraknie randek, romantycznych uniesień, ale także niespodzianek oraz zaskakujących zdarzeń, które jak dotąd nie miały miejsca w żadnej innej edycji programu. W 1. odcinku kuracjusze tym



razem poznają się... w tężni solankowej. Mimo niesprzyjającej aury i deszczu, już od pierwszych chwil atmosfera będzie naprawdę gorąca. Pierwsze minuty programu przyniosą pierwsze emocje i pierwsze konflikty, a w kolejnych możemy spodziewać się również pierwszych zauroczeń!

ROZRYWKA PONIEDZIAŁEK TVP 1 21:40

Polskie Nagrody Filmowe Orły 2026

Podczas Gali Orłów, pod patronatem Telemagazynu, w Teatrze Polskim najlepsi twórcy polskiej kinematografii otrzymają upragnione statuetki. Polskie Nagrody Filmowe Orły to prestiżowe wyróżnienia przyznawane corocznie przez Polską Akademię Filmową od 1999 roku. Nazywane „polskimi Oscarami”, honorują najlepsze osiągnięcia w krajowej kinematografii. Laureaci wyłaniani są w drodze głosowania członków Akademii. Przyznawane są za najwyższe osiągnięcia w następujących kategoriach: Najlepszy Film, Najlepsza Główna Rola Męska, Najlepsza Główna Rola Kobieta, Najlepsza Reżyseria, Najlepszy Scenariusz, Osiągnięcia Życia, Najlepsza Drugoplanowa Rola Męska, Najlepsza Dru-

SHOW PIĄTEK POLSAT 21:00

Must Be The Music

Muzyczne show, który otwiera drzwi do wielkiej kariery muzycznej, powraca! Show będzie się składać z dziesięciu odcinków: 5 castingowych, 4 półfinałowych oraz finału. Podczas eliminacji producenci oraz muzycy wybiorą 150 uczestników. Na etapie przesłuchań wyłonią ok. 30 uczestników, którzy przejdą do półfinałów, w których oceni ich jury. Za stołem jurorskim zasiądą niekwestionowane gwiazdy polskiej estrady, reprezentujące odmiennie style muzyczne: Natalia Szroeder, Sebastian Karpiel-Bulecka, Dawid Kwiatkowski i Miouosh. W roli prowadzących program i tym samym osób, które będą wspierały uczestników za kulisami, zobaczymy wokalistkę i aktorkę Patricię Kazadi, dziennikarza i prezentera Macieja Rock oraz aktora Adam Zdrójkowskiego.



FOT. POLSAT/ZA KRAJEWSKA

W programie „Must Be The Music”, jedynym, w którym uczestnicy mogą za prezentować autorskie utwory, liczy się przede wszystkim muzyka, uczestnicy i ich wyjątkowe historie. Widzowie przed telewizorami ujrzą prawdziwe

emocje, radość i tży uczestników i... jurorów, gorące spory, ostre oceny i dostaną ogromną dawkę doskonałej muzyki. Główną nagrodą w programie, jest 250 tysięcy złotych oraz występ na Polsat Hit Festival.

FILM SENSACYJNY
WTOREK
TVP 2 23:25

Konwój

W jednym aresztów, kierowanym przez dyrektora Nowackiego (Janusz Gajos), dochodzi do zabójstwa więźnia. Przesłuchawany jest m.in. sierżant Berg, jeden z uczestników konwoju sprzed lat, kiedy to sierżant Andrzej Zawada (Robert Więckiewicz), mający problem z używkami, miał przewieźć do szpitala psychiatrycznego przestępcę nazwiskiem Kulesza.

HORROR
WTOREK
POLSAT 23:35

Menu

Grupa bogatych smakoszy przybywa do luksusowej restauracji na wyspie. Tak rozpoczyna się mroczny spektakl kulinarny w reżyserii ekscentrycznego szefa kuchni, w którego wcielił się dwukrotnie nominowany do Oscara Ralph Fiennes. Partnerują mu młode gwiazdy brytyjskiego kina - Anya Taylor-Joy i Nicholas Hoult.

WTOREK 3 Marca

TVP 1

DV3 IT

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (80) **9.00** Ranczo (99): Los pogorzała **10.00** Komisarz Alex (285) **11.00** Ojciec Mateusz (80) **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Program rolny **12.55** Fascynujące migracje: Karlik większy – serial dok. Francja 2018 **14.00** Wichrowe wzgórze (370)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.15** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.05** Dziedzictwo (848) – serial obyczaj. Turcja 2020 Plan Nese, by zdobyć dowody obciążające Basak i jej współnika, kończy się fiaskiem, pogrążając ją w rozpacz. Ayse chce wyznać Feritowi prawdę, ale musi czekać na zakończenie akcji. **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **17.55** Klan (4665) **18.20** Zaraz wracam (81) – serial obyczaj. Polska **18.55** Akacyjowa 38 (817) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **21.20** Paranoja – thriller USA/Indie/ *** Francja 2013 Reż. Robert Luketic, wyk. Liam Hemsworth, Gary Oldman, Amber Heard **23.15** Bat 21 – dramat wojenny *** USA 1988 Reż. Peter Markle, wyk. Gene Hackman, Danny Glover, Jerry Reed

TVP 2

DV3 IT

5.30 M jak miłość (1705) – serial Polska 2023 **6.20** Przysiął nad Biblią – program religijny **6.55** Barwy szczęścia (3327) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie **11.50** Rosół polski **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (35) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (851): Obcy w domu – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (340) – telenowela Hiszpania 2024 Margaretta próbuje przekonać Leonor, żeby nie rezygnowała z przyjaźni z Martią. Ostatecznie kuzynki się godzą. Salvador dzieli się z Ablem informacją o dniu, w którym zaginał zegarek kapitana. **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (36) – serial obyczaj. Turcja **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3327, 3328) – serial Polska **20.40** Kulisy „M jak miłość” **20.55** M jak miłość (1914) **21.55** Na sygnale (853) **22.25** Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn **23.25** Moje córki krowy – komedia diodramat Polska 2015 Reż. Kinga Dębska, wyk. Agata Kulesza, Gabriela Muskała, Marian Dziędziel **1.05** Kochając Pabla, nienawidząc Escobara *** dząc Escobara – film biograf. Hiszpania/Bulgaria 2017

Polsat

DV3 IT

6.00 Nowy dzień **8.30** Malanowski i Partnerzy (180, 181): Powrót dręczyciela / Porwana naręczona – serial fabularno-dokumentalny Polska 2010 **9.30** Trudne sprawy (1106): Hazardzistka – serial fab.-dok. Polska 2022 **11.35** Gliniarze (625): Plantator – serial fab.-dok. Polska 2021 **14.40** Dlaczego ja? (1457): Moja ukochana niania – serial fab.-dok. Polska 2025

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.20** Interwencja – magazyn **16.30** Na ratunek 112 (1114) **17.00** Gliniarze (1154) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 Policjanci ścigają przestępcę, który na zlecenie zaatakował niewłaściwą kobietę. Muszą go pojąć, zanim zaatakuje znowu, by naprawić błąd. Natalia czeka na powrót syna i martwi się o jego stan. **18.00** Pierwsza miłość (4166) – serial Polska **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Milionerzy – teleturniej **20.30** Farma – reality show **21.30** Ninja vs Ninja – show **23.35** Ja, robot *** – film sf USA/Niemcy 2004 Reż. Alex Proyas, wyk. Will Smith, Bridget Moynahan, Alan Tudyk **2.05** Człowiek widmo *** – thriller USA/Niemcy 2000 Reż. Paul Verhoeven, wyk. Kevin Bacon, Elisabeth Shue, Josh Brolin **4.40** Disco gramy!

TVN

DV3 IT

5.00 Jak to jest zrobione? **5.35** Uwaga! – magazyn **5.50** Ukryta prawda (1566) **6.45** Kuchenne rewolucje **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku – magazyn **11.25** Kuchenne rewolucje (4, 2): Restauracja „1, 2, 3”, Tarnów / Świdnica – Restauracja Baszta **13.40** Ukryta prawda (1664, 1665) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (13) – serial krym. Polska 2026 **16.50** Szpital św. Anny (78) – serial obyczaj. Polska **17.55** Detektywi (272) **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4171) – serial Polska 2026 **20.50** The Floor – teleturniej **21.30** Skok na głęboką wodę – reality show Polska 2026 **22.45** Kuba Wojewódzki **23.45** Superwizjer – magazyn **0.30** Nieuchwytny *** – film sensacyjny USA 1996 Reż. John Gray, wyk. Steven Seagal, Keenen Ivory Wayans, Bob Gunton Mieszkańcy Los Angeles są wstrząśnięci serią morderstw o charakterze rytualnym. Detektyw Jack Cole, policjant o mrocznej przeszłości, staje przed kolejnym wyzwaniem. **2.35** The Traitors. Zdraycy – reality show Polska 2026 **4.10** Uwaga! – program interwencyjny **4.25** Nauka jazdy (23) – program rozrywkowy Polska 2022

TVN 7

DV3 IT

6.50 Szkoła **8.45** Ukryta prawda **11.55** W-11 Wydział Śledczy **14.00** Detektywi **15.00** Szpital św. Anny (68) – serial obyczaj. Polska **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska **17.00** Tajemnice miłości **18.00** Opowieści małżeńskie **19.00** Ukryta prawda **20.00** Hotel Paradise **21.00** *** Władza absolutna – thriller USA 1997, reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood, Gene Hackman, Ed Harris **23.35** *** Annabelle: Narodziny zła – horror USA 2017, reż. David F. Sandberg, wyk. Miranda Otto **1.55** Hotel Paradise

TVP Kultura

DV3 IT

12.10 **** Nad rzeką, której nie ma – film psychologiczny Polska 1991 **13.55** *** Kocie ślady – film krym. Polska 1971 **15.30** *** Leśmian – film biograf. Polska 1990 **17.05** Pogranicze w ogniu (9) **18.15** Mody Polskie **18.55** Kobieta pracująca – Irena Kwiatkowska **20.00** Teatr TV: Wywiad z Ballmeyerem – spektakl Polska 1962, reż. Andrzej Wajda, wyk. Gustaw Holoubek **21.05** **** **22.50** YAAA. Wojciech Brzuszewski

TVP Sport

DV3 IT

9.10 Magazyn Betclit 1. Ligi **9.40** Piłka nożna: Wieczysta Kraków – Polonia Warszawa **11.40** Magazyn Betclit 1. Ligi **13.05** Piłka nożna: Lech Poznań – Raków Częstochowa **15.10** Gol **16.30** Kobieta gra **17.20** Studio **17.55** (L) Piłka nożna: Eliminacje MŚ kobiet strefy UEFA: Polska – Holandia **20.20** Studio **20.40** (L) Piłka nożna: GKS Katowice – Widzew Łódź **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Piłka nożna: Sporting CP – FC Porto **1.50** ZIO 2026: Skialpinizm – sprint (k+m)

TV 4

DV3 IT

5.30 Telezakupy TV Okazje **7.55** Bogaty dom – biedny dom – serial dok. **8.55** Policjantki i policjanci (330, 331) **10.55** Na ratunek 112 (1115): Gdy Internet wychwyci dziecko **11.55** Dlaczego ja? **12.55** Trudne sprawy **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej – reality show **18.00** Policjantki i policjanci (1371, 1372) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.00** Uroczysko (210) – serial krym. Polska 2026 **22.40** *** Krwawa rozgrywka – film akcji Chiny/Hongk./USA 2017, reż. Leo Zhang, wyk. Jackie Chan **0.55** Love Island. Wyspa miłości

TV Trwam

DV3 IT

13.30 Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Ojcostwo – polecam **15.00** Mistyczne serce Lasu Wiedeńskiego. Opactwo Heiligenkreuz **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończono **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonem **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

DV3 IT

6.00 Nash Bridges (84, 85) **8.00** Kobra – oddział specjalny (1, 2) **10.00** Triumf miłości (47, 48) **12.00** Nie igraj z aniołem (24) **13.00** Wspomnienie stulecia (49) **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (663, 664) **16.00** Ranczo (94, 95) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (952, 953) a **20.00** *** Kula w łeb – film sens. USA/Indie/Szwajc. 2012 **21.55** *** Conan Barbarzyńca – film przygod. USA/Bulg./Niemcy/Indie 2011 **0.00** *** Przynęta – komedia krym. Kan./USA 2000

PIĄTEK 6 Marca

TVP 1	DVB-T
7.30 Agape blisko Ciebie 8.00 Serwis Info 8.20 Zaraz wracam (83) 8.45 Ranczo (102) 9.45 Komisarz Alex (288) 10.40 Ojciec Mateusz (83): Zastępstwo 11.30 Okrasa łamie przepisy 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.30 Program rolny 12.50 Fascynujące migracje 13.45 Polskie parki narodowe 14.10 Wichrowe wzgórze (373)	
15.00 Serwis Info – magazyn 15.15 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka – teleturniej 16.05 Dziedzictwo (851) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 17.55 Klan (4668) 18.20 Andrzej Wajda – Notatki – film dok. Polska 2026 18.55 Akacyjowa 38 (820) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Giina. Nowy rozdział (1) – serial krym. Polska 2025 Reż. Władysław Pasikowski, wyk. Agnieszka Pilaszewska, Anna Cieślak, Nela Maciejewska 21.30 Sekielski wieczorową porą – magazyn 22.30 Andrzej Wajda – Notatki – film dok. Polska 2026 22.50 Popiół i diament – dramat ★★★★ obyczaj. Polska 1958 Reż. Andrzej Wajda, wyk. Zbigniew Cybulski, Ewa Krzyżewska, Wacław Zastrzeżyński 0.40 Godziny strachu – thriller ★★★ W. Bryt./Kanada/USA 2007 2.25 Sekielski wieczorową porą	

★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

SOBOTA 7 Marca

TVP 1	DVB-T
7.00 Msza święta na Jasnej Górze 7.40 Rok w ogrodzie 8.05 Rok w ogrodzie extra 8.20 Pełnosprawni 8.50 Ranczo (103) 9.45 Komisarz Alex (289): Zgnie jabłko 10.40 Ojciec Mateusz (84): Rocznicza 11.35 ★★★★ Dwaj jeźdźcy – western USA 1961, reż. John Ford, wyk. James Stewart 13.35 Stuk, stuk – świat dzieciola 14.25 Okrasa łamie przepisy	
15.00 Żona dla Polaka: Toronto – reality show 16.05 Dziedzictwo (852) – serial obyczaj. Turcja 17.00 Teleexpress 17.35 Finał polskich kwalifikacji – Eurowizja 2026 – program muzyczny 18.25 Przed ekranem – magazyn 18.40 Jaka to melodia? 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.25 Komisarz Alex (308) – serial krym. Polska 21.25 Marzec '68 – dramat ★★★ obyczaj. Polska 2022 Reż. Krzysztof Lang, wyk. Vanessa Aleksander, Ignacy Liss, Ireneusz Czap Opowieść o młodzieńczej miłości wpisana w kontekst wydarzeń marca 1968 roku. Hania ma żydowskie pochodzenie, a ojciec Janka pracuje w MSW. To czyni z nich osoby z różnych, wrogich światów. 23.40 Krew z krwi (9) – serial sensacyjny Polska 0.40 Candyman – horror ★★★ USA/Kanada/Australia 2021 2.20 Popiół i diament – dramat ★★★★ obyczaj. Polska 1958	

★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

TVP 2	DVB-T
5.30 M jak miłość (1708) 6.25 Anna Dymna – spotkajmy się 6.55 Barwy szczęścia (3330) 7.30 Pytanie na śniadanie 11.40 Operacja podwie 12.15 Którędy po sztukę 12.20 WTEM 12.30 Koło fortuny 13.15 Panna młoda (38) – serial obyczaj. Turcja 2024 14.05 Va banque 14.35 Na sygnale (854): W sieci kłamstw – serial obyczaj. Polska 2026	
15.05 La Promesa – pałac tajemnic (343) Cruz czyta list od Leonor i próbuje pogodzić się z decyzją córki. Teresa i Feliciano informują Marię o zaręczynach. Curro mówi Alonso, by skonsultował się z dworem króla. 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (39) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3330, 3331-opis) – serial Polska Po aresztowaniu Cezarego Klemens nie odstępuje Natalii na krok. Majak próbuje przesłuchać Zwolęńską, ale prawniczka odmawia składania zeznań przeciwko mężowi. Policjant bierze teraz na celownik Marcina. 20.45 Kocham Cię, Polsko! 22.20 25 lat miłości: Jubileusz „M jak miłość” – show 23.25 To jest grane 23.55 Mroczne wody ★★★★ – dramat USA 2019 Reż. Todd Haynes, wyk. Mark Ruffalo, Anne Hathaway, Tim Robbins	

Polsat	DVB-T
5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy 6.00 Nowy dzień – magazyn 8.00 Halo tu Polsat – magazyn informacyjno-publicystyczny 11.30 Gliniarze (634): Niedokończone zlecenie – serial fabularno-dokumentalny 2021 14.40 Dlaczego ja? (1520): Skradzione uczucia – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026	
15.50 Wydarzenia 16.15 Pogoda 16.20 Interwencja – magazyn 16.30 Na ratunek 112 (1117) 17.00 Gliniarze (1157) Detektywi CBP otrzymują listowne pogróżki. Ktoś na nich poluje i ciągle jest o krok przed nimi. Rozpoczyna się wyścig z czasem, by uniknąć krwawej zemsty przestępców. 18.00 Pierwsza miłość (4169) – serial Polska 2025 Eliza zeznaje policji, że za jej pobiciem stoi Darek. Borys prosi o pomoc Filipa, czując, że ktoś czyha na jego życie. Nadmiernie roztargniona Lucynka podejrzewa, że jest w ciąży. 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.55 Farma – reality show 21.00 Must Be The Music 23.10 Nowe oblicze Greya ★★ – thriller USA/Chiny 2018 Reż. James Foley, wyk. Dakota Johnson, Jamie Dornan, Eric Johnson 1.35 American Pie: Jzard ★★★ absolwentów – komedia USA 2012	

TVN	DVB-T
5.05 Kto was tak urządził? 5.35 Uwaga! 5.50 Ukryta prawda (1569) 6.45 Kuchenne rewolucje – reality show 7.45 Dzień Dobry TVN – magazyn informacyjno-publicystyczny 11.25 Kuchenne rewolucje: Bistro „Le Papillon Noir”, Katowice / Gdynia – Worek mąki – reality show 13.40 Ukryta prawda (1670, 1671) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024	
15.45 Młode gliny (16) – serial krym. Polska 2026 16.50 Szpital św. Anny (81) – serial obyczaj. Polska 17.55 Detektywi (275) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 19.00 Fakty 19.50 Uwaga! – magazyn 20.00 Top Gun: Maverick ★★★★ – film sensacyjny USA 2022 Reż. Joseph Kosinski, wyk. Tom Cruise, Miles Teller, Jennifer Connelly 22.55 Geostorm – film sensacyjny ★★ USA/Hongkong 2017 Reż. Dean Devlin, wyk. Gerard Butler, Jim Sturgess, Abbie Cornish Dwaj bracia, którzy nie utrzymują ze sobą kontaktu, muszą usunąć awarię systemu chroniącego przed klęskami żywiołowymi, nim olbrzymia geoburza pochłonie Ziemię. 1.05 Kuba Wojewódzki – talk show 2.20 Szpital św. Anny (40) – serial obyczaj. Polska 2025 3.25 Uwaga! – magazyn 3.40 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (7)	

TVN 7	DVB-T
8.45 Ukryta prawda (1247, 1581, 1582) 11.55 W-11 Wydział Śledczy (834-836) 14.00 Detektywi (33): Ukochana siostra 15.00 Szpital św. Anny (71) – serial obyczaj. Polska 16.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (15, 16) 18.00 Opowieści małżeńskie (4) 19.00 Idź na całość (5) 20.00 ★★★★ King Richard: Zwycięska rodzina – film biograf. USA/Australia 2021, reż. Reinaldo Marcus Green, wyk. Will Smith, 23.05 Królowa przetrwania 0.30 ★★★★ Małżeństwo na skrót – komedia Australia 2021, reż. Josh Lawson, wyk. Rafe Spall	
TVP Kultura	DVB-T
10.05 ★★★★★ Wielki bieg – dramat Polska 1981 12.00 Transmisja z Sejmu 13.15 Andrzej Wajda i jego szkoła 14.30 Kulturolni 15.25 ★★★★★ Rewia Chaplina – komedia USA/W. Bryt. 1959 17.40 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka 18.15 Mistrzowie wideo 18.40 Wydarzenie aktualne 19.10 Wojciech Kilar „Pan Tadeusz” Suita do filmu Andrzeja Wajdy 20.05 ★★★★★ Pokolenie – dramat Polska 1954 21.45 Tygodnik kulturalny 22.40 Przygody Sherlocka Holmesa (1)	
TVP Sport	DVB-T
9.50 Piłka nożna: Avia Świdnik – Raków Częstochowa 12.00 Lekkoatletyka: Halo-we MS w Sopocie 13.55 Sportowe ABC: Curling 14.15 Ring TVP Sport 15.10 STS Puchar Polski 17.05 (L) Biatlon: PS (m) w Kontiolahti 19.30 (L) Boks: Karol Welter – Evander Castillo 23.00 Sportowy wieczór 23.25 Kroniki Zimowych Igrzysk Paraolimpijskich 23.45 Lekkoatletyka: Mityng w Berlinie 1.05 (L) Koszykówka: Boston Celtic – Dallas Mavericks 3.45 Boks: Stephane Barthelemy – Jacob Blais	

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

TVN 7	DVB-T
7.00 Bugs Bunny Builders – serial anim. 7.15 ★★★ Lassie, wróć! – film przygod. Niemcy 2020 9.20 Ukryta prawda 11.20 Mówię Wam 12.30 Ukryta prawda 13.30 The Floor 14.50 Pogromcy chaosu (9) 15.50 ★★★ Superman: powrót – film sf USA 2006, reż. Bryan Singer, wyk. Brandon Routh 19.00 Idź na całość 20.00 Władca Pierścieni. Pierścienie władzy (3, 4) – serial przygod. USA 2022 22.55 ★★★★ Kobieta-Kot – film sens. USA 2004, reż. Pitof 1.00 ★★★★ Blade – wieczny łowca – horror USA 1998, reż. Stephen Norrington	
TVP Kultura	DVB-T
10.10 Kredyt i debet. Andrzej Wajda o sobie 11.15 Z biegiem lat, z biegiem dni (1, 2) 13.55 Wojciech Kilar „Pan Tadeusz” Suita do filmu Andrzeja Wajdy 15.00 Joanna Mallwitz – we własnym tempie 16.40 Bar. Okowa ucztą Cezarego Tomaszewskiego 17.15 ★★★★★ Pokolenie – dramat Polska 1954 18.55 Andrzej Wajda – Notatki 20.00 O!Śnienia 2026 21.20 ★★★★★ Wesele – dramat Polska 1973 23.10 ★★★ Kod Dedala – thriller Belg./Fr. 2019 01.05 Tamte lata, tamte dni	
TVP Sport	DVB-T
10.35 (L) Zimowe Igrzyska. Parolimpijskie: Parabiathlon 11.30 (L) Biegi narciarskie: PS w Lahti: Sprint 13.25 (L) Piłka nożna: Zagłębie Sosnowiec – Podhale Nowy Targ 15.35 (L) Biatlon: PS (m) w Kontiolahti 17.25 (L) Piłka nożna: Śląsk Wrocław – Wisła Kraków 20.00 Biatlon: PS (k) w Kontiolahti 20.55 (L) Piłka nożna: Eliminacje MŚ kobiet strefy UEFA: Francja – Polska 23.35 Sportowy wieczór 23.55 Kroniki ZIP 0.20 Piłka nożna: Wrexham AFC – Chelsea FC 2.20 MMA (Hamburg)	

TV 4	DVB-T
6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej 7.00 Galileo – program popularnonaukowy Polska 2024 9.05 #JesteśmyDlaDzieci – magazyn 9.30 A na deser... – magazyn kulinarny 9.35 Gwiazdy kabaretu – program rozrywkowy Polska 2018 9.55 Galileo – program popularnonaukowy Polska 2024 12.55 ★★ Linia ryzyka – film sens. USA 2007, reż. Andy Cheng, wyk. Nadia Bjorlin, Nathan Phillips, Angus MacFadyen 14.55 Policjantki i policjanci (1366-1370) – serial obyczaj. Polska 2025 0.00 Gwiazdy kabaretu 2.05 STOP Drogówka	
TV Trwam	DVB-T
12.50 Natura obiektywnie 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.45 Jak wygrać małżeństwo? 15.00 Dzielnia niewiasta 15.15 Mateczniki polskości 15.30 Wierzę w Boga 16.10 Historia PL 17.00 Od miłości do wieczności 17.30 Przełamując bariery 18.15 W naszej rodzinie 19.30 Manna z nieba 19.45 Modlitwa z teleo-nicznym udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia 22.00 Warto być ojcem 22.15 Głos serca (102)	
TV Puls	DVB-T
5.30 Dyżur 6.00 Kobra – oddział specjalny (1-3) – serial sens. Niemcy 2011 9.00 Taki jest świat – magazyn 9.35 Wojciech Ceirowski. Bosq – Meksyk/Paragwaj 10.00 Lombard. Życie pod zastaw (661, 663, 665, 667, 669, 952-956) – serial obyczaj. Polska 2023 20.00 ★★★★ Rambo: pierwsza krew – film sens. USA 1982 21.55 ★★★★★ Jeden gniewny człowiek – thriller W. Bryt./USA 2021 0.10 ★★ Triumf sprawiedliwości – thriller USA 2016 2.05 Taki jest świat – magazyn	

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 8 Marca

TVP1 7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach 8.00 Tydzień 8.40 Zmiennicy (11) 9.50 Ojciec Mateusz (440): Winnica pana Rossi 10.50 Komisarz Alex (308): Osaczeni 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 12.45 Pielgrzymi Nadziei 13.05 Łabędź niemy – film dokumentalny 13.45 Dom (7): Zażalenie do pana Boga – serial 15.30 O!Łnienia 2026 – Nagrody Kulturalne Onetu i Miasta Stołecznego Warszawy 16.05 U Pana Boga w Królowym Moście (12) – serial kom. 17.00 Telexpress 17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś: Ewa Bem – talk show 18.40 Jaka to melodia? 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.25 Wojna zastępcza (1) – serial sens. Polska 21.25 Sanatorium miłości (74) – reality show Polska 2026 22.15 „Sanatorium miłości” – kulisy programu 22.20 Życie po „Sanatorium miłości” – cykl reportaży 22.50 Wielkie wesele *** – komedia USA 2013 Reż. Justin Zackham, wyk. Robert De Niro, Diane Keaton, Katherine Heigl 0.25 Marzec '68 – dramat *** obyczaj. Polska 2022 Reż. Krzysztof Lang, wyk. Vanessa Aleksander, Ignacy Liss, Ireneusz Czap 2.30 Candyman – horror USA/ *** Kanada/Australia 2021 Reż. Nia DaCosta	TVP 2 5.10 Barwy szczęścia (3330, 3331) – serial Polska 2026 6.25 M jak miłość (1914) – serial Polska 2026 7.30 Pytanie na śniadanie – magazyn informacyjno-publicystyczny 11.15 Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka – program edukacyjny 11.50 The Voice Kids (3): Przesłuchania w ciemno 14.00 Familiada – teleturniej 14.35 Koło fortuny – teleturniej 15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Mietek Szcześniak – show Polska 2026 16.15 Tak to leciało! – teleturniej 17.15 Sandokan, książę piratów (1) – serial przygodowy Włochy/Francja 2025 18.20 Pan Mama (47): Pierwsza pomoc – serial kom. Polska 2026 18.55 Kocham Cię, Polsko! – quiz Polska 2026 20.20 Postaw na milion – teleturniej 21.20 Kwiatki polskie duże – magazyn 22.25 Gambit, czyli jak ograć króla – komedia kryminalna USA/W. Bryt. 2012 Reż. Michael Hoffman, wyk. Colin Firth, Cameron Diaz, Alan Rickman 0.05 Krucjata. Prawo serii (13) – serial krym. Polska 2020 1.00 Poradnik pozytywnego myślenia – komedia romantyczna USA 2012 Reż. David O. Russell, wyk. Bradley Cooper, Jennifer Lawrence, Robert De Niro 3.15 Akacjowa 38 (333) – serial obyczaj. Hiszpania 2026	Polsat 5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy 6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjno-publicystyczny 8.00 Halo tu Polsat – magazyn informacyjno-publicystyczny 11.45 Sing 2 – film animowany dla dzieci USA/Japonia/Francja 2021, reż. Garth Jennings, Christophe Lourdelet 14.00 Must Be The Music – show muzyczny Polska 2025 16.15 Nasz nowy dom (361) – reality show Polska 2026 17.30 Awantura o kasę – teleturniej 18.50 Wydarzenia 19.35 Państwo w państwie 19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy 22.30 Jak zostać gwiazdą *** – komedia erotyczna Polska 2020 Reż. Anna Wieczur-Bluszcz, wyk. Maciej Zakościelny, Julia Kamińska, Katarzyna Sawczuk, Tomasz Karolak Podczas castingu do programu „Music Race” zbuntowana nastolatka wywołuje awanturę. Mimo to przechodzi do kolejnego etapu. Okazuje się, że dziewczyna ma talent. Niestety, sukces ma jednak swoją cenę. 0.55 To tylko seks – komedia romantyczna USA 2011 Reż. Will Gluck, wyk. Justin Timberlake, Mila Kunis, Patricia Clarkson 3.15 Świat według Kiepskich (542, 543): Nasz człowiek z Paragwaju / Poniżej pasa	TVN 5.35 Uwaga! 5.50 Ukryta prawda (1571) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 6.45 Bitwa o gości – reality show Polska 2026 7.45 Dzień Dobry TVN – magazyn informacyjno-publicystyczny 11.25 Niezwykłe Stany Prokopa – serial dok. Polska 2026 12.25 Co za tydzień – magazyn 12.55 Mam Talent! – program rozrywkowy 14.45 Studio Pucharu Świata 15.00 (L) Skoki narciarskie: PŚ mężczyzn w Lahti: Konkurs duetów – 1. seria 15.35 Studio Pucharu Świata 15.40 (L) Skoki narciarskie: PŚ mężczyzn w Lahti: Konkurs duetów – 2. seria 16.15 Studio Pucharu Świata 16.25 (L) Skoki narciarskie: PŚ mężczyzn w Lahti: Konkurs duetów – 3. seria 17.05 Studio Pucharu Świata 17.35 Magda gotuje Internet – talk show Polska 2026 18.00 Kuchenne rewolucje: Wschowa – La Trattoria 18.00 Familija – reality show 19.00 Fakty 19.45 The Traitors. Zdrajcy – reality show Polska 2026 21.25 Chłopaki nie płaczą *** – komedia Polska 2000 Reż. Olaf Lubaszenko, wyk. Maciej Stuhr, Cezary Pazura, Michał Miłowicz 23.30 Top Gun: Maverick **** – film sensacyjny USA 2022 Reż. Joseph Kosinski, wyk. Tom Cruise, Miles Teller, Jennifer Connelly 2.15 Superwizjer 3.00 Szpital św. Anny (42)	TVN 7 7.05 *** Przygoda na Alasce – film przygodowy USA 1996 9.20 Ukryta prawda (1576-1580) 14.25 Detektywi (29, 30) 16.25 The Floor 17.45 *** Starcie Tytanów – film fantasy W. Bryt./Australia/USA 2010 20.00 **** Legion samobójców II – film sf USA 2021, reż. James Gunn, wyk. Margot Robbie 22.55 **** Gran Torino – dramat USA 2008, reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood 1.20 **** Król Richard: Zwycięska rodzina – film biograf. USA/Australia 2021, reż. Reinaldo Marcus Green, wyk. Will Smith TV 4 6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej 7.00 Wielkie tajemnice historii: Poszukiwanie El Dorado 8.50 Ewa gotuje 9.20 Galileo 11.30 *** Szalone wakacje na kółkach – komedia W. Bryt./Niemcy/USA 2006 13.35 **** Robin Hood: Faceci w rajtuzach – komedia USA/Fr. 1993, reż. Mel Brooks 15.45 *** Siódmy syn – film fantasy USA/W. Bryt./Kan./Chiny 2014, reż. Sergei Bodrov 17.55 Uroczysko (209-212) – serial krym. Polska 2026 0.00 STOP Drogowka 1.00 Wielkie tajemnice historii: Odkrywamy tajemnice Stonehenge TVP Kultura 12.45 Andrzej Wajda i jego szkoła 13.55 W poszukiwaniu dobrego filmu 14.35 ***** Wesele – dramat Polska 1973 16.30 Dobry tytuł 17.15 Studio Kultura – niedziela z... 18.05 Koncert muzyki z filmów Andrzeja Wajdy – „Scoring4Wajda” 19.10 ***** Przekładaniec – komedia Polska 1968 20.00 ***** Niewinni rodzaje – dramat Polska 1960 21.35 Kulturalni 22.25 Oasis – There We Were, Now Here We Are... 23.30 Do raju 0.00 *** Polowanie na cmy – dramat Polska TVP Sport 10.25 (L) Biegi narciarskie: PŚ (k) w Lahti 11.45 (L) Zimowe Igrzyska Paralimpijskie: Parasonboard 13.25 (L) Biatlon: PŚ (k) w Kontiolahti 14.55 Piłka nożna: Newcastle United – Manchester City 16.50 (L) Biatlon: PŚ (m) w Kontiolahti 17.55 Futbol totalny 20.25 (L) Piłka nożna: Legia Warszawa – Cracovia 23.05 (L) NHL: Buffalo Sabres – Tampa Bay Lightning 23.55 Kroniki Zimowych Igrzysk Paralimpijskich 0.05 (L) Hokej: Buffalo Sabres – Tampa Bay Lightning TV Puls 6.20 Kobra – oddział specjalny (4, 5) 8.15 Ranczo (98-102) 13.10 *** Królowa Śnieżka – film fantasy USA/Kan. 2012 15.30 ***** Niania i wielkie bum – komedia W. Bryt./Fr./USA 2010 17.40 *** Sahara – film przygod. USA/W. Bryt./Fr./Niemcy/Hiszp. 2005 20.00 ***** John Wick 4 – film sens. USA/Niemcy 2023, reż. Chad Stahelski, wyk. Keanu Reeves, Donnie Yen, Bill Skarsgård 23.30 *** Kula w łeb – film sens. USA/Indie/Szwajc. 2012 1.05 *** Everly – film sens. USA 2014
--	--	--	--	--

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(D3 T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

PONIEDZIAŁEK 9 Marca

TVP1 7.00 Msza święta na Jasnej Górze 7.30 Studio Raban 8.00 Serwis Info 9.00 Ranczo (104): Wielkie otwarcie 10.00 Komisarz Alex (290): Śmierć na parkingu 11.00 Ojciec Mateusz (85): Naciągacze 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Rok w ogrodzie extra 12.55 W krainie pszczoły miodnej – film dokumentalny 14.00 Wichrowe wzgórze (374) 15.00 Serwis Info – magazyn 15.15 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka – teleturniej 16.05 Dziedzictwo (853) – serial obyczaj. Turcja 17.00 Telexpress 17.25 Jaka to melodia? 17.55 Klan (4669) – telenowela Polska 18.20 Zaraz wracam (84) – serial obyczaj. Polska 18.55 Akacjowa 38 (821) – serial obyczaj. Hiszpania 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Teatr TV: Pewność – spektakl Polska 2026 Reż. Błażej Peszek, wyk. Anna Polony, Jan Peszek 21.15 Postscriptum: Pewność 21.40 Polskie Nagrody Filmowe Orły 2026 23.00 Balans bieli – magazyn 23.45 Lalka – dramat obyczaj. **** Polska 1968 Reż. Wojciech Jerzy Has, wyk. Mariusz Dmochowski, Beata Tyszkiewicz, Tadeusz Fijewski 2.30 Dwaj jeźdźcy *** – western USA 1961	TVP 2 5.30 M jak miłość (1709) 6.25 Rodzina (nie od) święta 6.55 Barwy szczęścia (3331) 7.30 Pytanie na śniadanie 11.40 Okrasa łamie przepisy 12.15 The Collection. Imporium mody (2) – serial obyczaj. W. Bryt./Francja/USA 12.30 Koło fortuny 13.15 Panna młoda (40) 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (855): Miało być tak pięknie 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (344) – telenowela Hiszpania 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (41) Cihan domaga się od Mukadder, by przeprosiła Hancer. Derya dopytuje Hancer o wiad. Beyza słyszy rozmowę Aysu, w której mówi, że wyrzucono ją ze szkoły. 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu – teleturniej 19.25 Barwy szczęścia (3331, 3332) – serial Polska 20.40 Kulisy „M jak miłość” 20.55 M jak miłość (1915) – serial Polska 21.55 Na sygnale (856, 857) – serial obyczaj. Polska 22.55 Na przekór losowi (2) – serial obyczaj. Włochy/Francja/Niemcy 23.50 Medicus – film przygodowy Niemcy 2013 Reż. Philipp Stölzl, wyk. Stellan Skarsgård, Tom Payne, Emma Rigby 2.30 Instynkt (10) 3.25 Akacjowa 38 – serial	Polsat 5.25 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – magazyn 8.30 Malanowski i Partnerzy (186, 187): Dług / Trzy lata piekła – serial fabularno-dokumentalny Polska 2010 9.30 Trudne sprawy – serial fabularno-dokumentalny Polska 2021 11.35 Gliniarze (637-639) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2021 14.40 Dlaczego ja? (1521): Trefne miejsce 15.50 Wydarzenia 16.15 Pogoda 16.20 Interwencja – magazyn 16.30 Na ratunek 112 (1118) 17.00 Gliniarze (1158) Policjantka pracująca pod przykrywką zostaje porwana przez gangsterów. Olgierd i Krystian rozpoczynają wyścig z czasem, aby ocalić jej życie i rozbić gang sutenerów. 18.00 Pierwsza miłość (4170) – serial Polska 2025 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.55 Milionerzy – teleturniej 20.30 Farma – reality show 21.40 Szklana pułapka 4.0 **** – film sensacyjny USA/W. Bryt. 2007 Reż. Len Wiseman, wyk. Bruce Willis, Timothy Olyphant, Justin Long 0.15 W stronę słońca – thriller ** USA/Japonia 2005 Reż. mink, wyk. Steven Seagal, Matthew Davis 2.25 Boogeyman – horror USA/ *** Kanada 2023 Reż. Rob Savage, wyk. Chris Messina, Vivien Lyra Blair, Sophie Thatcher	TVN 5.10 Nauka jazdy 5.35 Uwaga! 5.50 Ukryta prawda (1572) – serial fabularno-dokumentalny 6.45 Kuchenne rewolucje 7.45 Dzień Dobry TVN 11.20 Doradca smaku: Stek bavette – magazyn 11.25 Kuchenne rewolucje: Wschowa – La Trattoria 13.40 Ukryta prawda (1674, 1675) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025 15.45 Młode gliny (17) – serial krym. Polska 2026 16.50 Szpital św. Anny (82) – serial obyczaj. Polska 17.55 Detektywi (276) – serial fabularno-dokumentalny 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4174) – serial Polska 20.50 The Floor – teleturniej 21.30 Bitwa o gości – reality show 22.40 Zabójczy pokaz *** – film sensacyjny USA/Francja/Niemcy 2021 Reż. Navot Papushado, wyk. Karen Gillan, Lena Headey, Michelle Yeoh Kiedy Sam miała zaledwie 12 lat, jej matka, płatna zabójczyni, musiała ją opuścić. Sam dorastała pod opieką firmy i wyrosła na jedną z najsukuteczniejszych zawodowych morderczyń. 0.55 Wilk z Wall Street **** – film biograf. USA 2013 Reż. Martin Scorsese, wyk. Leonardo DiCaprio, Jonah Hill, Margot Robbie 4.35 Uwaga! – magazyn	TVN 7 6.50 Szkoła 8.45 Ukryta prawda W-11 Wydział Śledczy (837-839) 14.00 Detektywi (34) 15.00 Szpital św. Anny (72) – serial obyczaj. Polska 2025 16.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (17,18) 18.00 Opowieści małżeńskie (5) 19.00 Ukryta prawda (1659) 20.00 Hotel Paradise 21.00 *** Gniew Tytanów – film przygod. USA/Hiszp. 2012, reż. Jonathan Liebesman, wyk. Sam Worthington 23.10 **** Kac Vegas – komedia USA/Niemcy 2009, reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper 1.25 Skok na głęboką wodę (1) TV 4 6.00 Strażnik Teksasu (14, 15): Sobotnia noc / Sprawiedliwość dla wszystkich 7.55 Bogaty dom – biedny dom 8.55 Policjantki i policjanci (338, 339) 10.55 Na ratunek 112 11.55 Dlaczego ja? 12.55 Trudne sprawy (953) 15.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej 18.00 Policjantki i policjanci (1375, 1376) 20.00 Uroczysko (213) 20.30 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (992) 21.30 Sprawiedliwi. Trójmiasto (109) 22.40 *** Krwawa rozgrywka – film akcji Chiny/Hongk./USA 2017 0.55 Love Island. Wyspa miłości (40) TVP Kultura 10.10 *** Wenecja – film obyczaj. Polska 2010 12.30 Joana Mallwitz – we własnym tempie 14.05 Dobre strony 14.30 Tamte lata, tamte dni 15.05 *** Szatan z siódmej klasy – film dla młodzieży Polska 2006 17.00 Pogranicze w ogniu (12) 18.15 Tygodnik kulturalny 19.10 Poszukiwacze zaginionych arcydzieł 19.45 Polskie Nagrody Filmowe Orły – czerwony dywan 20.15 Polskie Nagrody Filmowe Orły 2026 23.00 **** Żyje się tylko dwa razy – film sens. W. Bryt. 1967 TVP Sport 9.30 (L) ZIP: Paranarciarstwo alpejskie 13.30 Hokej: Buffalo Sabres – Tampa Bay Lightning 14.30 Koszykówka: Los Angeles Lakers – New York Knicks 16.25 Magazyn Betclic 2. Ligi 17.05 Radosław Majewski. Pruszkowskie początki 17.25 Magazyn Betclic 1. Ligi 17.55 (L) Piłka nożna: Polonia Warszawa – ŁKS Łódź 20.05 Magazyn Betclic 1. Ligi 21.30 Gol 23.15 Kroniki Zimowych Igrzysk Paralimpijskich 23.35 Piłka nożna: West Ham United – Brentford FC TV Puls 6.00 Nash Bridges (88, 89) 8.00 Kobra – oddział specjalny (5, 6) 10.00 Triumf miłości (55, 56) 12.00 Nie igrz z aniołem (28) 13.00 Wspaniałe stulecie (53) – serial obyczaj. Turcja 14.00 Lombard. Życie pod zastaw (671, 672) 16.00 Ranczo (98, 99) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (956, 957) 20.00 *** Z podniesionym czołem – film sens. USA 2004 21.50 *** Liberator – film sens. USA/Fr. 1992 23.55 *** Minuta po śmierci – thriller USA 2022 1.35 Dzielnica strachu (434)
--	---	---	---	---

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(D3 T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

DZIEŃ KOBIET ŁĄCZĄ WIELE RÓL, PODEJMUJĄ WYZWANIA, KTÓRE REALNIE WPŁYWAJĄ NA SPOŁECZNOŚĆ

„Babiniec” u władzy, czyli o kobietach, które rządzą w gminie Wielichowo

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskapress.pl

Zbliża się Dzień Kobiet. To świetna okazja, by zwrócić uwagę na gminę Wielichowo, bo to właśnie tam wszystkie najważniejsze stanowiska zajmują kobiety: burmistrza, sekretarza i przewodniczącą Rady Miejskiej. Na tym nie koniec, bo funkcję skarbnika i dyrektorów wielu jednostek gminnych też pełnią panie. To niecodzienna sytuacja, bo w wielu gminach wciąż dominują mężczyźni. Tu jednak stereotypowy „męski świat samorządu” został odwrócony, a decyzje podejmowane są w kobiecym gronie.

Choć kobiety coraz częściej zajmują wysokie stanowiska w samorządach, nadal w większości gmin dominują mężczyźni. Wielichowo zdecydowanie wyróżnia się na tym tle. Trzy kobiety na czele gminy zmieniają zwyczajowe schematy i udowadniają, że waga kompetencji i współpracy przeważa nad stereotypami płci.

Burmistrz Honorata Kozłowska, sekretarz Ewa Kasperska i przewodnicząca Rady Miejskiej Genowefa Feldgebel tworzą zespół, który same z uśmiechem nazywają „babiniec”.

W Wielichowie władzę sprawują kobiety

Burmistrz Wielichowa karierę zawodową zaczynała w Ośrodku Pomocy Społecznej. W kolejnych latach związała się z grodziskim ratuszem. W pierwszej kolejności zajmowała stanowisko referenta prawnego, gdy opuściła urząd, była zastępcą burmistrza.

W 2014 roku zdecydowała się wziąć udział w wyborach na stanowisko burmistrza Wielichowa. Miała ogromne szczęście, że już na samym początku swojej pracy tutaj spotkała panie, które są z nią do dziś. Razem tworzą zespół, który naprawdę świetnie się uzupełnia. W gminie Wielichowo wiele stanowisk kierowniczych zajmują kobiety, które doskonale sprawdzają się w tej roli. Są dyrektorkami przedszkoli, szkół, centrum kultury. Niektórzy panowie z pewnością myślą, że kobiety nie powinny zajmować kluczowych



Choć kobiety coraz częściej zajmują wysokie stanowiska w samorządach, nadal w większości gmin dominują mężczyźni. Wielichowo wyróżnia się na tym tle

stanowisk. Ja z kolei uważam, że istotna jest równowaga, a obecność kobiet w instytucjach przynosi wiele dobrego – mówi burmistrz Honorata Kozłowska.

Ewa Kasperska, która pełni funkcję zastępcy burmistrza i sekretarza gminy, z samorządem jest związana od blisko 39 lat.

– To dla mnie duże wyzwanie i zobowiązanie, ale też ogromna satysfakcja. Pamiętam swój pierwszy dzień pracy, w którym powiedziałam sobie, że nie chcę się zestarzeć w urzędzie. Życie pisze jednak własne scenariusze, a dziś nie zamieniłabym pracy w ratuszu na żadną inną – podkreśla.

Genowefa Feldgebel, przewodnicząca Rady Miejskiej, o takiej drodze nie myślała. Do startu w wyborach namówili ją mieszkańcy. Dziś otwarcie przyznaje, że była to świetna decyzja.

– Całe moje zawodowe życie jest związane z rolnictwem. Praca w Ośrodku Doradztwa Rolniczego spowodowała, że miałam kontakt z wieloma osobami, przede wszystkim z kobietami gospodyni wiejskich, z któ-

rymi miałam przyjemność współtworzyć wiele wydarzeń. Zawsze powtarzam, że nic nie jest możliwe bez ludzi, ale nic nie jest trwałe, bez organizacji. Samorząd jest najlepszą drogą, by być blisko ludzi – mówi.

Samorząd wciąż bywa męski, ale nie tutaj

Choć samorząd w Polsce wciąż bywa postrzegany jako „męska domena”, w Wielichowie wygląda to zupełnie inaczej. Na pytanie o stereotypy, nasze rozmówczynie przyznają, że nie spotkały się z żadnymi przykrymi sytuacjami, choć dobrze wiedzą, że z tym bywa różnie.

– Miałam o tyle dużo szczęścia, że nie spotkałam się z żadnym przejawem lekceważenia tylko dlatego, że jestem kobietą. Wręcz przeciwnie, zawsze czułam duże wsparcie. Słyszałam jednak, że zdarza się, że panie bywają niedoceniane. Niektórzy twierdzą, że kobieta nadaje się tylko do pracy w domu, w szkole, w przedszkolu. To przykre, bo dziś sytuacja jest zupełnie inna. Kobiety są niezależne, wykształcone, mają określone cele,

do których dążą konsekwentnie. Mogą skutecznie działać w samorządzie, bo mają w sobie wiele siły, determinacji i odpowiedzialności – uważa Honorata Kozłowska.

Kobiece spojrzenie na zarządzanie

Czy fakt, że wszystkie najważniejsze stanowiska w gminie zajmują kobiety, wpływa na sposób zarządzania?

– Z pewnością tak, a zauważają to przede wszystkim osoby z zewnątrz. Często słyszymy, że od razu widać, że w ratuszu rządzi kobieta. Świadczy o tym detale, takie jak kwiaty czy ozdoby, na które panowie być może nie zwracają takiej uwagi jak my. Słyszymy też, że w naszym urzędzie panuje bardziej domowy klimat. Czy tak jest? Z pewnością jesteśmy zgrane, dobrze nam się ze sobą współpracuje, wspieramy się w trudnych sytuacjach i dbamy o to, by praca była efektywna, ale też przyjemna dla wszystkich – podkreślają nasze rozmówczynie.

Czy w gminie, w której rządzą kobiety, kładzie się większy nacisk na potrzeby społeczne?

Trudno nie przytoczyć tutaj przykładu pierwszego gminnego żłobka w powiecie grodziskim, który powstał właśnie w Wielichowie.

– Kobieta w samorządzie z pewnością inaczej patrzy na potrzeby mieszkańców, bo robi to z perspektywy matki czy babci. Same tego doświadczaliśmy, dlatego wiemy, jak ważne jest, by młode mamy mogły wrócić do pracy. Umieszczenie żłobka obok przedszkola nie było przypadkiem. Cel był taki, by maksymalnie ułatwić kobietom codzienne obowiązki, dzięki czemu nie muszą jeździć po całym mieście, jeśli mają więcej niż jedno dziecko – mówi burmistrz Wielichowa.

Panie podkreślają zgodnie, że równie ważne są potrzeby innych grup, między innymi seniorów, dla których organizowane są zajęcia aktywizujące.

– Jako kobiety zwracamy szczególną uwagę na potrzeby społeczne – rodzin, mam i seniorów – bo inaczej patrzymy na codzienne życie mieszkańców. Nie zapominamy jednak przy tym o infrastrukturze, ale to właśnie nasza kobieca wraz-

liwość sprawia, że kwestie społeczne są bardzo ważne – podkreśla Honorata Kozłowska.

Kobieca energia i doświadczenie są naprawdę cenne

Codziennie obowiązki w samorządzie to duże wyzwanie. Począwszy od spraw administracyjnych, przez kontakt z mieszkańcami, po podejmowanie decyzji strategicznych dla rozwoju gminy.

– Zdecydowanie nie jest tak, że przychodzimy do pracy o 7, a o 15 z niej wychodzimy. Być może z tego powodu kobiet w samorządzie jest wciąż mniej niż mężczyzn. Mamy też wiele innych ról, jesteśmy mamami, babkami... Czasami trudno jest to pogodzić z pracą zawodową, która bywa tak wymagająca. Mimo tego wszystkiego, jeżeli są panie, które czują, że odnajdą się w samorządzie, zachęcam, by spróbować. Kobieca energia i doświadczenie są naprawdę cenne – mówi burmistrz Wielichowa.

Sekretarz i przewodnicząca dodają, że praca w samorządzie daje realny wpływ na życie społeczności i satysfakcję z dobrze wykonanych działań. Podkreślają, że kobiety u władzy mogą przełamywać schematy i tworzyć przestrzeń przyjazną dla mieszkańców, inspirując inne gminy w całym kraju.

Koniec pewnej epoki

W gminie Wielichowo kończy się pewna epoka. Przez ostatnie lata wszystkie najważniejsze stanowiska zajmowały wyłącznie kobiety. Od 1 marca do zespołu dołączył nowy zastępca burmistrza, który jest odpowiedzialny głównie za zarządzanie kryzysowe.

– Nasz wieloletni „babiniec” uzupełnił jeden mężczyzna. Mamy nadzieję, że doskonale odnajdzie się w tej roli. Dariusz Jarczyński objął funkcję zastępcy burmistrza na pół etatu, równocześnie realizując część swoich dotychczasowych obowiązków – wyjaśnia burmistrz.

Na koniec warto przypomnieć, że kobiety mają moc – w samorządzie, w pracy, w rodzinie i w każdej dziedzinie życia. To one łączą wiele ról, podejmują wyzwania i wprowadzają zmiany, które realnie wpływają na społeczność. Warto o tym pamiętać nie tylko z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet. ☺☺

12. Festiwal Dud Polskich w Zbąszyniu został odwołany. Czy to koniec tej imprezy?

Dominika Kapalka
dominika.kapalka@polskapress.pl

To wydarzenie przez ponad dekadę było jednym z najważniejszych punktów na kulturalnej mapie Regionu Kozła. 12. Festiwal Dud Polskich im. Jana S. Prądkki w Zbąszyniu, zaplanowany na 24 i 25 kwietnia, został odwołany. Decyzję ogłosił organizator - Stowarzyszenie Muzyków Ludowych. Czy to tylko roczna przerwa organizacyjna, czy symboliczne zamknięcie pewnego rozdziału w historii dudziarskiej tradycji w Zbąszyniu?

Jak poinformowało stowarzyszenie, decyzja o odwołaniu tegorocznej edycji została podjęta „po wnikliwym rozważeniu wszystkich okoliczności związanych z organizacją wydarzenia”. W ocenie zarządu przeprowadzenie festiwalu „nie byłoby możliwe w sposób zapewniający jego właściwy przebieg”.

Organizatorzy podkreślili, że była to decyzja trudna, ponieważ festiwal od lat stanowił ważne wydarzenie kulturalne, integrujące środowisko dudziarskie z całej Polski i z zagranicy. Dla wielu muzyków był nie tylko sceną występów, ale przede wszystkim miejscem spotkań i wymiany doświadczeń.

Festiwal jako wizytówka Regionu Kozła

Przypomnijmy, że Festiwal Dud Polskich im. Jana S. Prądkki powstał w 2015 roku z inicjatywy ówczesnego prezesa Stowarzyszenia Muzyków Ludowych - Jana S. Prądkki. Po jego śmierci w 2021 roku wydarzenie kontynuowano jako hołd dla jego pracy i pasji. - Festiwal Dud Polskich jest bardzo



W ubiegłym roku festiwal odbył się zgodnie z planem

lubiany przez muzyków, zapewne dlatego, że w trakcie jego trwania panuje swojska i rodzinna atmosfera. Jest to też okazja, aby spotkać się, wymienić doświadczeniami i również miło spędzić czas - mówił naszej redakcji podczas jednej z minionych edycji Marcin Szczechowiak, obecny prezes Stowarzyszenia Muzyków Ludowych w Zbąszyniu.

Wydarzenie, jak wielokrotnie zaznaczano, miało charakter ogólnopolski, a z czasem również międzynarodowy. W Zbąszyniu gościli dudziarze z Podhala, Beskidu Żywieckiego, Wielkopolski oraz muzycy z innych krajów Europy. Festiwal promował tradycję dudziarską wpisane w 2017 roku na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego (UNESCO).

Ubiegłoroczna edycja pełna tradycji

W ubiegłym roku festiwal odbył się zgodnie z planem.

W ramach wydarzeń ogólnodostępnych zorganizowano plenerowe prezentacje „Dudziarski fyrtel” w Babimoście, Dąbrówce Wielkopolskiej i Zbąszyniu, a także Dudziarską Mszę Świętą w Łomnicy.

Choć potańcówka „Jak dawniej...” została odwołana z powodu żałoby narodowej i zastąpiona koncertem, wydarzenie kolejny raz zgromadziło miłośników muzyki dudziarskiej. To pokazuje, jak silnie festiwal wpisał się w kalendarz kulturalny regionu.

Czy festiwal powróci?

Brak tegorocznej edycji Festiwalu Dud Polskich im. Jana S. Prądkki, jak zapewnia Marcin Szczechowiak, prezes Stowarzyszenia Muzyków Ludowych w Zbąszyniu, nie jest powodem do niepokoju ani do szukania sensacji.

- Decyzja została podjęta spokojnie i odpowiedzialnie - po analizie naszej aktualnej sytuacji i możliwości organizacyj-

nych - wyjaśnił Marcin Szczechowiak. Jak podkreślił, czasowa przerwa nie wynika wyłącznie z kwestii finansowych.

- Stowarzyszenie to przede wszystkim ludzie. Festiwal w ostatnich latach bardzo się rozrósł, co nas ogromnie cieszy, ale wraz ze skalą rośnie też ilość pracy, odpowiedzialności i wyzwań logistycznych - zaznaczył.

Dodał również, że jeśli chcą organizować wydarzenie na wysokim poziomie, a nie „byle jak”, muszą w najbliższym roku na nowo uporządkować pewne kwestie i wrócić z nową energią.

- Czasem rozsądniej jest zrobić krok w tył, żeby później móc zrobić dwa do przodu - podsumował prezes.

Jednocześnie zapewnił, że działalność Stowarzyszenia Muzyków Ludowych w Zbąszyniu trwa nieprzerwanie, a tradycja dudziarska w regionie nadal będzie rozwijana z myślą o przyszłości. ©©

Muzyczna niespodzianka, kwiaty i najlepsze życzenia

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskapress.pl

W niedzielę, 1 marca, w Łubnicy odbyły się uroczyste obchody Dnia Kobiet. Na zaproszenie odpowiedziało blisko 90 mieszkanki wsi. Był toast, najlepsze życzenia, okolicznościowy tort i upominki. Nie brakowało też muzycznej niespodzianki.

Międzynarodowy Dzień Kobiet to coroczne święto obchodzone 8 marca, będące wyrazem szacunku, uznania i wdzięczności wobec kobiet. W Polsce ma ono długą tradycję i wciąż stanowi ważną okazję do podkreślenia roli kobiet w życiu społecznym, rodzinnym i zawodowym. W Łubnicy obchody tego wyjątkowego dnia zorganizowano już w niedzielę, 1 marca. Spotkanie odbyło się w odświeżonej sali wiejskiej, która w ostatnich dniach zyskała nowe zasłony i rolety, których zakup sfinansowano z budżetu gminy.

W uroczystości, oprócz mieszkanki wsi, wzięły udział również burmistrz Honorata Kozłowska, dyrektor przedszkola Wioletta Kałek oraz dyrektor Centrum Kultury Urszula Dopierała.

- Jest mi niezmiernie miło, że po raz kolejny spotykamy się z tak wyjątkowej okazji. Drogie panie, ten dzień jest dla was. (...) W imieniu męskiej części mieszkańców składam wam wszystkim życzenia wszystkiego co najlepsze. Niech każdy kolejny dzień będzie jak najlepszy, dokładnie taki, jaki sobie wymarzą - mówił sołtys Arkadiusz Kaczmarek.

Najlepsze życzenia wszystkim mieszkankom Łubnicy złożyła również burmistrz Wielichowa.

- Drogie panie, życzę wam przede wszystkim dużo zdrowia, radości, pomyślności, spełnienia marzeń, miłości, życzliwości i szacunku. Życzę, abyście zawsze miały siłę, wytrwale dążyły do obieranych celów, abyście zawsze były uśmiechnięte. Te życzenia nie są tylko na dziś, ale na całe wasze życie - mówiła Honorata Kozłowska.

Podczas uroczystości wznesiono symboliczny toast za zdrowie pań. Był też okolicznościowy tort, poczęstunek oraz kwiaty wręczane przez panów. Tego dnia to właśnie oni dbali o to, aby bohaterkom święta niczego nie brakowało. Muzyczną niespodzianką był występ zespołu Waldi Band, który zaprezentował autorskie utwory i popularne covery. ©©



Tego dnia to panowie dbali o to, aby bohaterkom święta niczego nie brakowało



Panie otrzymały kwiaty i bawiły się doskonale

REKLAMA 0011459113

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
tel. 600 609 606

Wszystkie formalności załatwiamy na miejscu
Płatność gotówką od ręki
Wydajemy zaświadczenie o demontażu
Odbieramy własnym transportem

Stacja demontażu pojazdów | Czarkowo 16 | 64-125 Poniec

AUTOREKLAMA

strona
zdrowia

Czytaj dla zdrowia
stronazdrowia.pl

REKLAMA 0011475388

Stacja demontażu pojazdów
ZŁOMUJGRATA.PL

KASACJA POJAZDÓW
64-100 Lasocice k. Leszna
ul. Wschodnia 36A (przy S5)
500 545 500

REKLAMA 0011486516

Burmistrz Miasta i Gminy Lwówek
działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy
z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami,
informuje

o sporządzeniu i podaniu do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym, stanowiących prawo własności nieruchomości gruntowych, oznaczonych geodezyjnie jako działki nr 454 i 515, położonych w obrębie Pakosław, gm. Lwówek, który wywieszono na okres 21 dni na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Lwówek, na tablicach ogłoszeń w sołectwach oraz zamieszczono na stronie internetowej www.lwowek.com.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej od dnia 2 marca 2026 r.

DZIEŃ KOBIET DRUHNy OSP RAKONIEWICE NIOSĄ POMOC W KAŻDEJ SYTUACJI

Bohaterki w mundurach! Te kobiety z pewnością nie boją się wyzwania

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskapress.pl

Syrena alarmowa, szybkie przygotowanie i wyjazd do zdarzenia - dla druhen działających w Ochotniczej Straży Pożarnej w Rakoniewicach to rzeczywistość, a nie wyjątek. Biorą udział w akcjach ratowniczych, udowadniając, że odwaga, opanowanie i siła charakteru nie mają płci. Z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet przedstawiamy bohaterki w mundurach, które nie boją się wyzwania i są gotowe pomagać w każdej sytuacji.

W remizie w Rakoniewicach światło zapala się w kilka sekund. Bramy garażowe jadą w górę, ktoś w biegu dopina hełm, ktoś zarzuca na plecy strażacką kurtkę. Kiedy wciąga się na siebie mundur, czuć jego ciężar. Kiedy wsiada się do wozu - czuć już tylko adrenalinę. Wśród tych, którzy ruszają do akcji, są Agata Ceglarek, Magdalena Ratajczak i Lidia Wróblewska. Te niezwykle kobiety nie boją się wyzwania. Druhnym uczestniczą w działaniach ratowniczo-gaśniczych ramieniem w ramieniu ze swoimi kolegami. Gaszą pożary, zabezpieczają wypadki, usuwają skutki wicher i podtopień. Pracują w tych samych warunkach i pod taką samą presją jak ich koledzy z jednostki.

Miłość do straży wyniosły z domu

Spośród naszych bohaterek z Ochotniczą Strażą Pożarną w Rakoniewicach najdłużej związana jest Magdalena Ratajczak.

- Można powiedzieć, że straż pożarna była w moim życiu od zawsze - dziadek był strażakiem, tata również, mój mąż jest strażakiem, podobnie jak brat i szwagrowie. Miałam to chyba po prostu we krwi. Pamiętam, jak jako dziecko jeździłam rowerem pod remizę, patrzyłam na ćwiczenia i wyjazdy. Potem przyszedłam na zbiórkę, a nieco ponad miesiąc później zapisałam się na kurs. I za chwilę od tej chwili minie 18 lat... - wspomina.

Agata Ceglarek też nie musiała daleko szukać inspiracji. Jej tata przez ponad 20 lat był naczelnikiem. W szeregach OSP działają też jej bracia, a dom rodzinny znajduje się



Te niezwykle kobiety nie boją się wyzwania. Druhnym uczestniczą w działaniach ratowniczo-gaśniczych ramieniem w ramieniu ze swoimi kolegami

nieopodal remizy. - Straż była w moim życiu od zawsze. Przechodziłam tutaj z tatą i braćmi, obserwowałam działalność druhow. Czasami, gdy wyła syrena, brałam klucze i biegłam otworzyć remizę, zamknąć bramy, odebrać zgłoszenie. Chęć bycia częścią OSP była ogromna, ponieważ zawsze chciałam pomagać ludziom. Kurs ukończyłam prawie dziesięć lat temu - mówi.

Lidia Wróblewska do OSP dołączyła dwa lata temu, a miłością do strażackiego munduru zaraził ją syn.

- Kiedyś myślałam o szkole policyjnej, ale skupiałam się na wychowaniu dzieci i nie udało się zrealizować tego planu. Kiedy pewnego dnia syn przyszedł do mnie i powiedział, że chce dołączyć do OSP, pomyślałam, że ja też tego chcę. Tak zaczęła się moja historia - opowiada.

„Dziewczyna? Ona da radę?”

Aby brać udział w działaniach ratowniczych, przechodzą specjalistyczne szkolenia, uczą się obsługi sprzętu, udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy i pracy w warunkach zagrożenia. Regularne ćwiczenia sprawiają, że w sytuacjach kryzysowych działają sprawnie i skutecznie. Od pierwszego dnia straż stała się dla nich ważną częścią życia, a one stały się częścią zespołu,

w którym nie liczy się płeć, a odwaga i gotowość do działania.

- Nigdy nie poczułyśmy, że ktoś traktuje nas inaczej tylko dlatego, że jesteśmy kobietami - mówią zgodnie druhnym z OSP Rakoniewice.

Dodają, że zawsze mogą liczyć na wsparcie kolegów z jednostki, ale to nie jest żadne specjalne traktowanie - po prostu działają razem, pomagają sobie nawzajem i ufają w każdej sytuacji. Liczy się doświadczenie, gotowość i to, że można na sobie polegać - ramieniem w ramieniu, w każdej sytuacji.

Dziś widok kobiety w strażackim mundurze nikogo już nie dziwi. Ale kilkanaście lat temu bywało inaczej.

- Kiedy zaczynałam wyjeżdżać na akcje 18 lat temu, ludzie czasem patrzyli zdziwieni: „Dziewczyna? Ona da radę?”. Teraz takich reakcji jest coraz mniej, bo w straży jest coraz więcej kobiet - mówi Magdalena Ratajczak.

Agata Ceglarek przyznaje, że gdy opowiada o działalności w straży, ludzie reagują z podziwem.

- Najczęściej zwracają uwagę na to, że mimo mojej drobnej postury daję radę i działam razem z resztą zespołu. To docenienie i szacunek naprawdę motywują i pokazują, że nasza praca ma znaczenie - dodaje.

„Kiedy wiesz, że ktoś czeka na twoją pomoc, nic innego nie ma znaczenia”

Nie mają taryfy ulgowej - robią dokładnie to samo, co panowie. Mundur strażacki waży ponad 20 kilogramów, a z pełnym wyposażeniem dochodzi do czterdziestu.

- Bywa ciężko, ale to kwestia przyzwyczajenia. Kiedy wchodzi się w rytm działań, kiedy wiesz, że ktoś czeka na twoją pomoc, nic innego nie ma znaczenia - stwierdza Magdalena Ratajczak.

Dla naszych rozmówczyń OSP to nie obowiązek, a pasja i poczucie misji. Wiedzą, że ich obecność może uratować czyjeś zdrowie lub życie.

- W takich momentach najważniejsze staje się to, że można pomóc drugiemu człowiekowi, a adrenalina i poczucie odpowiedzialności sprawiają, że ciężar munduru i wszystko inne przestaje mieć znaczenie - podkreśla Lidia Wróblewska.

To właśnie ta możliwość niesienia pomocy jest dla nich największą motywacją.

- To naprawdę satysfakcjonujące. Proste „dziękuję” znaczy więcej niż cokolwiek innego - zaznacza Agata Ceglarek.

Druhnym pełnią w jednostce także ważne funkcje organizacyjne i dowódcze. Magdalena Ratajczak przez kilka lat była

zastępcą naczelnika, teraz jest członkiem zarządu OSP i przewodniczącą gminnej komisji rewizyjnej. Lidia Wróblewska przewodniczy komisji rewizyjnej rakoniewickiej jednostki.

Co powiedziałyby kobietom, które zastanawiają się nad dołączeniem do OSP?

- Przede wszystkim, że warto spróbować. Nie trzeba od razu iść na kurs, ani wyjeżdżać na akcje. Wystarczy przyjść na zbiórkę, popatrzeć, zapoznać się ze sprzętem. Wtedy każdy sam może poczuć, czy to miejsce dla niego - zapewnia Magdalena Ratajczak.

Agata Ceglarek dodaje, że nie ma rzeczy niemożliwych, a jeśli taki pomysł się narodził, to warto choćby spróbować wcielić go w życie.

- Gdyby pięć lat temu ktoś powiedział mi, że znajdę się tu, gdzie jestem dziś, nigdy bym w to nie uwierzyła. A teraz nie wyobrażam sobie życia bez straży - przyznaje Lidia Wróblewska.

„Gdy rozlega się syrena, stajemy ramieniem w ramieniu”

Druhnym z Rakoniewic udowadniają, że odwaga nie ma płci. W chwili zagrożenia zawsze są gotowe nieść pomoc tam, gdzie jest najbardziej potrzebna. Ich obecność w jednostce doceniają też panowie. - W straży nie ma miejsca na po-

działy. Jest zespół, odpowiedzialność i przede wszystkim jeden wspólny cel: ratowanie życia, zdrowia i mienia. Druhnym są pełnoprawnymi członkami naszej jednostki. Przechodzą te same szkolenia, uczestniczą w tych samych ćwiczeniach i wyjazdach, podejmują te same wyzwania co druhowie. W działaniach operacyjnych nie liczy się płeć - liczą się kompetencje, opanowanie i umiejętność współpracy. A tego im nie brakuje - zapewnia naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Rakoniewicach, Adam Nowacki.

Druhowie mają pewność, że gdy syrena znów zawyje, panie wstaną tak samo szybko jak ich koledzy. Założą ciężkie mundury, wskoczą do wozu i pojadą tam, gdzie ktoś potrzebuje ratunku.

- Obecność kobiet w OSP to nie kwestia „czy wypada” ani „czy się sprawdzą”. One już się sprawdzają - każdego dnia. Wnoszą profesjonalizm, zaangażowanie i ogromną determinację. A dla mnie najważniejsze jest to, że gdy rozlega się syrena, stajemy ramieniem w ramieniu jako strażacy - podkreśla Adam Nowacki.

Dalej dodaje, że siła jednostki to jednak nie tylko ci, którzy wyjeżdżają do zdarzeń. - To również wszystkie kobiety, które wspierają nas na co dzień - druhnym działające organizacyjnie, członkinie wspierające, a także żony i partnerki strażaków. To dzięki ich zrozumieniu, cierpliwości i wsparciu możemy w każdej chwili odpowiedzieć na wezwanie. Straż to służba całych rodzin i za tę cichą, często niewidoczną gotowość, również należą się słowa uznania. Dziękuję wszystkim druhom oraz wszystkim kobietom związanym z naszą jednostką za służbę, wsparcie i zaangażowanie. Straż to wspólnota. A siłą wspólnoty jest różnorodność, wzajemne wsparcie i zaufanie. Z taką postawą będziemy dalej budować silną, skuteczną i zgraną jednostkę - mówi naczelnik OSP Rakoniewice.

Z okazji Dnia Kobiet życzymy wszystkim druhom nieustającej pasji, odwagi w podejmowaniu wyzwań i siły, która pozwala zmieniać świat na lepsze. Niech każdy dzień przynosi satysfakcję z działania, a wasza determinacja i zaangażowanie inspirują wszystkich wokół. ©©

Dzień Kobiet w bibliotece w Lwówku. Tydzień pełen spotkań, warsztatów i inspiracji

Dominika Kapałka
dominika.kapalka@polskappress.pl

Bezpieczeństwo, uroda, relaks i czas tylko dla siebie - w takim duchu upłynie tegoroczny Dzień Kobiet we Lwówku. Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy przygotowała kilkudniowy cykl wydarzeń, który potrwa od 2 do 7 marca. W programie znalazły się warsztaty samoobrony, spotkania poświęcone urodzie i dobru, a także wieczór filmowy oraz specjalna oferta czytelnicza.

Jak zapowiada biblioteka, tegoroczne obchody Dnia Kobiet mają formę rozbudowanego cyklu wydarzeń. Każdy dzień poświęcony jest innej tematyce - od bezpieczeństwa i zdrowia, przez urodę, aż po relaks i rozwój osobisty. To propozycja dla kobiet w różnym wieku i o różnych potrzebach.

Organizatorzy podkreślają, że idea cyklu opiera się na holistycznym podejściu do dobrostanu - zarówno fizycznego, jak i psychicznego. Spotkania mają nie tylko dostarczyć praktycznej wiedzy, ale też stworzyć przestrzeń do rozmów, integracji i chwili wytchnienia od codziennych obowiązków.

Cykl otworzył Dzień dla Bezpieczeństwa, czyli warsztaty samoobrony dla kobiet, które odbyły się 2 marca. Zajęcia poprowadzili instruktorzy z Wielkopolskiego Centrum Samoobrony i Bezpieczeństwa.



Podobnie jak rok temu, wystawiony zostanie specjalny regał z nowościami wydawniczymi dla pań

Uczestniczki poznały podstawowe techniki uwalniania się z chwytów, elementy samoobrony Krav Maga i KAPAP oraz sposoby reagowania w sytuacjach zagrożenia. W programie znalazło się również omówienie legalnych narzędzi samoobrony, takich jak paralizator, gaz pieprzowy czy kubotan.

3 marca - Dzień dla Urody

Kolejnego dnia, 3 marca, biblioteka zaprasza panie na Dzień dla Urody. To spotkanie dla kobiet, które chcą zadbać o swój wygląd i dobre samopoczucie w przyjaznej, kobiecej atmosferze.

W programie przewidziano stanowiska fryzjerskie i kosme-

tyczne, porady specjalistek oraz stoisko „Kraftowe Cuda”. Organizatorzy zapowiadają także poczęstunek i swobodne rozmowy, które - jak pokazują poprzednie edycje - są równie ważnym elementem takich spotkań, jak same atrakcje.

5 marca - Kino dla Kobiet i Mężczyzn

5 marca o godz. 18 biblioteka zamieni się w kameralną salę kinową. Kino dla Kobiet i Mężczyzn to propozycja dla tych, którzy chcą spędzić wieczór przy dobrym filmie, kawie i przekąskach.

Organizatorzy nie zdradzają tytułu seansu, zapowiadając jednak ciekawy repertuar i luźną, relaksującą atmosferę. To wydarzenie skierowane jest

zarówno do pań, jak i panów - w duchu wspólnego świętowania i integracji.

6 marca - Dzień dla Siebie

Cykl zakończy Dzień dla Siebie, czyli warsztat poświęcony stresowi i dobru kobiecie, który odbędzie się 6 marca o godz. 18. Uczestniczki dowiedzą się, jak stres wpływa na ciało i psychikę oraz poznają proste techniki obniżania napięcia.

W programie znalazły się ćwiczenia oddechowe, techniki regulacyjne, elementy relaksacji i wizualizacji, a także rozmowy o tym, jak dbać o siebie na co dzień i czerpać energię z własnych zasobów. To propozycja dla kobiet, które chcą na chwilę zwolnić i zadbać o własną równowagę.

Specjalny regał i zapisy na wydarzenia

Dodatkową atrakcją będzie specjalny regał z nowościami wydawniczymi, dostępny w bibliotece w dniach 2-7 marca. Książki zostały dobrane z myślą zarówno o kobietach, jak i mężczyznach.

Na wszystkie wydarzenia obowiązują zapisy pod numerem telefonu 61 44 14 055. Biblioteka zachęca do wcześniejszego zgłaszania udziału, ponieważ liczba miejsc jest ograniczona. Tegoroczny Dzień Kobiet w bibliotece zapowiada się jako tydzień pełen inspiracji, wiedzy i dobrej energii. ©©

Tradycja Berów zostanie utrwalona na muralu

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskappress.pl

W Wiosce powstanie mural poświęcony słynnemu korowodowi, który co roku wieńczy karnawał. Bery, czyli najważniejsza lokalna tradycja, zyskają trwałe ślady. Autorem projektu jest Konrad Sokołowski, który na ścianach remizy połączy archiwalne obrazy z współczesnym obliczem zwyczaju, którego na próżno szukać w innych miejscowościach. Prace rozpoczyna się już za kilka dni.

W Wiosce trwają przygotowania do realizacji wyjątkowego przedsięwzięcia artystycznego. Na dwóch ścianach budynku Ochotniczej Straży Pożarnej powstanie mural inspirowany barwnym korowodem Berów. To zwyczaj nierozrywany związany z końcem karnawału, który od ponad 120 lat stanowi ważny element lokalnej tożsamości.

Autorem malowidła będzie Konrad Sokołowski: - Chcę, aby to malarstwo było bardzo realistyczne i oddawało charakter tej tradycji. Kompozycja powstanie na podstawie zestawienia kilku fotografii dokumentujących korowód. Projekt zostanie podzielony na dwie części. Jedną ze ścian utrzymana będzie w czerni i bieli. Inspiracją stały się archiwalne zdjęcia, które pozwolą odtwo-

żyć dawny obraz tradycji - podkreśla Konrad Sokołowski.

Druga część ukaże bardziej współczesne oblicze Berów. Bardzo cieszy nas fakt, że wśród fotografii stanowiących inspirację do projektu znajdują się również te, które wykonywaliśmy dokumentując korowody w Wiosce w ostatnich latach.

Prace malarskie rozpoczyna się w poniedziałek, 2 marca, jeśli tylko warunki atmosferyczne na to pozwolą. Realizacja potrwa około dwóch tygodni.

Pomysł stworzenia muralu zrodził się z inicjatywy sołtysa Tomasza Tadeusza oraz Krysiny Pilarskiej, przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich. Po konsultacjach z miejscową OSP i KGW zapadła decyzja o realizacji przedsięwzięcia.

- Mural miał powstać już kilka miesięcy temu, ale z różnych względów się nie udało. Cieszę się, że teraz nasz pomysł doczeka się szczęśliwego finału, a tradycja znajdzie trwałe ślady - podkreśla sołtys Tomasz Tadeusz.

Mural ma nie tylko upiększyć przestrzeń publiczną, lecz przede wszystkim utrwalić pamięć o zwyczaju, który od pokoleń integruje mieszkańców. Dzięki tej inicjatywie barwny świat Berów zyska nową formę i będzie przypominał o sile lokalnej wspólnoty przez wiele kolejnych lat. ©©

Latynoskie rytmy i energia Kolumbii

Dominika Kapałka
dominika.kapalka@polskappress.pl

Latynoskie rytmy, otwartość na ruch i taniec jako forma spotkania z inną kulturą - tak zapowiada się cykl zajęć „Tańcz bez granic”, który ruszył w Nowym Tomysku. Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna zaprasza mieszkańców na bezpłatne zajęcia taneczne prowadzone przez Sonię Ocampo z Kolumbii.

Cykl „Tańcz bez granic” to, jak zapowiada Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna, nie tylko nauka kroków, ale przede wszystkim spotkanie z ideą tańca jako uniwersalnego języka, który łączy ludzi ponad podziałami. Zajęcia mają mieć charakter otwarty i rekreacyjny, a ich celem jest zachęcenie uczestników do swobodnego



Dla mieszkańców Nowego Tomysła to okazja, by spróbować czegoś nowego, zadbać o formę i dać się porwać muzyce (zdj. ilustracyjne)

ruchu i wyrażania emocji poprzez taniec.

Instruktorka Sonia Ocampo, pochodząca z Kolumbii, wprowadza uczestników w świat latynoskich rytmów, pokazując, że taniec może być dostępny dla każdego. Organizatorzy podkreślają, że nie jest wymagane wcze-

śniejsze przygotowanie ani specjalne umiejętności - liczy się chęć spróbowania czegoś nowego i otwartość na wspólne doświadczenie.

- Podczas spotkań uczestnicy poznają podstawowe elementy tańców latynoamerykańskich, pracą z rytmem oraz świad-

omość ciała. Zajęcia mają sprzyjać poprawie samopoczucia, budowaniu pewności siebie i integracji w grupie. To także okazja do oderwania się od codziennych obowiązków i spędzenia czasu w pozytywnej, pełnej energii atmosferze - zapowiada MiBPB w Nowym Tomysku.

Zajęcia ruszyły 27 lutego. Kolejne spotkania zaplanowano na 6, 13, 20 i 27 marca, zawsze o godz. 18. Miejsce spotkań będzie Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Nowym Tomysku, przy ul. Witosa 8.

Udział w zajęciach jest bezpłatny, jednak obowiązują wcześniejsze zapisy, które prowadzone są pod numerem telefonu 61 442 17 28.

Dla mieszkańców Nowego Tomysła to okazja, by spróbować czegoś nowego, zadbać o formę i porwać się muzyce. Jak podkreślają organizatorzy, w tańcu naprawdę nie ma granic. ©©



Tradycja Berów ma już ponad 120 lat

Dochód z akcji przekażą na rzecz małych pacjentów onkologicznych

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskapress.pl

W niewielkim Kąkolewie w gminie Granowo trwa piękna akcja, z której dochód zostanie przeznaczony na rzecz małych pacjentów oddziału onkologicznego Szpitala Klinicznego im. Karola Jonschera w Poznaniu. To wspaniały przykład tego, jak z potrzeby serca rodzi się inicjatywa niosąca realną pomoc.

Mieszkanke Kąkolewa połączyły siły, by stworzyć rękodzieło wielkanocne. Udało im się znaleźć sponsora, który pokrył koszty materiałów potrzebnych do wykonania ozdób. Od około miesiąca panie

spotykają się w sali wiejskiej, gdzie przygotowują jajka wielkanocne. Każde z nich jest inne, ale wszystkie są dopracowane w najmniejszych szczegółach. Trzeba przyznać, że talentów artystycznych w tym gronie nie brakuje.

Najważniejszy jest jednak szczytny cel. Panie, dzięki współpracy z przewodniczącym Rady Gminy Granowo Tomaszem Pocztowym, który jako wolontariusz pomaga na oddziale onkologicznym poznańskiego szpitala, uzyskane w ten sposób środki przekażą właśnie na rzecz małych pacjentów.

Spotkania odbywają się dwa razy w tygodniu i - jak podkreślają uczestniczki - to nie tylko okazja do robienia czegoś do-

brego. To również chwile spędzone w serdecznej atmosferze, możliwość rozmów, integracji i oderwania się od codziennych obowiązków.

Gotowe rękodzieło będzie można nabyć dzięki uprzejmości proboszcza granowskiej parafii przy kościele. Stoisko będzie można znaleźć tam w sobotę, 21 marca, po wieczornej mszy oraz w niedzielę, 22 marca, po wszystkich mszach świętych. Warto się jednak spieszyć, ponieważ liczba ozdób jest ograniczona - panie przygotowują 60 małych i 20 dużych wielkanocnych jaj.

W tworzenie rękodzieła zaangażowała się również sołtys wsi Justyna Derda.

- Jestem bardzo dumna z aktywności mieszanek. Cie-



FOT. ANNA BADZIŃSKA

Mieszkanke Kąkolewa tworzą wielkanocne rękodzieło. Przyświeca im szczytny cel

sę się, że nasza społeczność potrafi się jednoczyć wokół szczytnego celu - mówi sołtys Kąkolewa.

Ta inicjatywa pokazuje, jak wielką siłę ma wspólne dzia-

łanie i jak wiele dobra może narodzić się z sąsiedzkiej współpracy. To nie tylko piękne wielkanocne ozdoby, ale przede wszystkim gest solidarności i wsparcia dla naj-

młodszych pacjentów, którzy każdego dnia toczą swoją najważniejszą walkę. Nam pozostaje tylko zaprosić Państwa do zakupu tych pięknych ozdób! ©©

Plenerowa ekspozycja grodziskiego muzeum odzyska blask



FOT. ANNA BADZIŃSKA

W renowacji ekspozycji pomogą wychowankowie zakładu poprawczego

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskapress.pl

Ekspozycja plenerowa, znajdująca się przy grodziskim muzeum, w tym roku przejdzie gruntowną renowację. Projekt będzie realizowany dzięki współpracy lokalnych pasjonatów historii i wychowanków Zakładu Poprawczego w Grodzisku Wielkopolskim.

Wspólne działania Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Grätz”, Towarzystwa Miłośników Ziemi Grodzkiej oraz Zakładu Poprawczego w Grodzisku Wielkopolskim sprawią, że znajdujący się tam sprzęt historyczny odzyska dawny blask.

Jak podkreśla prezes stowarzyszenia „Grätz”, Piotr Pośpiech, współpraca z zakładem poprawczym trwa od lat i przynosi wymierne korzyści obu stronom. - Wychowankowie placówki uczestniczą w pracach renowacyjnych, zdobywając praktyczne umiejętności oraz kontakt z historią, który dla wielu z nich jest ważnym doświadczeniem edukacyjnym i wychowawczym. Od wielu lat ekspozycja z grodziskiego muzeum sukcesywnie są przez nich odnawiane. Kilka lat temu prace objęły również ekspozycję plenerową, w tym roku wydarzy się to ponownie - mówi Piotr Pośpiech.

W ramach zaplanowanych prac armaty czy działa prze-

ciwlotnicze zostaną przewiezione do zakładu, gdzie młodzież zajmie się ich odnowieniem. Z kolei większe pojazdy, m.in. czołg pływający, transporter opancerzony, będą odnawiane bezpośrednio na miejscu ekspozycji.

- To przedsięwzięcie jest przykładem wyjątkowej inicjatywy w skali kraju. Nie każda placówka resocjalizacyjna ma możliwość współpracy z organizacjami społecznymi przy ratowaniu historycznych artefaktów. Projekt łączy edukację historyczną z procesem resocjalizacji, dając młodym ludziom poczucie sprawczości i realnego wpływu na zachowanie dziedzictwa kulturowego - podkreśla Piotr Pośpiech.

Realizacja tego projektu to jeden z punktów w harmonogramie stowarzyszenia „Grätz” na ten rok. W sobotę, 21 lutego, członkowie stowarzyszenia wzięli udział w spotkaniu noworocznym i rozmawiali między innymi o planach na kolejne miesiące.

- Będziemy kontynuować udział w inscenizacjach historycznych, pokazach i wydarzeniach patriotycznych, a także rozwijać działania edukacyjne skierowane do mieszkańców. Zapraszamy do nas wszystkich tych, którzy chcą poznawać historię w praktyce - poprzez działanie, a nie tylko teorię - zachęca prezes stowarzyszenia „Grätz”. ©©

Znaleźli się wśród najlepszych w Polsce

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskapress.pl

Maciej Pięta i Ryszard Wawrzyniak, pracownicy cukierni państwa Kachlickich w Grodzisku Wielkopolskim, po raz kolejny udowodnili, że lokalne rzemiosło może z powodzeniem konkurować na najwyższym poziomie branżowym. Swoje umiejętności zaprezentowali podczas tegorocznej edycji Expo Sweet, największych w Polsce targów branży cukierniczej i lodziarskiej.

Targi Expo Sweet odbyły się w dniach 22-25 lutego w Warszawie. Pokazy i konkursy organizowane podczas targów wyznaczają najnowsze trendy w świecie słodkości.

Tym razem prezentacja grodziskich cukierników miała charakter pokazowy. - Do udziału organizatorzy zaprosili sześć zespołów najlepszych cukierni z całej Polski, których zadaniem było przygotowanie autorskich słodkich stołów. Choć tym ra-

zem nie była to forma konkursowa, znalezienie się w tym gronie było dla nas wielkim zaszczytem. Wszystkie prezentacje zostały uhonorowane tytułem „Najlepszego słodkiego stołu 2026” - mówi Maciej Pięta.

Cukiernicy z Grodziska postawili na elegancję i motyw złota, tworząc efektowną kompozycję, która przyciągała uwagę odwiedzających oraz branżowych specjalistów.

Tegoroczna edycja targów przyniosła również ważne wyróżnienie personalne. Ryszard Wawrzyniak otrzymał od Stowarzyszenia Cukierników, Karmelarzy i Lodziarzy RP „Odznakę za Zasługi dla Polskiego Rzemiosła Cukierniczego”, w uznaniu osiągnięć w działalności na rzecz polskiego rzemiosła cukierniczego. Co ciekawe, identyczne wyróżnienie kilkadziesiąt lat temu otrzymał również Maciej Pięta. Miejscowi mistrzowie słodkości regularnie zdobywają nagrody podczas wydarzeń krajowych i międzynarodowych. Życzymy, by sukcesy te trwały jeszcze wiele, wiele lat. ©©



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Targi Expo Sweet odbyły się w dniach 22-25 lutego w Warszawie

Zamek w Kórniku. Kogo straszy biała dama?

Maciej Szymkowiak
maciej.szymkowiak@polskapress.pl

To tutaj mieszkali rodziny Górków, Czarnkowskich, Grudzińskich, Działyńskich i Zamoyskich. Przemierzaliśmy wszelkie zakamarki, by poznać jego tajemnice. Co gdyby „te mury mogły mówić”? Opowiedziała nam o tym Małgorzata Potocka.

Kto w młodości nie widział tych imponujących murów i nie przechadzał się po jego pięknych wnętrzach? Zamek w Kórniku to świadek sześciu stuleci historii Wielkopolski. To tutaj mieszkali rodziny Górków, Czarnkowskich, Grudzińskich, Działyńskich i Zamoyskich. W tym roku obchodzi on swoje 600-lecie, a Biblioteka Kórnicka, skarbnica wiedzy i pamiątek, swoje 200-lecie. Małgorzata Potocka, starszy kustosz oprowadziła nas po zakamarkach zamku, odkryła przed nami jego skrywane tajemnice i opowiedziała nam, co gdyby „te mury mogły mówić”.

600 lat historii w murach zamku

Dlaczego mówimy o 600-leciu Zamku w Kórniku? Swoją obecną formę zamek zawdzięcza XIX-wiecznej przebudowie w stylu neogotyku angielskiego, zleconej przez Tytusa Działyńskiego. Jednak początki zamku sięgają pierwszej połowy XV wieku. Najstarszy dokument pochodzi z ok. 1426 roku i dotyczy prac remontowych prowadzonych przez ród Górków.

Zamek wzniesiono na sztucznie usypanej w yspie, otoczonej fosą. W średniowieczu pełniła ona funkcję obronną i stabilizowała grunt pod mury. Pierwotne wejście prowadziło od strony parku; dopiero w XVIII wieku Teofil z Działyńskich Szoldrska-Potlicka, znana jako „Biała Dama”, otworzyła zamek w kierunku miasta.

Zamek był ważnym ośrodkiem życia politycznego i towarzyskiego. Gościł m.in. Henryka Walezego w 1574 roku, który został zaproszony tu na ucztę w czasie podróży na koronację do Krakowa – opowiada Małgorzata Potocka.

Zwiedzanie zaczęliśmy od pokoju Władysława Zamoyskiego. W rzeczywistości jednak w tym pomieszczeniu mieszkali

– w sensie pracowali i spali – kolejno: Tytus Działyński, jego syn Jan Działyński oraz wnuk Władysław Zamoyski.

Pokój pański, czyli od Tytusa do Władysława

Władysław Zamoyski nie spał na łóżku, które stało na przeciwko wejścia, lecz na biurku, podkładając pod głowę angielską encyklopedię. Łóżko kazał wynieść, chcąc w ten sposób umartwić się – jak twierdził – nad głupotą w państwie polskim i sytuacją w wojsku. Miał powiedzieć, że jeśli nic się nie zmieni, Polska dozna jeszcze gorszej niewoli niż ta, z której dopiero co się wyzwoliła – opowiada anegdotę Małgorzata Potocka.

Podłogę wykonano z brzozy, orzecha i mahoni. Zachwyca precyzją ręcznej roboty wielkopolskich rzemieślników.

Podłoga to w całości ręczna praca wielkopolskich rzemieślników. Przeszła konserwację, dlatego obecnie nie wpuszcza się tu turystów: zwiedzający oglądają wnętrze z progów – uważa kustoszka.

Biurko w pokoju Władysława Zamoyskiego należało pierwotnie do Tytusa Działyńskiego, który otrzymał je w prezencie od swojej żony, Celestyny. Znajdują się tu też: szafa elbląska, zwana gdańską i szafa bretońska z XVII wieku.

W XIX wieku Działyńscy kolekcjonowali liczne dzieła sztuki i meble. Jan Działyński posiadał jedną z największych kolekcji mebli gdańskich – były to szafy, sekretery i inne elementy wyposażenia. Meble gdańskie świadczyły o poziomie kultury właściciela, symbolizowały patriotyzm oraz zamożność rodu. Pierwszą szafę do kolekcji – tzw. szafę elbląską – zakupiła Celestyna Działyńska. Z kolei piękna bretońska szafa z 1628 roku z wizerunkami dwunastu apostołów czy angielski sekretarzyk po babce Tytusa, Annie z Radomickich świadczą o szerokich horyzontach właścicieli.

Choć niektóre szafy ważyły od 100 do nawet 300 kilogramów, meble gdańskie konstruowano w taki sposób, aby można je było łatwo rozłożyć i przenieść.

„Pokój skazańców”

Władysław Zamoyski nazywał salon „pokojem skazańców”. Znajdują się tu bowiem portrety członków rodziny, któ-

rzy za swoją działalność patriotyczną ponieśli surowe konsekwencje. Widzimy dwa portrety Tytusa Działyńskiego, portret jego ojca Ksawerego oraz stryja Ignacego, a także Jana Działyńskiego.

Jan za udział w powstaniu styczniowym został skazany na karę śmierci, i choć wyrok zamieniono na karę więzienia, to Jan zdążył wyemigrować do Francji, gdzie doczekał się ułaskawienia. Tytus za udział w powstaniu listopadowym został pozbawiony przez władze pruskie majątku kórnickiego, który później musiał odzyskiwać. Ojciec Tytusa był więziony, a stryj zesłany na Syberię – wyjaśnia Małgorzata Potocka.

Wnętrza, wciąż oddają klimat życia dawnych właścicieli. Kanapy i fotele obite pstruchą podkreślają szacunek dla wytwórczości ludowej. Tkactwo rozwijało się tu już w XVIII wieku, dzięki wsparciu Teofila Białej Damy.

To nie jest typowe muzeum. To dom historyczny, który przy zachowaniu klimatu dawnej epoki stał się muzeum, umożliwiając tym samym turystom poznanie historii rezydencji i rodzin ją zamieszkujących – dodaje rozmówczyni.

W salonie uwagę przykuwa stół, wykonany z szesnastu gatunków drewna, a dokładnie z sęków, przez wielkopolski warsztat rzemieślniczy na zamówienie Tytusa Działyńskiego. Pomimo upływu lat stół wciąż zachwyca precyzją i kunsztem.

Zgodnie z rodzinną tradycją córki Tytusa musiały znać na pamięć wszystkie gatunki drewna użyte do jego wykonania. Syn został z tego obowiązku zwolniony: wobec niego ojciec miał inne oczekiwania – mówi Potocka.

Obok stołu stoi fortepian wykonany w 1810 roku, należący do siostry Tytusa, Klaudyny z Działyńskich Potockiej. Według tradycji na tym instrumencie grywał sam Fryderyk Chopin. Nie mniej imponująca jest paryska harfa pedałowa. To symbol dawnej kultury, w której muzyka i sztuka były jedną z form spędzania wolnego czasu.

W dawnych czasach nie było telewizji ani współczesnych form rozrywki, dlatego życie rodzinne koncentrowało się wokół wspólnego spędzania czasu: rozmów, czytania, gry w szachy czy muzykowania.

Wszystkie córki Działyńskich potrafiły grać na instrumentach, pięknie malowały i posługiwały się kilkoma językami. Szczególnie wyróżniała się Jadwiga z Działyńskich Zamoyska, córka Tytusa, która znała aż dziewięć języków – dopowiada Małgorzata Potocka.

Czarna Sala, jadalnia i historia Białej Damy

Niech nie zwiedzie nazwa – ściany Czarnej Sali są białe, a podłoga w kolorze czarnym, stąd nazwa pomieszczenia. Dawniej była to zamkowa sień, przez którą, w XIX w. goście przechodzili bezpośrednio do Salonu lub Jadalni, z pominięciem prywatnych pokoi właścicieli.

Portret Teofila, Białej Damy (mieszczący się w Jadalni) sprowadzony do Kórnika przez Tytusa w 1854 roku, do dziś wzbudza ciekawość. Według legendy co noc schodzi ona z obrazu, przechadza się po zamkowych komnatach wychodzi do ogrodu, gdzie czeka na nią czarny rycerz na koniu i dopiero przed wschodem słońca wraca na obraz. Dzieciom opowiada się, że ślady obcasów w podłodze to właśnie pamiątka jej nocnych spacerów.

Jedną z wersji legendy głosi, że Teofila nie zazna spokoju, dopóki mieszkańcy Kórnika nie oddadzą diabłu jego skarby. Opowieść wiąże się z rozbórką budynku w Mościenicy, z którego pozyskano cegły na budowę kominów. W ruinach miały znajdować się skarby należące do diabła; gdy je zabrano, rzucił on klątwę na właścicielkę zamku.

Ale Białą Damą nie ma co straszyć – opowiada przewod-



W Sali Mauretańskiej do najciekawszych eksponatów militarnych

niczka, przypominając lokalną legendę.

Teofila była jedyną kobietą – właścicielką Zamku w Kórniku, który odziedziczyła po swoim ojcu. Osierocona w wieku 11 lat, została starannie wykształcona przez swoją ciotkę, księżną Teofilę Wiśniowiecką. W wieku 17 lat wyszła za mąż za Stefana Szoldrska-Potlickiego, który zmarł kilka lat później. Mając zaledwie 22 lata, została wdową z trojgiem dzieci i samodzielnie zarządzała majątkami: kórnickim i runowskim.

Była pionierką reform społecznych. Gdy objęła dobra kórnickie, miasteczko liczyło około 200 mieszkańców. Sprowadziła osadników z Niemiec, czyli oledrów, zamieniła pańszczyznę na czynsz i zapewniła swobodę wyznaniową protestantom, katolikom i Ży-

dom. W XVIII-wiecznym Kórniku obok siebie żyły więc społeczności różnych kultur i religii. Założyła również straż ogniową oraz stanowczo sprzeciwiała się procesom o czary. Zapowiadała, że każdy, kto bezpodstawnie oskarży kogoś o czary, najpierw zapłaci karę, a jeśli to nie pomoże – trafi do aresztu. Było to podejście niezwykle nowoczesne jak na owe czasy – chwali nasza rozmówczyni.

Tu książki były ważniejsze od jedzenia

W jadalni zachwyca sufit ozdobiony herbami rodów polskich i opowieści o literackich upodobaniach Tytusa.

Anegdota z czasów, gdy rodzina musiała przenieść się do Oleszyc, pokazuje to najlepiej: Tytus wrócił z zakupów... z mnóstwem książek zamiast je-



W salonie głównym uwagę przykuwa stół, który zamówił Tytus Działyński. Powstał z szesnastu różnych gatunków drewna

FOT. ROBERT WOZNIAK



...ch możemy zaliczyć XVII-wieczną zbroję husarską, ważącą około 25 kilogramów

dzenia. - Na to Celestyna, jego żona, miała odpowiedzieć, że „białą gęsią dzieci nakarmić można, ale białym krukiem - nie”. Historię tę opisała ich najmłodsza córka, Anna z Działyńskich Potocka, późniejsza właścicielka Rymanowa Zdroju.

Sufit jadalni zdobi 71 herbów, zainspirowanych dziełem Jana Długosza, symbolizujących potęgę Polski. Nawiązują one do rycerstwa uczestniczącego w wielkich bitwach, przede wszystkim do zwycięstwa pod Grunwaldem. Umieszczając je tutaj, Tytus chciał przypomnieć, że Polska była kiedyś silnym i znaczącym państwem. Czynił to w czasach zaborów, gdy władze usuwały narodowe symbole z przestrzeni publicznej - jak choćby z Wawelu.

- Według tradycji przekazywanej przez kórnickich przewodników, Tytus pozostawił jedno pole puste - dla herbu gościa, które nigdy nie zostało uzupełnione.

Sala Mauretańska

Jej wnętrze od razu przyciąga wzrok. Jej nazwa pochodzi od formy architektonicznej inspirowanej sztuką mauretańską - odwołującą się do słynnej Alhambry w Hiszpanii.

Źródłem tej inspiracji była fascynacja Tytusa Działyńskiego, który podczas pobytu na Wystawie Światowej w Londynie zobaczył model Alhambry i zapragnął przenieść tę estetykę na grunt kórnicki. W XIX wieku wystawy światowe były czymś więcej niż pokazami

techniki. Były prawdziwą szkołą poznawania świata.

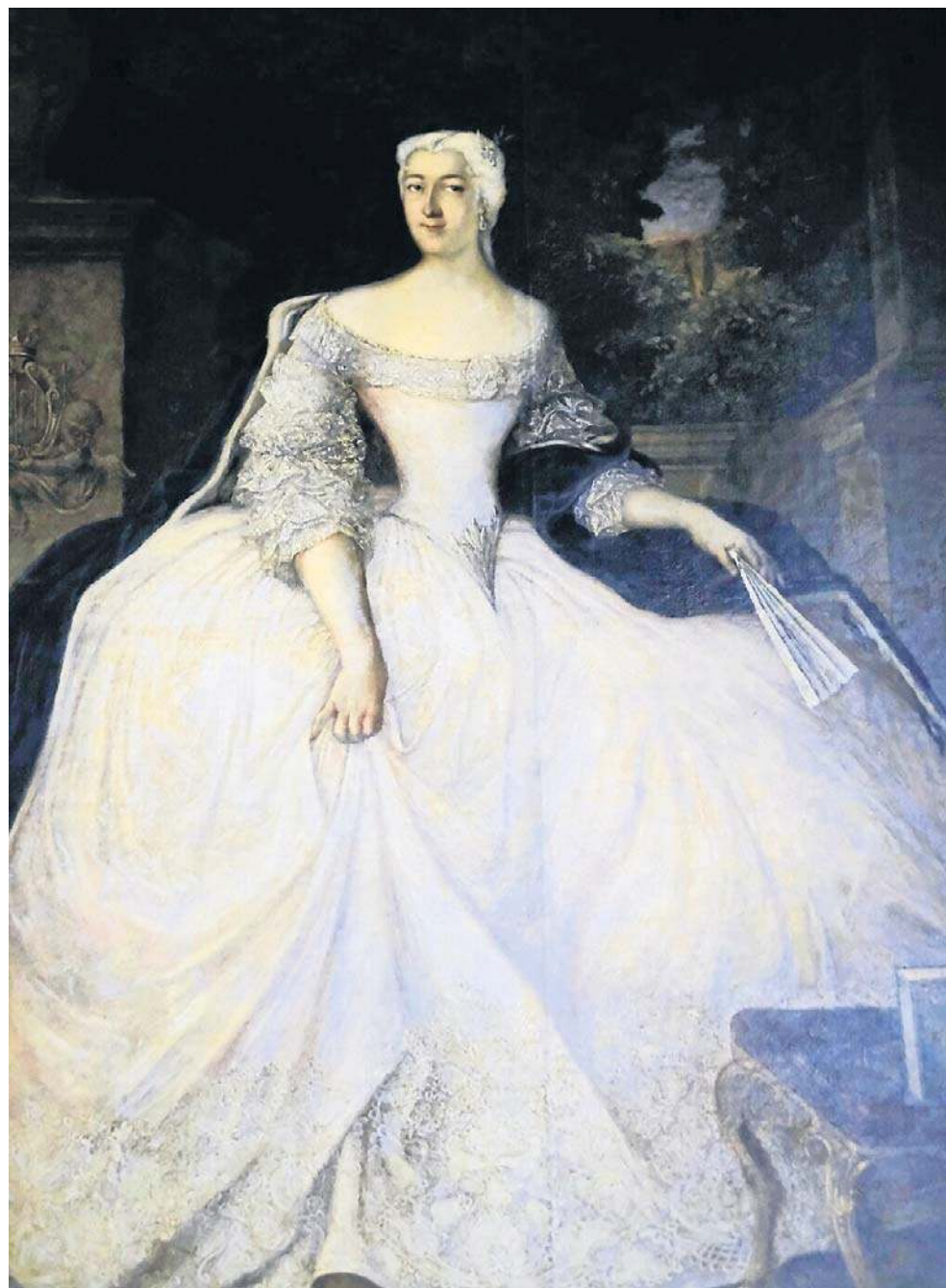
Interesującym elementem są rzeźby zwierząt przy wejściu do zamku. Pies i słynny dzik - kopia „Il Porcellino”. Tytus kupił te posągi na jednej z powszechnych wystaw i - jak pisał w liście do żony - „kupiłem dwie cudowne bestyjki”. Kolejne figury, lwa i lwicę, zamówił w berlińskiej firmie, ustawiając je od strony parku.

Nazwa „Biblioteka Kórnicka” nie ogranicza się do książek. To cały świat zbiorów: rękopisy, stare druki, mapy, atlasy, grafiki, fotografie, obrazy, zbroje, meble, porcelana i wiele innych ciekawych obiektów. Obecnie kolekcja kórnicka liczy około pół miliona jednostek.

W Sali Mauretańskiej do najciekawszych eksponatów militarnych możemy zaliczyć XVII-wieczną zbroję husarską, ważącą około 25 kilogramów z jednym skrzydłem, oraz trzy kopie husarskie, których w Polsce zachowało się jedynie kilka.

Podczas II wojny światowej zamek, na szczęście, nie został zniszczony. Dzięki staraniom pracowników biblioteki udało się ocalić zbiory Działyńskich i Zamoyskich. Wyjątkową historię ma królewska taszka należąca według tradycji do Michała Korybuta Wiśniowieckiego, wywieziona w czasie wojny i odzyskana dopiero w 2025 roku dzięki staraniom i współpracy pracowników: Biblioteki Kórnickiej, Zamku Królewskiego na Wawelu oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Niezwykła historia Zamku w Kórniku nie skończyła się wraz z ostatnimi właścicielami. W zamkowych wnętrzach mieszczą się sale muzealne oraz jedna z najstarszych bibliotek w Polsce, a wszystko to pod szyldem Polskiej Akademii Nauki Biblioteki Kórnickiej, która w 2026 roku świętuje aż dwa jubileusze - 200-lecie biblioteki i 600-lecie zamku.



Portret Teofili - Białej Damy, sprowadzony do Kórnika przez Tytusa w 1854 roku, do dziś wzbudza ciekawość. Co noc schodzi ona z obrazu?



Kolekcja w Zakątku Myśliwskim zawiera maski, ozdoby, eksponaty zoologiczne i antropologiczne, a także dziobaka i figurę z Papui-Nowej Gwinei sprzed kilku tysięcy lat. Oto, jak szerokie były zainteresowania rodu

REKLAMA

0011481688



GRAMAR
Od fundamentu po dach

Jesteśmy na rynku od 18 lat.

**FIRMA GRAMAR
PRZYJMIE ZLECENIE
NA PRACE
ROMONTOWO-BUDOWLANE:**

- ✓ płytki
- ✓ płyta GK
- ✓ malowanie
- ✓ kompleksowa obsługa inwestycji
- ✓ pomoc przy doborze materiałów
- ✓ ocieplanie budynków
- ✓ elewacje

ul. Cmentarna 2/9 62-067 Rakoniewice ☎ 660 618 503

REKLAMA

0011481377

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA II PRZETARGU USTNEGO NIEOGRANICZONEGO

na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej,
stanowiącej własność Skarbu Państwa

Starosta Nowotomyski przeznacza do sprzedaży nieruchomość niezabudowaną położoną w obrębie **Chmielinko**, gmina Lwówek, składającą się z działki nr **211/3** o powierzchni 0,2346 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr PO1N/00041276/6.

Cena wywoławcza wynosi **100 000,00 zł**.

Przetarg odbędzie się w dniu **15 kwietnia 2026 r. o godz. 10.00** w Starostwie Powiatowym w Nowym Tomyślu, ul. Poznańska 42, sala konferencyjna na I piętrze.

Wadium wynosi **20 000,00 zł** i należy je wnieść na rachunek Powiatu Nowotomyskiego: **Bank Spółdzielczy w Nowym Tomyślu nr 92 9058 0000 0000 0000 7272 0010**.

Termin wpłaty wadium wyznaczono **do dnia 10 kwietnia 2026 r. do godziny 24.00**. Za wadium wniesione w terminie uważa się uwidocznienie dokonanej wpłaty na rachunku Powiatu Nowotomyskiego w dniu 10 kwietnia 2026 r.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Nowym Tomyślu, Urzędu Gminy Lwówek oraz opublikowane na stronach internetowych: www.powiatnowotomyski.pl i www.bip.powiatnowotomyski.pl (zakładka „Starostwo”, a następnie „Starosta informuje”).

Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Starostwo Powiatowe w Nowym Tomyślu, ul. Poznańska 42, budynek „F”, pokój nr 2 - tel. 61 44 26 747 lub tel. 61 44 26 749 oraz e-mail: nieruchomosci@powiatnowotomyski.pl.

REKLAMA

0011481643



LARGO
GRODZISK WIELKOPOLSKI
ul. Kąkolewska 13c

- **MAMMOGRAFIA KOMPLEKSOWA**
z badaniem ultrasonograficznym i poradą lekarską
- **USG** (pełen zakres badań)
RADIOLODZY:
lek. Krzysztof Lamch
lek. Tetiana Franchuk
- **RENTGEN**
- **ELASTOGRAFIA WĄTROBY**

Zapraszamy Panie w wieku od 45 do 74 roku życia na bezpłatne badanie mammograficzne w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi NFZ*

*badanie przysługuje co 2 lata

Zarejestruj się na badanie:
tel. 61 448 13 84
Rejestracja czynna pon.- pt.: 8.00-18.00
www.largo-mammografia.pl

REKLAMA

0111465208

SKLEP OGRODNICZY, PASZOWY, ROLNICZY

FIRMA FRANKIEWICZ GRODZISK WIELKOPOLSKI

W OFERCIE MIĘDZY INNYMI:

- **OPAŁ - WĘGIEL I PELLET**
- KRUSZYWA Z WYGODNYM TRANSPORTEM
- POMIOT KURZY I OBORNIK BYDLĘCY
- ŚRUTA RZEPAKOWA I SOJOWA
- MELASA PASZOWA I MELASA NAWOZOWA
- PŁYN DO DEZYNFEKЦИИ FRANCELAN
- PŁYN DO SPRYSKIWACZY FRANCELAN
- PRODUKTY DLA HODOWCÓW KONI
- MATERIAŁ SIEWNY - KUKURYDZA

PROMOCJA!!!
ZRÓB ZAKUPY W SOBOTĘ ZA MIN. 100 ZŁ
I ODBIERZ MIÓD GRATIS



SKLEP CZYNNY:
PN-PT 8:00-16:00
SOBOTY 8:00-13:00

GRODZISK WLKP. UL. GORZELNIANA 4
TELEFON 506 215 671

NOWOŚĆ PASZE I KARMY

OFERTA DLA:

- KRÓLIKÓW
- GOŁĘBI
- KUR NIOSEK
- KURCZĄT
- KACZEK
- GĘSI



Zagraли, by wesprzeć Ksawerego w walce o zdrowie

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskapress.pl

W niedzielę, 1 marca, w hali widowiskowo-sportowej w Granowie odbył się charytatywny turniej piłki nożnej. Do rywalizacji przystąpiło 10 drużyn. Najważniejszy był jednak szczytny cel. Dochód z akcji zostanie przeznaczony na rzeczą 6-letniego Ksawerego.

Grupa przyjaciół oraz znanych rodziny Ksawerego zorganizowała turniej charytatywny, aby wesprzeć 6-letniego chłopca, który od pierwszych miesięcy życia zmagają się z ciężką chorobą nowotworową. Jego historia porusza serca. Chorobę zdiagnozowano, gdy miał zaledwie pół roku. W trakcie wymagającego leczenia przeszedł ponad dwadzieścia cykli chemioterapii oraz dwie operacje chirurgiczne - najpierw usunięto mu połowę prawej nerki, a następnie całą lewą.

To jednak tylko część wyzwań, z jakimi musi się mierzyć. Ksawery zmagają się rów-

nież z opóźnieniem rozwoju psychoruchowego - wypowiada pojedyncze słowa i ma trudności z poruszaniem nóżkami. Korzysta ze wsparcia wielu specjalistów: logopedy, neurologopedy, psychologa, pedagoga oraz fizjoterapeuty. Uczęszcza do przedszkola specjalnego, wymaga stałej rehabilitacji, a także specjalistycznego obuwia ortopedycznego i sprzętu do fizjoterapii. Niestety koszty leczenia i terapii są bardzo wysokie.

Organizatorzy wydarzenia połączyli sportową pasję z chęcią niesienia pomocy, a rozegrany w niedzielę turniej stał się wyrazem solidarności i wsparcia dla chłopca oraz jego rodziny.

W turnieju udział wzięło dziesięć drużyn, które od pierwszego gwizdka pokazały ogromne zaangażowanie i sportowego ducha walki. Rywalizacja została podzielona na fazę grupową, po której najlepsze zespoły zmierzyły się w emocjonujących rozgrywkach finałowych. Na boisku nie brakowało dynamicznych akcji, efektownych bramek i zaciętej walki do ostatnich minut.

Równie wiele działo się poza boiskiem. Dla najmłodszych przygotowano m.in. malowanie twarzy, a na wszystkich uczestników czekał poczęstunek. Dużym powodzeniem cieszyły się licytacje oraz loteria fantowa. Losy rozeszły się w błyskawicznym tempie, a przedmioty wystawione na licytacjach osiągały imponujące kwoty.

W turnieju pierwsze miejsce zajęła drużyna Szampaniarze Jabłonna. Kolejne lokaty na podium wywalczyły zespoły Sparta powraca oraz Kucharz Team. Najlepszym bramkarzem został Michał Gawron, a tytuł najlepszego zawodnika wywalczył Łukasz Chwalisz.

Mieszkańcy Granowa oraz okolicznych miejscowości po raz kolejny pokazali, że potrafią się jednoczyć w ważnej sprawie. Otworzyli nie tylko swoje serca, ale i portfele, by realnie wesprzeć Ksawerego w jego trudnej walce o zdrowie. Udało się zebrać imponującą kwotę 36 013,72 zł! To był dzień pełen emocji - zarówno tych sportowych, jak i tych płynących prosto z serca. ©©



FOT. ANNA BADZIŃSKA



FOT. ANNA BADZIŃSKA



FOT. ANNA BADZIŃSKA



FOT. ANNA BADZIŃSKA



FOT. ANNA BADZIŃSKA



FOT. ANNA BADZIŃSKA

Można się już zapisywać na CSG Automotive Event 2026

Anna Badzińska opr.
anna.badzinska@polskapress.pl

Ruszyły zapisy na CSG Automotive Event 2026, czyli spotkanie dla miłośników motoryzacji, które odbędzie się 20 czerwca w Grodzisku Wielkopolskim. Warto nie czekać na ostatnią chwilę, bo liczba miejsc jest ograniczona!

Zgłoszenia na tegoroczną edycję Car Spot Grodzisk można przesyłać za pośrednictwem strony internetowej carspotgrodzisk.pl. Wydarzenie odbędzie się 20 czerwca 2026 roku w ramach Grodziskiego Piwoobra. Spotkanie miłośników motoryzacji odbędzie się na terenie Motelu XXI Wieku przy ulicy Poznańskiej 38B. Uczestnicy będą mogli zaprezentować swoje pojazdy w odświeżonej, poszerzonej formie ekspozycji.

– W tym roku stawiamy nie tylko na jeszcze większą różnorodność motoryzacyjną, ale także wprowadzamy nowy format „hybrydowy”, łączący wystawę samochodową z motory-



Na wydarzeniu zaprezentują się między innymi samochody typu stance, projekty tuningowe, auta z potężnym systemem car audio, pojazdy klasyczne oraz samochody japońskie, amerykańskie i europejskie

zacyjnymi wyzwaniami i konkurencjami. Ma to być nowy kierunek, w którym podąża Car Spot Grodzisk, dając uczestnikom i publiczności pełniejsze oraz bardziej dynamiczne doświadczenie – podkreślają organizatorzy.

Na wydarzeniu zaprezentują się między innymi samochody typu stance, projekty tuningowe, auta z potężnym systemem car audio, pojazdy kla-

syczne oraz samochody japońskie, amerykańskie i europejskie.

Zapisy oraz opłaty za uczestnictwo przyjmowane są do 20 maja 2026 roku. Szczegółowe informacje dotyczące płatności oraz dalszych kroków uczestnik otrzyma po akceptacji zgłoszenia. Więcej informacji oraz formularz zgłoszeniowy dostępne są na stronie carspotgrodzisk.pl.

Dotacje na sport w gminie Grodzisk przyznane. Kto i jakie wsparcie otrzyma?

Anna Badzińska
anna.badzinska@polskapress.pl

Stowarzyszenia, kluby i organizacje sportowe jak co roku mogły ubiegać się o dofinansowanie z budżetu gminy. W tym roku na ich działalność przeznaczone zostały w sumie 470 tys. zł.

Dotacje zostały przyznane w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadania publicznego w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu wśród mieszkańców Grodziska Wielkopolskiego.

Konkursowa komisja rozdzieliła 470 tysięcy złotych pomiędzy 13 stowarzyszeń i klubów sportowych, których wnioski o przyznanie dotacji spełniły regulaminowe wymagania.

Najwyższe dofinansowanie, w wysokości po 90 tysięcy złotych, otrzymają w tym roku Uczniowski Klub Sportowy Dyskobolia oraz Klub Sportowy



Konkursowa komisja rozdzieliła 470 tysięcy złotych pomiędzy 13 stowarzyszeń i klubów sportowych

Nasza Dyskobolia. Grodzkie Stowarzyszenie Sportowe na swoją działalność w 2026 roku otrzyma 80 tysięcy złotych. 68 tys. złotych to dofinansowanie dla Basket Grodzisk 2020.

Academy Football-Pro ma otrzymać wsparcie w wysokości 32 750 zł. Klub Sportowy Football Freakz Grodzisk Wielkopolski uzyskał dofinansowanie w wysokości 25 tysięcy złotych. O 5 tysięcy złotych mniej ma

trafić do Towarzystwa Rolkarskiego Skate2City. Dotacje w wysokości 15 tysięcy złotych trafią do Stowarzyszenia Grodziski Klub Biegacza, Stowarzyszenia Brydża Sportowego Rebid oraz Grodzkiego Klubu Strzeleckiego GRYF.

Listę beneficjentów zamykają Grodziski Klub Karate Kyokushin (8750zł), Grodzkie Stowarzyszenie Cyklistów (5500 zł) oraz Stowarzyszenie ruszaMY (5000 zł). ©

REKLAMA

0011480016

Chopina 21
express

*Smak, świeżość
i zero czekania!*

**Nie masz czasu stać w kolejkach,
a masz ochotę na pyszny, świeży obiad?**

W Chopina 21 Express jesz dokładnie tak, jak lubisz!

Wchodzisz

Wybierasz spośród wielu dań na wagę

Nakładasz tyle, ile chcesz

Płacisz i od razu jesz!

Możesz zabrać również do domu czy pracy dania na wagę
lub gotowe dania w słoikach, które wystarczy podgrzać.

**WYTNIJ
KUPON**
z narożnika strony i okaż
przy kasie w Chopina 21 Express
– **kompot do obiadu
otrzymasz GRATIS!**

Zapraszamy!

Nowy Tomysł
Plac Chopina 21



733 733 021

